

ZAGŁADA
PAMIĘĆ
EDUKACJA



ZAGŁADA PAMIĘĆ EDUKACJA

BIULETYN NAUCZYCIELI

SPIS TREŚCI

	Strona
POD ROZWAGĘ	
Rezolucja Parlamentu Europejskiego	4
w sprawie pamięci o Holokauście, antysemityzmu i rasizmu (27 01 2005)	
Prof. Hanna Świda-Ziemia	7
Hańba obojętności	
METODYKA NAUCZANIA	
Robert Szuchta	14
Szkolna edukacja o Holokauście – jej możliwości i zagrożenia	
CO ROBIMY	
Teresa Buczek	20
Projekt dydaktyczny: „W ciszy Sobiboru usłyszmy ich głosy - relacje oczo- lonych”	
Jolanta Fabianowska	23
Scenariusz zajęć edukacyjnych: „Obraz życia przy śmierci. Sytuacja Ży- dów w Polsce w czasie okupacji hitlerowskiej”	
Tomasz Pietrasiewicz	26
Edukacja - dokumentacja - sztuka w lubelskiej „Bramie Grodzkiej”	
MATERIAŁY DYDAKTYCZNE	
„Holokaust – kryzys cywilizacji europejskiej”	30
próbna matura z historii, marzec 2004	
AKTUALNOŚCI I SPRAWOZDANIA	
Piotr Trojański	44
Krakowskie konferencje nauczycieli na temat nauczania o Holokauście	
Robert Szuchta	48
Konferencja metodyczna dla nauczycieli pt.: „Holokaust oczami dziecka”	
Andrzej Chłodziński	49
Konferencja metodyczna dla nauczycieli pt.: „Holokaust. Ocalić od zapo- mnienia – uczyć dla przyszłości”	
Robert Szuchta	53
Warsztaty metodyczne dla nauczycieli pt.: „Historia stosunków polsko - żydowskich. Powstanie w getcie warszawskim”	
NOWOŚCI WYDAWNICZE	
Historia i zagłada Żydów w edukacji szkolnej	56
(próba bibliografii)	

Drodzy Nauczyciele

W czwartym numerze naszego „Biuletynu” publikujemy wiele ciekawych materiałów. Przede wszystkim zwracamy Waszą uwagę na materiały metodyczne. Znajdziecie je w dziale „Materiały dydaktyczne”. Tu zamieściliśmy materiały z próbnej matury przeprowadzonej w marcu 2004 roku przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Krakowie. Temat ubiegłorocznej próbnej matury dotyczył Holokaustu. Są zarówno źródła historyczne jak i pytania do nich, oczekiwane odpowiedzi oraz kryteria oceny pracy uczniów. Materiał ten można wykorzystać planując i przeprowadzając lekcje o Holokauście.

W dziale „Co robimy” zamieściliśmy informacje na temat projektów edukacyjnych związanych z Holokaustem, a zrealizowanych przez klasy, szkoły i pozaszkolne placówki edukacyjne. Pokazują one co twórczy nauczyciele planują, jak przebiegała realizacja zadań i jakie przyniosła efekty.

W dziale „Aktualności i sprawy” informujemy o odbytych konferencjach i szkoleniach dla nauczycieli, które dotyczyły problematyki nauczania o Holokauście. Takich spotkań odbywa się wiele w naszym kraju i będziemy, z Państwa udziałem, informowali o nich w miarę naszych skromnych możliwości.

Zamieszczamy też spis publikacji i materiałów na temat historii i zagłady Żydów. W czasie seminariów, konferencji nauczycielskich wielokrotnie spotkaliśmy się z pytaniami czy są publikacje z zakresu metodyki nauczania o Holokauście i gdzie ich szukać. Mamy nadzieję, że prezentowana próba bibliografii odpowie częściowo na Państwa pytania.

„Biuletyn” zaczynamy dwoma tekstami, które, jak myślimy, staną się dla Państwa inspirujące. Pierwszy z nich to Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie pamięci o Holokauście podjęta 27 stycznia 2005 roku, a drugi to tekst prof. Hanny Świdy-Ziemby publikowany dość dawno na łamach „Gazety Wyborczej”. Już sam tytuł „Hańba obojętności” wskazuje na doniosłość problematyki podniesionej przez autorkę.

Zachęcamy do lektury.

POD ROZWAGĘ

**REZOLUCJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO
W SPRAWIE PAMIĘCI O HOLOKAUŚCIE, ANTYSEMITYZMU I RASIZMU (27.01.2005)**

Parlament Europejski ,

– uwzględniając art. 2, 6, 7 i 29 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 13 Traktatu WE, które zobowiązują Państwa Członkowskie do utrzymania najwyższych standardów praw człowieka i niedyskryminacji, jak również Europejską Kartę Praw Podstawowych,

– uwzględniając swoje wcześniejsze rezolucje w sprawie rasizmu, ksenofobii i antysemityzmu z dnia 27 października 1994 r., 27 kwietnia 1995 r., 26 października 1995 r., 30 stycznia 1997 r. i 16 marca 2000 r., sprawozdanie Komisji Śledczej ds. rasizmu i ksenofobii z 1990 r. oraz swoją pisemną deklarację z dnia 7 czerwca 2000 r. w sprawie pamięci o Holokauście,

– uwzględniając rozporządzenie Rady (WE) nr 1035/97 z dnia 2 czerwca 1997 r. ustanawiające Europejskie Centrum Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii oraz różne sprawozdania tego Centrum na temat rasizmu w UE, w tym opublikowane w marcu 2004 r. opracowania "Przejawy antysemityzmu w UE w latach 2002-2003" oraz "Postrzeżenie antysemityzmu w Unii Europejskiej",

– uwzględniając Deklarację Berlińską Drugiej Konferencji OBWE w sprawie antysemityzmu, która odbyła się w Berlinie w dniach 28 - 29 kwietnia 2004 r. oraz niedawne powołanie przez OBWE specjalnego przedstawiciela ds. walki z antysemityzmem,

– uwzględniając Deklarację Sztokholmskiego Międzynarodowego Forum na temat Holokaustu, które odbyło się w Sztokholmie w dniach 26 - 28 stycznia 2000 r., zzywającą do zintensyfikowania edukacji o Holokauście,

– uwzględniając fakt ustanowienia dnia 27 stycznia Dniem Pamięci o Holokauście w kilku Państwach Członkowskich UE,

– uwzględniając art. 108 ust. 5 Regulaminu,

A. zważywszy, że dzień 27 stycznia 2005 r., 60. rocznica wyzwolenia założonego przez nazistowskie Niemcy obozu śmierci w Auschwitz-Birkenau, gdzie zamordowano łącznie około 1,5 miliona Żydów, Romów, Polaków, Rosjan i więźniów różnych innych narodowości oraz homoseksualistów, jest dla obywateli Europy nie tylko ważną okazją, aby pamiętać i potępić straszliwe okrucieństwa i tragedię Holokaustu, ale także aby zająć się niepokojącym nasileniem się antysemityzmu, a w szczególności incydentów antysemickich, w Europie, oraz przypomnieć sobie na nowo bardziej ogólne wnioski dotyczące zagrożeń wynikających z prześladowania ludzi w związku z ich rasą, pochodzeniem, religią, grupą społeczną, sympatiami politycznymi lub orientacją seksualną,

B. zważywszy, że Europa nie może zapomnieć o swojej własnej historii, tj. tego, że obozy koncentracyjne i obozy zagłady wybudowane przez nazistów są jedną z najczarniejszych i najbardziej bolesnych kart historii naszego kontynentu; zważywszy, że zbrodnie popełnione w Auschwitz muszą przetrwać w pamięci przyszłych pokoleń jako ostrzeżenie przed ludobójstwem tego rodzaju, którego korzenie tkwią w pogardzie dla innych istot ludzkich, nienawiści, antysemityzmie, rasizmie i totalitaryzmie,

C. zważywszy, że wciąż istnieje odczuwalna na różnych poziomach dyskryminacja na tle religijnym i rasowym, mimo ważnych kroków podjętych przez Unię Europejską zgodnie z art. 13 Traktatu WE,

D. zważywszy, że Żydzi w Europie czują się coraz bardziej zagrożeni antysemityzmem, jaki szerzy się przez Internet i przejawia się profanacją synagog, cmentarzy i innych miejsc kultu, atakami na żydowskie szkoły i ośrodki kultury oraz atakami na Żydów w Europie, skutkującymi licznymi przypadkami obrażeń,

E. zważywszy, że Holokaust odcisnął się piętnem na świadomości europejskiej, w szczególności ze względu na morderczą nienawiść do Żydów i Romów opartą na ich tożsamości rasowej lub religijnej, a mimo to antysemityzm oraz uprzedzenia rasowe i religijne stanowią wciąż bardzo poważne zagrożenie dla swoich ofiar oraz dla europejskich i międzynarodowych wartości demokracji, praw człowieka i rządów prawa, a tym samym dla ogólnie rozumianego europejskiego i światowego bezpieczeństwa,

F. zważywszy, że istnieje potrzeba prowadzenia ciągłego dialogu z mediami na temat sposobu, w jaki przekazywanie i komentowanie przez nie zdarzeń może mieć zarówno pozytywny, jak i negatywny wpływ na postrzeganie i rozumienie kwestii religijnych, etnicznych i rasowych oraz na prezentowanie prawdy historycznej,

1. składa hołd wszystkim ofiarom nazistów i wyraża przekonanie, że trwały pokój w Europie musi opierać się na pamięci o jej historii; odrzuca i potępia poglądy rewizjonistyczne i negowanie Holokaustu jako karygodne i niezgodne z prawdą historyczną oraz wyraża zaniepokojenie wzrastającą liczbą partii o poglądach ekstremistycznych i ksenofobicznych oraz rosnącą akceptacją dla ich poglądów w społeczeństwie;
2. wzywa organy Unii Europejskiej, Państwa Członkowskie i wszystkie demokratyczne europejskie partie polityczne do:
 - potępienia wszelkich przejawów nietolerancji i podsycania nienawiści rasowej oraz wszelkiego prześladowania i aktów przemocy o podłożu rasowym,
 - szczególnego i bezwzględnego potępienia wszelkich aktów i form antysemityzmu, bez względu na to, jak się one przejawiają,
 - szczególnego potępienia wszelkich aktów przemocy wynikającej z nienawiści lub nietolerancji religijnej lub rasowej, w tym ataków na miejsca kultu, obiekty i sanktuaria judaizmu, islamu czy innych wyznań, jak również na mniejszości takie jak Romowie;
3. wzywa Radę i Komisję, jak również władze Państw Członkowskich na szczeblu lokalnym, regionalnym i krajowym, do koordynacji w Państwach Członkowskich działań na rzecz walki z antysemityzmem i atakami na mniejszości, w tym na Romów i obywateli krajów trzecich, w celu obrony zasad tolerancji i niedyskryminacji oraz propagowania integracji społecznej, gospodarczej i politycznej;
4. wyraża przekonanie, że w działania te powinny obejmować także wspieranie dialogu i współpracy pomiędzy różnymi grupami społecznymi na poziomie lokalnym i krajowym, w tym także dialogu i współpracy pomiędzy różnymi wspólnotami kulturowymi, etnicznymi i religijnymi;

5. potwierdza swoje przekonanie, że pamięć i edukacja są zasadniczymi elementami wysiłków zmierzających do tego, aby nietolerancja, dyskryminacja i rasizm odeszły w przeszłość, i wzywa Radę, Komisję i Państwa Członkowskie do nasilenia walki z antysemityzmem i rasizmem poprzez promowanie, szczególnie wśród ludzi młodych, historii Holokaustu i wniosków z niego płynących poprzez:
 - upowszechnianie pamięci o Holokauście, poprzez, między innymi, ustanowienie dnia 27 stycznia Europejskim Dniem Pamięci o Holokauście w całej UE,
 - poświęcenie więcej miejsca edukacji o Holokauście przy wykorzystaniu wszystkich instytucji związanych z upamiętnieniem Holokaustu, w szczególności Muzeum Auschwitz-Birkenau (*Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu*) oraz Berlińskiego Centrum Informacji o Holokauście (*Stiftung Denkmal für die ermordeten Juden Europas*) jako źródeł europejskich, czyniąc edukację na temat Holokaustu i obywatelstwo europejskie standardowymi elementami programów szkolnych w całej UE, oraz przedstawianie aktualnej walki z rasizmem, ksenofobią
 - i antysemityzmem na tle Szoah (Holokaustu),
 - zapewnienie, aby w programach szkolnych w 25 krajach UE nauka o drugiej wojnie światowej traktowana była z największym rygoryzmem historycznym oraz poprzez wykorzystanie środków przewidzianych w budżecie Parlamentu na rok 2005 na obejmowanie przez szkoły w całej UE patronatu nad wojennymi grobami i pomnikami;
6. z zadowoleniem przyjmuje zadeklarowany przez Prezydencję Luksemburską zamiar podjęcia na nowo znajdującej się w impasie dyskusji nad projektem decyzji ramowej Rady w sprawie walki z rasizmem i ksenofobią, i zwraca się do Rady o wypracowanie porozumienia w sprawie ogólnoeuropejskiego zakazu podsycania nienawiści rasowej i religijnej w całej UE, przy jednoczesnym zachowaniu zgodnej z prawem wolności słowa;
7. zwraca się do Komisji o rozpoczęcie przeglądu stosowania dyrektywy 2000/43/WE wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, której celem jest nasilenie działań Unii Europejskiej w obszarze walki z dyskryminacją, jak również o zorganizowanie dużej konferencji z udziałem wszystkich zainteresowanych podmiotów, w szczególności przedstawicieli świata polityki, instytucji publicznych na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym oraz organizacji pozarządowych i stowarzyszeń działających w tym obszarze;
8. zobowiązuje swojego Przewodniczącego do przekazania niniejszej rezolucji Radzie, Komisji oraz rządów i parlamentom Państw Członkowskich i krajów kandydujących.

PROF. HANNA ŚWIDA-ZIEBA*

HAŃBA OBOJĘTNOŚCI*

Gdyby Polacy zrozumieli i wewnętrznie przeżyli grozę Holokaustu, staliby się boleśnie uczuleni na przejawy antysemityzmu - reagując natychmiast, zdecydowanie i ostro.

Spór o krzyż na żwirowisku w Oświęcimiu w istocie nie ma charakteru religijnego. Dotyczy miejsca, które dla Polaków jest terenem straszliwego obozu koncentracyjnego, a dla Żydów - terenem zbiorowej Zagłady. Jest to zatem spór uwikłany w wydarzenia drugiej wojny światowej i późniejsze losy Żydów na polskiej ziemi.

Oceniając konflikt z tej właśnie perspektywy, chcę uzasadnić tezę, że to Żydom należy przyznać główne prawa do ich symbolu zbiorowej Zagłady - mimo że w tym miejscu zginęło także wielu Polaków.

Zrzędzeniem historii Holokaust w poważnym stopniu rozgrywał się na polskiej ziemi. Tu także znajduje się wielkie cmentarzysko żydowskich ofiar. Co najważniejsze jednak, w czasie wojny tragedia polska i żydowska rozgrywały się OBOK SIEBIE i - mimo całej polskiej martyrologii - sytuacja obu narodów była niesymetryczna: to my, Polacy, znajdowaliśmy się w pozycji uprzywilejowanej. Myślę, że ten fakt, będący następstwem polityki Hitlera, stanowił pierwsze zarzewie dzisiejszych nieporozumień polsko-żydowskich, które znalazły też wyraz w sporze oświęcimskim.

Etyka czasu wojny

Sądzę, że niesłusznie Żydzi, a także niektórzy Polacy rzeczywiście "winę Polaków widzą w ich swoistej obojętności wobec Holokaustu, a także w ich lęku przed udzielaniem pomocy. Takie doświadczenia, jakie były udziałem Polaków w latach drugiej wojny światowej (a może w ogóle doświadczenia wojenne), ogromnie stępiają wrażliwość na zbrodnie, kataklizmy i dramaty innych ludzi. Często nawet na dramaty własne. Źródłem tego stępienia jest stan zagrożenia, poczucie bezsilności i psychiczna samoobrona organizmu. Swoiste zobojętnienie staje się z reguły warunkiem przetrwania w nienormalnej sytuacji.

Trzeba też pamiętać, że to, co określa się dziś mianem "obojętności", obejmowało wówczas nie tylko los Żydów, ale również los Polaków - więzionych, rozstrzeliwanych, wywożonych w głąb Rosji. Obejmowało często los własny i osób najbliższych. Po krótkotrwałym szoku i żalu następował psychologicznie zrozumiały proces wypierania doświadczeń ze świadomości, co umożliwiało zachowanie równowagi psychicznej - choćby fałszywej i chwiejnej - oraz gotowości do walki o osobiste przetrwanie.

Odwołam się tu do własnych wspomnień. Gdy wybuchła wojna, miałam niepełne dziewięć lat, gdy się skończyła - zaledwie 14. Ale doświadczenia wojenne przyspieszają dojrzewanie i bardzo wyostrowają zmysł obserwacji. W Wilnie, gdzie się urodziłam i przeżyłam całą niemal wojnę, Zagłada dokonała się niemal na naszych oczach. Getto likwidowano tuż za miastem, w lasach ponarskich. Dla ludzi, z którymi się wtedy zetknęłam, był to szok - a nie sprawa obojętna. Wiele się na ten temat mówiło, niektóre kobiety płakały. Ale szok nie przeszkadzał, by życie codzienne toczyło się dalej. Nie przeszkadzał nawet w urządzaniu zabawowych imienin. Po paru tygodniach wrażenia swoiście zatarły się; już się do tematu nie wracało. Ale podobnie reagowano w tamtym czasie na polskie dramaty, nawet zbiorowe - na wielki transport ludzi wywożonych do Rosji, rozstrzeliwania zakładników, masowe aresztowania.

Wojna wyzwala niekiedy odruchy zdumiewającej solidarności - gdy pomoc jest możliwa, a zwłaszcza gdy nie zagraża osobistej egzystencji. Ale w chwilach rzeczywistego zagrożenia

* Prof. Hanna Świda-Ziemia - socjolog, wykłada na Uniwersytecie Warszawskim

* tekst publikowany w „Gazecie Wyborczej” 17 sierpnia 1998

lub bezsilności wojna neutralizuje wrażliwość, kreuje postawy psychiczne wewnętrznej, twardej bezwzględności.

Nie należy się zatem dziwić, że relatywnie niewielu Polaków (w stosunku do liczby ludności) brało udział w bezpośrednim ratowaniu Żydów. Interweniował wszak w ludzkie zachowania i postawy naturalny lęk o życie własne i rodziny. Tak to jest w zbiorowościach ludzkich, że heroizm i bohaterstwo cechują raczej zdecydowaną mniejszość osób. Taką wyjątkową postawę przejawiali ci Polacy, którzy bezinteresownie, z narażeniem życia ratowali Żydów. I znów - jeśli wziąć poprawkę na to, o czym już pisałam - tych ludzi nie było tak mało.

Myślę, że właśnie świadomość tych realiów powoduje, że Polacy traktują zarzuty niektórych kręgów żydowskich o "współodpowiedzialność" w Zagładzie jako krzywdząco nieprawdziwe, wręcz jak potwarz - co daje nowy impuls postawom antysemitycznym.

Jednakże antypolonizm, a także żal niektórych Żydów do Polaków nie biorą się wyłącznie z polskich zachowań "niezawinionych". W czasie wojny pojawiły się również zachowania głęboko zawinione - np. żerowanie przez niektórych Polaków na żydowskiej tragedii, poprzez traktowanie jej jako okazji do wzbogacenia się. Nie chodzi mi o szmalcowników; takie hieny funkcjonują w każdej zbiorowości i w sytuacjach granicznych wypływają na wierzch. Polscy szmalcownicy dla zysku wydawali zresztą Niemcom nie tylko Żydów, lecz także konspirację polską.

Mam natomiast na myśli przeciętnych obywateli, którzy ciągnęli zyski z pomocy Żydom.

Myślę również o niektórych prawicowych środowiskach konspiracyjnych, wśród których nawet Holocaust nie wygasił postaw antysemitycznych, oraz o Narodowych Siłach Zbrojnych, o których w czasie wojny w kręgu moich rodziców - nie jest to więc tylko propaganda komunistyczna - opowiadano ze zgrozą, że mordują Żydów ukrywających się w lasach.

W świetle tych okoliczności bardziej zrozumiały psychologicznie staje się fakt, że z perspektywy Żydów - tak bezwzględnie zgładzanych - również te naturalne i "niezawinione" polskie postawy jawić się mogły jako bezwzględność i okrucieństwo. W przejmującej książce "Zagłada i pamięć" pisze Barbara Engelking: "Ze strony Niemców nie spodziewali się Żydzi niczego prócz prześladowań, szykan, terroru. Natomiast w Polakach chcieli widzieć współtowarzyszy czy współobywateli zjednoczonych wobec wspólnej opresji. Myśleli, że znajdują się po tej samej co Polacy stronie barykady; oczekiwali z ich strony empatii i solidarności". Zderzenie takich oczekiwań z realną rzeczywistością musiało przynieść uczucia żalu, zawodu, gniewu, nawet agresji - co mogło stać się źródłem dzisiejszego antypolonizmu, występującego w niektórych środowiskach żydowskich.

Wyjątkowość Holocaustu

Jednakże sądzę, że podstawowym źródłem obecnych konfliktów i niezrozumień jest to, że większość Polaków do dziś dnia nie przyswoiła w swej świadomości istoty Holocaustu, że zjawisko to nie stało się traumatycznym wstrząsem skłaniającym do refleksji, kształtującym postawy i zachowania.

W swoim czasie byłam tym boleśnie zaskoczona. Dziś sądzę, że istnieją przyczyny, które ten fakt jakoś tłumaczą. Otóż Polacy mieli za sobą tragiczne doświadczenia własnej martyrologii, która objęła wiele rodzin. Było też traumatyczne doświadczenie finału wojny, który w świadomości wielu osób mógł zostać zdefiniowany jako nieodwołalna klęska na skutek "opuszczenia" przez potężnych sojuszników, klęska - mimo tak wielu ofiar. Co więcej, dla wielu ludzi w latach 1944-55 nie skończył się czas zagrożenia i martyrologii.

Społeczności zaprzątnięte własnymi, realnymi tragediami zwykle nie są skłonne od refleksji na temat losu i sytuacji "innych", nie uwikłanych akurat bezpośrednio w los danej grupy - choćby ci "inni" byli obywatelami tego samego kraju, znajomymi, sąsiadami. Nakładały się na to przedwojenne konflikty polsko-żydowskie o charakterze ekonomicznym, kulturowym, religijnym i przedwojenny polski antysemityzm, któremu powojenna polityka Stalina dostarczyła nowych argumentów. Choć trzeba zdawać sobie sprawę, że Żydzi

odgrywali w powojennej Polsce podobną rolę jak Turcy w Bułgarii czy właśnie Polacy w Republice Litewskiej.

Niezależnie od tego wszystkiego, dziś - po tylu latach, w wolnym kraju - nic nie usprawiedliwia postawy wielu Polaków wobec Żydów. Nic nie usprawiedliwia owej zadufanej, egocentrycznej ślepoty wobec Holokaustu, z którą zetknęliśmy się także w trakcie konfliktu oświęcimskiego.

I dlatego chciałabym skłonić choć niektórych do refleksji, która pozwoli inaczej spojrzeć zarówno na problem żydowski, jak i na konflikt w sprawie krzyża.

Czym był Holokaust? Otóż bezspornie - mimo że w ludzkim świecie popełniono wiele straszliwych i masowych zbrodni - był jednak zbrodnią wyjątkową, wręcz niewiarygodną. Był skandalem Europy XX wieku. Charakteru tej zbrodni nie da się z niczym porównać.

I nie mam tu na myśli tylko liczby ofiar (być może ta liczba jest z czymś porównywalna), lecz ZASADĘ, wedle której dokonano zbrodni. Zasadę, która ważyła na doświadczeniach tych, którzy zginęli, a także na świadomości tych, którzy ocalili, oraz innych ludzi narodowości czy pochodzenia żydowskiego, których z racji miejsca zamieszkania czy czasu urodzenia Holokaust nie objął.

Otóż trzeba podkreślić, że Żydów nie tylko masowo zgładzono, ale - co najistotniejsze - ograbiono ich z człowieczeństwa. "Ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej" zostało potraktowane jako akcja "odszczerzania miasta". Nie było to rozprawianie się z faktycznymi czy domniemanymi wrogami, nie było wynikiem ani wojny, ani rewolucji, ani przejawem zemsty w ramach walk grupowych. Zagłada Żydów (rozumianych "rasowo") dokonała się "na zimno", planowo, z użyciem wszelkich nowoczesnych środków technicznych. Ograbienie Żydów z człowieczeństwa wyrażało się w "zrównaniu" wszystkich, którzy mieli w sobie "kroplę krwi żydowskiej". Nieważne było, jakiej są narodowości, nieważne było ich wyznanie czy stosunek do religii, nie liczyło się, czy są mądrzy czy głupi, żli czy szlachetni, nie był ważny ich światopogląd, postawy, oceny, sposób życia, wiek i płeć. Wszystko to, co stanowi o ludzkim wymiarze człowieka - o jego kondycji biologicznej, uwarunkowaniach kulturowych, wreszcie o swoistym dla istoty człowieczeństwa PODMIOTOWYM WYBORZE - zostało unieważnione.

W tym sensie nie istniała szansa obrony. Tropiono "żydowskość" - jak myśliwi tropią zwierzęta w lesie, ale bardziej bezwzględnie. Chodziło wszak o wytępienie "nacji" do ostatniego człowieka noszącego w sobie ową skażoną "kroplę krwi", choćby od najdalszych przodków. Jeśli ktoś został zdefiniowany jako Żyd - stawał się tym samym dla panujących nie człowiekiem, lecz "insektem".

Wszystko to działo się w samym sercu zachodniej cywilizacji, w chrześcijańskiej Europie, przy milczeniu najwyższych hierarchów Kościoła katolickiego.

Jak w tej sytuacji musieli czuć się ludzie, nad którymi zaciążył wyrok i którzy kolejno zostawali zgładzeni? Czy wielu Polaków uruchomiło wyobraźnię, by odtworzyć stan psychiczny zarówno tych, którzy ginęli, jak i tych nielicznych, którzy - dzięki polskiej, przynajmniej, pomocy - ocalili, lecz przez lata wojny przeżywali bezustannie świadomość zagrożenia? Ludzie traktowani jak insekty - obdarzeni świadomością, wrażliwością, refleksyjnością, wyobraźnią, godnością...

Chwila refleksji nad losem naszych współobywateli pozwoliłaby zrozumieć, że w porównaniu z Żydami - mimo całej naszej martyrologii - byliśmy narodem wielce uprzywilejowanym. Byliśmy prześladowani, lecz dalej uznawani za ludzi. Mogliśmy dokonywać wyboru: bohaterstwa w walce z okupantem, starań o fizyczne przetrwanie, a nawet podłości i zdrady. Od naszych wyborów w poważnym stopniu zależał nasz los i stopień naszego zagrożenia.

Tę niesymetryczność sytuacji Polaków i Żydów dobrze oddaje Barbara Engelking: "Polacy prowadzący swoją wojnę z Niemcami nie potrzebowali do niej Żydów. Natomiast Żydzi, chcąc uniknąć niechybnej śmierci ze strony Niemców, nie mogli sobie poradzić bez Polaków. Byli skazani na ich miłość bliźniego, litość, przyzwoitość, nienawiść, obojętność lub

chciwość". I dalej: "Czas wojny nie był dla Żydów - generalnie - doświadczeniem pozytywnej wspólnoty. Ich wojna (...) była czasem przeklętym. Żydzi nie ginęli za Ojczyznę. (...) Więc za co? Właściwie nawet nie ginęli - byli zabijani".

Niesymetryczność naszych losów znajdowała wyraz nawet w niesymetryczności sytuacji tych Polaków, którzy ratowali Żydów - i Żydów, którzy byli przez nich ratowani. Polacy byli świadomi, że jeśli narażają się na śmierć, to dlatego że dokonali heroicznego wyboru. Odczuwając lęk, mogli jednocześnie przeżywać satysfakcję moralną z racji pomocy, jaką nieśli drugiemu człowiekowi. Ukrywający się Żyd z konieczności pozostawał w sytuacji "zależnego dłużnika". Jego śmierć - to nie śmierć za moralne zasługi, ale właśnie śmierć wytropionego zwierzęcia, który tylko dlatego, że jest "biologicznie" sobą, ściąga też niebezpieczeństwo na innych. Innymi słowy, możliwość ratowania Żydów - bez względu na to, czy ktoś z niej korzystał - stanowiła jeden ze wskaźników naszego uprzywilejowania.

Dwa dzieciństwa

Jeśli postawiona tutaj teza wyda się komuś obrazoburczą i trudną do pojęcia, powinien przeczytać niedawno wydaną książkę Michała Głowińskiego "Czarne sezony".

Jej autor - profesor Instytutu Badań Literackich PAN, człowiek rzadkiej mądrości, skromności, dystansu i obiektywizmu - dopiero po latach zdobył się na napisanie książki, w której przedstawia swoje wojenne losy: żydowskiego dziecka. Odtwarza tę historię we fragmentach, tak jak została zachowana w jego pamięci. Czyni to w sposób obiektywny, oszczędny, pięknym językiem pozbawionym afektacji.

Poznajemy doświadczenie jednego z dzieci żydowskich, i to - zwróćmy uwagę - dziecka uprzywilejowanego w stosunku do całej nacji. Rodzinie Głowińskiego udało się bowiem przedrzeć na aryjską stronę i ocaleć. On sam został ostatecznie uratowany przez siostry z zakonu służebniczek Najświętszej Marii Panny w Turkowicach, które przechowały i uratowały ponad 30 dzieci żydowskich.

Polecam tę książkę przede wszystkim tym, którzy wojnę i okupację przeżyli jako dzieci. Ja sama dzięki niej - raz jeszcze i może bardziej wyraziście niż w czasie wojny - mogłam doświadczyć owej NIESYMETRYCZNOŚCI losów Polaków i Żydów. Starsza o cztery lata od autora książki należałam do tych dzieci polskich, których nie dotknęły największe kataklizmy. Cała moja najbliższa rodzina ocalała, nikt nie był aresztowany ani wywieziony, stale znajdowałam się pod opieką matki.

Z drugiej wszakże strony - byłam naturalną uczestniczką polskiego losu. Przeżyłam bombardowania, walki uliczne, śmierć przyjaciół i dalszej rodziny. Doświadczyłam wyrzucenia z mieszkania w straszne warunki, niepokój o ojca, który po wojnie 1939 r. zaginął, a potem musiał się ukrywać (brał udział w ruchu oporu). Poznałam głód, zapadłam na śmiertelną chorobę z niedożywienia. Dom, w którym mieszkaliśmy, spłonął wraz z całym dobytkiem. Na koniec musiałam - jak cała wileńska inteligencja, która nie chciała zostać w ZSRR - opuścić rodzinne miasto. Poznałam smak zagrożenia życia, lęk przed aresztowaniem własnym i ojca, niedolę, upokorzenie i głód.

A przecież przy lekturze Czarnych sezonów" raz jeszcze doświadczyłam, jak bardzo - w porównaniu z żydowskimi dziećmi - byłam uprzywilejowana. Przez całą wojnę chodziłam z podniesionym czołem. Bawiłam się beztrudno jak inne dzieci, nie musiałam drzeć, że z racji swego pochodzenia będę wytropiona i zgłodzona, nie musiałam wypierać się własnej tożsamości. Mogłam marzyć o walce z wrogiem i ją, na miarę mego wieku, realizować. Mogłam, też na swoją miarę, pomagać Żydom.

Zrozumieć tamtą grozę

Konflikty polsko-żydowskie można ujmować wielorako. Jednak drastyczna różnica naszych losów rozgrywających się OBOK, na tej samej ziemi - różnica o wymiarze egzystencjalnym - każe ująć ten problem w perspektywie aksjologicznej.

Jeśli nawet uznaję, że z reguły ponad siły człowieka było unieść świadomość dramatyzmu wojny - w tym tragicznego, pełnego grozy wymiaru Holokaustu - to zarazem sędzę, że po wojnie obowiązkiem moralnym Polaków było wynagrodzić ocalałym Żydom życzliwością i pomocą fakt, że ich sytuacja w czasie wojny była tak odmienna. Że, zaprzątnięci własnym zagrożeniem i martyrologią, nie byliśmy w stanie pomóc tym, którzy zginęli. Że wreszcie zdarzały się wśród naszych rodaków czyny karygodne.

Ów nakaz moralny płynie także z faktu, że wszyscy należymy do jednej rodziny ludzkiej, a odebranie atrybutów ludzkich jednej nacji jest pohańbieniem człowieczeństwa jako takiego.

Gdybyśmy wówczas pojęli wewnętrznie istotę Holokaustu, to sędzę, że inaczej ułożyłyby się wzajemne stosunki polsko-żydowskie. Po pierwsze, moglibyśmy trzeźwo ocenić rolę Żydów w czasach stalinowskiego terroru. Zauważylibyśmy, że do aparatu przemocy należeli też liczni Polacy, a dokoła nas było wielu Żydów, ludzi szlachetnych i mądrych, którzy z komunizmem, a tym bardziej z aparatem terroru, nie mieli nic wspólnego. Nie przenieśliśmy więc - nieracjonalnie i krzywdząco - w pierwszych latach po wojnie postaw wobec aparatu terroru na postawy wobec Żydów.

Po drugie, być może nie ujawniłby się z taką siłą tzw. antysemityzm ludowy. Dał on o sobie znać w pogromie kieleckim (jeśli nawet była to prowokacja, to jest ona możliwa tylko wtedy, gdy istnieją przedtem "potencjalne postawy" u prowokowanych), częściowo w 1956 r., wreszcie w 1968 r. W marcu '68 mieliśmy wprawdzie do czynienia z "urzędowym" antysemityzmem PZPR, który budził potępienie wśród sporej części Polaków - lecz, niestety, spotkał się także z odzewem znaczącej części społeczeństwa.

Zalóżmy jednak, że to splot przyczyn zewnętrznych uwikłał Żydów i Polaków w węzeł wzajemnych nieporozumień i konfliktów, że różne powojenne zachowania Polaków wobec Żydów można przypisać dezorientująco-destrukcyjnemu wpływowi komunizmu. Ale przecież dziś żyjemy w wolnym kraju. I skoro dokonujemy różnych rozrachunków, to i w tej sprawie mógłby nadejść czas uczciwej i głębokiej refleksji. Tymczasem to właśnie dziś pojawiają się napisy "Żydzi do gazu", to obecnie niektórzy księża umieszczają w swych homiliach wątki antysemitki (powszechnie znany przykład ks. Henryka Jankowskiego), to obecnie nastąpiło uczczenie NSZ, to dziś na ulicach i w rozmowach prywatnych pojawiają się teksty antysemitki, to obecnie powstają partie o charakterze jawnie antysemitkim. Wreszcie, to dziś rozgorzał konflikt w sprawie Oświęcimia.

Jeśli nawet przyjmujemy, że zachowania te dotyczą mniejszości społeczeństwa, to przecież dochodzi do nich w czasach wolności. Jest też znamienne, że spotykają się z obojętnością wielu Polaków - bynajmniej nie antysemitów. Uważa się je za "folklor": niegroźne, nieważne incydenty, na które nie warto zwracać uwagi. Większość hierarchów Kościoła katolickiego, jeśli nawet nie przejawia postaw antysemitki, reaguje na te zjawiska z oporną powściągliwością. Słowem, atmosfera w Polsce jest taka, jakby Holokaust na naszej ziemi nigdy nie miał miejsca.

To właśnie, moim zdaniem, świadczy, że jego nieludzka groza ciągle nie została przez ogromną większość Polaków przyswojona. Nie przychodzi im nawet na myśl, że dla tych, którzy ocalili, a także dla Żydów i ludzi żydowskiego pochodzenia, których Holokaust bezpośrednio nie dotknął, lecz których psychika jest tą grozą naznaczona - każdy sygnał antysemityzmu przywołuje czas Zagłady.

Znów powołałam się na książkę Głowińskiego. Autor wspomina powojenną polską szkołę i księdza, który na lekcjach religii powtarzał, że za ukrzyżowanie Chrystusa odpowiedzialni są wszyscy Żydzi bez wyjątku, do ostatniego pokolenia. Pod wpływem tych nauk dwóch chłopców z klasy pobiło Michała. Bardzo charakterystyczna jest reakcja autora:

"Była to jedna z tych sytuacji, w których miałem poczucie, że zawala mi się świat, że staje się coś takiego, co mu odbiera sens i sprawia, iż jest on cały przeciwko mnie skierowany. To był wstrząs (...) w głębszym sensie, bo ten nagły atak pokazywał mi - jak myślałem - że

będę zawsze obcy, że (...) nigdzie (...) nie znajdę dla siebie miejsca. Odczułem go jako dalszy ciąg okupacji, którą wciąż nosiłem w sobie".

Ówczesne przeżycia Głowińskiego można uznać za bardzo typowy przykład, jak ludzie, których dotyczył Holokaust, reagują na wszelkie przejawy antysemityzmu, choćby incydentalne. I dlatego sądzę, że gdyby Polacy zrozumieli i wewnętrznie przeżyli grozę żydowskiego losu, staliby się boleśnie uczuleni na takie przejawy - reagując natychmiast, zdecydowanie i ostro. Skoro takich reakcji brak, świadczy to o tym, o czym już pisałam: mimo że nasze losy rozgrywały się obok, na tej samej ziemi, do większości Polaków nigdy nie dotarła groza Holokaustu.

Krzyż, który zawłaszcza

Najwyraźniej i najbardziej drastycznie przejawia się to w konflikcie o krzyż na żwirowisku. Konflikt ten dotyczy wszak obszaru dla Holokaustu niewrażliwego - głównego miejsca Zagłady. Co więcej, miejsca w pewnym sensie symbolicznego - bo tu właśnie eksterminacja dokonywała się w sposób "zimny", "czysty", z użyciem nowoczesnych środków technicznych, by najmniejszym kosztem można było szybko zgładzić miliony ludzi, nie pozostawiając śladów. Na tym obszarze wyraziła się najbardziej nieludzka istota Holokaustu.

Obecność w Oświęcimiu polskich ofiar - niewspółmiernie mniej licznych - można przecież akcentować dyskretnie. Tak, by nie naruszyć uczuć narodu, któremu wojna zgotowała tak nieludzki los. To jedyne, co my jako społeczeństwo moglibyśmy dziś uczynić dla Żydów - w imię pamięci Holokaustu.

Dlatego, o ile staram się jakoś tłumaczyć niektóre zachowania Polaków, w tym wypadku nie znajduję już żadnego wytłumaczenia.

Nie mam przy tym na myśli prymitywnych uczuciowo i mentalnie fanatyków zajmujących się "obroną krzyża". Ludzie o takich predyspozycjach znaleźć się mogą w każdym społeczeństwie. Jednakże konflikt osiąga dziś wymiar szerszy i bardziej ogólny. Od dłuższego czasu mianowicie rząd konsekwentnie "umywa ręce" - a tym samym nie staje w obronie ofiar Holokaustu. Przez dłuższy czas nie zabierał głosu Kościół. Ostatnio najwyższy polski hierarcha kościelny kard. Józef Glemp oświadczył, że wielki krzyż musi zostać na żwirowisku.

Co więcej, Żydów żądających przeniesienia krzyża w inne miejsce określa się mianem "ekstremistów". Dość powszechnie - i to w kręgach "światłych" - prezentuje się stanowisko, że są tu uwikłane równorzędne racje dwóch stron i trzeba znaleźć "spokojny" kompromis w duchu pojednania i wzajemnego szacunku dla symboli religijnych. A na końcu stawia się "naiwne" w swej ślepotcie i egocentryzmie pytanie: co Żydom przeszkadza krzyż, który jest symbolem miłości i pokoju?

W tym właśnie pytaniu streszcza się grupowy egocentryzm, lekceważący wszystkie, prócz własnego, punkty widzenia.

Krzyż jest symbolem miłości i pokoju tylko dla religii chrześcijańskich. Dla niewierzących oraz wyznawców innych religii jest on po prostu znakiem sakralnym określonej religii - niczym więcej. Dla Żydów zaś jego dominująca obecność w Oświęcimiu ma natomiast prawo budzić również złe skojarzenia.

I nieważne jest "dociekanie", czy z punktu widzenia chrześcijan (polskich katolików) te skojarzenia są słuszne, w pełni uzasadnione. Szacunek dla żałoby wobec ofiar Holokaustu jest bowiem równoznaczny z uznaniem bez zastrzeżeń takiej interpretacji symboli oświęcimskich, jaką przyjmują sami Żydzi. Jest to wszak wielki pomnik męczeństwa ich narodu i normalna wrażliwość skłaniałaby do tego, by ich uczucia, przekonania i wierzenia uszanować. Czy nawet po latach naprawdę nie rozumiemy, co Żydów - naszych współobywateli - spotkało?

Dochodzi jeszcze jeden ważny czynnik. Po przełomie 1989 r. zachowania niektórych polskich katolików sprawiły, że krzyż nie jest u nas po prostu symbolem religijnym. Stał się znakiem "zawłaszczania" obszaru przez określoną grupę; sygnałem, że na tym terenie

wszyscy inni są ludźmi drugiej kategorii - w istocie niepożądanymi intruzami. I właśnie taki sygnał niesie olbrzymi krzyż na żwirowisku, przez swe rozmiary widoczny z daleka i panujący nad całym Oświęcimiem. Jest to obelga wobec ofiar Holokaustu i ludzi, którzy chcą im składać cześć.

Fakt, że spór toczy się właśnie o rozmiar krzyża, jest namacalnym dowodem, że chodzi tu właśnie o sygnał "zawłaszczenia". W znaczeniu religijnym wszak krzyż jest zawsze takim samym symbolem, bez względu na jego rozmiar. Jeśli zatem walka toczy się o to, by krzyż był ogromny - co więcej, by były liczne, ogromne krzyże - to bez wątpienia nie chodzi tu o oddanie czci katolickim pomordowanym ofiarom, lecz o zaznaczenie, że Oświęcim, który znajduje się w Polsce, jest głównie "polskim cmentarzem". Że inne ofiary są nieważne, a uczucia i przekonania tych, którzy chcą im składać hołd, nas nie obchodzą. Obecność krzyża ma świadczyć o tym, że Holokaust dla Polaków to kwestia marginalna, drugoplanowa. Nas on przecież nie dotyczył - dotyczył "obcych".

Jak można w tym kontekście mówić o racjach "obu stron" i wyważonym kompromisie? Można raczej stwierdzić, że obojętność Polaków - co więcej, polskiego rządu i Kościoła katolickiego - na racje Żydów w tym sporze staje się tożsama z nieludzką wręcz obojętnością wobec Holokaustu. I to dopiero oceniam jako naszą hańbę - nie do zmazania.

Artykuł ten pisałam z dużą trudnością. Dotyczy on problemu głęboko mnie poruszającego, stanowiącego źródło wstydu i bólu. Tragedia Holokaustu nie jest do wyrażania w słowach. Właściwe jest raczej milczenie. A jednak sytuacja zmusiła mnie do zabrania głosu. Chciałam dać świadectwo, że po polskiej stronie może istnieć również takie postrzeganie oświęcimskiego konfliktu.

Jestem pewna, że ludzi myślących podobnie jak ja jest znacznie więcej. Dowodem jest stanowisko Krzysztofa Śliwińskiego i wypowiedź ks. Musiała. Inni milczą. Może dlatego, że boją się, że niezręczny zwrot może być potraktowany jako profanacja krzyża? A może dlatego, że tak trudno znaleźć słowa, by wypowiedzieć oczywistą prawdę, przywołującą wydarzenia tak tragiczne, że przekraczające ludzkie rozumienie.

METODYKA NAUCZANIA

ROBERT SZUCHTA

**SZKOLNA EDUKACJA O HOLOKAUŚCIE
JEJ MOŻLIWOŚCI I ZAGROŻENIA***

27 stycznia 2005 r. minęła 60 rocznica wyzwolenia nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. To ważne wydarzenie zwróciło uwagę całego świata, a przedstawiciele 46 państw wzięli udział w uroczystościach upamiętniających tą wyjątkową zbrodnię. W wielu wypowiedziach wtedy oświadczeniach dominowała myśl o konieczności wyciągnięcia lekcji z Holocaustu, o zadaniach jakie w tym zakresie stoją przed edukacją. Zwracano uwagę, że kształcenie i uwrażliwianie młodych ludzi dziś, w połączeniu z kultywowaniem pamięci o tragicznych doświadczeniach przeszłości jest dla nas ważnym zobowiązaniem. Prezydent Izraela Mosze Kacaw mówił: „Na barkach ludzkości spoczywa obowiązek przekazywania z pokolenia na pokolenie wiedzy o Szoah i wypływających z niej wniosków¹”. Więzień obozu KL Auschwitz, Władysław Bartoszewski, mówił: „Chcemy wierzyć, że pamięć o trudnym do objęcia wyobraźnią losie więźniów i ofiar tego miejsca, na którym stoimy, zobowiązywać będzie nowe pokolenia do współżycia w szacunku dla godności każdego człowieka i czynnego przeciwstawiania się zjawiskom nienawiści i pogardy wobec ludzi, a w szczególności wszelkich form ksenofobii i antysemityzmu, [...]”². Polski deputowany do Parlamentu Europejskiego, Bronisław Geremek informując europarlamentarzystów o polskich inicjatywach edukacyjnych związanych z Holocaustem, mówił do zgromadzonych: „Naszym obowiązkiem jest przechowywanie pamięci tamtych wydarzeń, ale też kształtowanie świadomości młodych pokoleń w duchu tolerancji, szacunku dla praw człowieka i wrażliwości na wszelkie formy dyskryminacji”³. Również Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski w swym wystąpieniu zawarł myśl o edukacji: „Auschwitz-Birkenau ostrzega. To miejsce jest straszną prawdą o najgłębszym upadku człowieczeństwa. Musimy znaleźć w sobie siły, aby się z tą prawdą zmierzyć. Musimy na zawsze o niej pamiętać. Naszą powinnością jest przekazać to przerażające memento przyszłym pokoleniom.”⁴ Cytowane słowa, wypowiedziane w Auschwitz-Birkenau, a więc w szczególnym miejscu dla pamięci o Holokauście powinny stać się dla nas zaczynem do refleksji o naszych powinnościach i obowiązkach jako nauczycieli i wychowawców.

* * *

Na obecny stan nauczania o Holokauście w polskich szkołach mają wpływ następujące czynniki:

1. Realizowana od końca lat 90-tych reforma polskiego systemu oświaty, w tym zasadnicze zmiany w programach nauczania, i roli jaką w tym procesie ma do odegrania nauczyciel.
2. Chęć samej młodzieży uczenia się o tym wydarzeniu (z przeprowadzonych pod koniec

* Referat wygłoszony 26 stycznia 2005 roku na polsko-niemieckiej konferencji pt.: *Historia mówiona a Kronika – Reportaż „Europa wg Auschwitz”* zorganizowanej przez Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie i Laboratorium Reportażu Instytutu Dziennikarstwa UW

¹ Wystąpienie Prezydenta Izraela Pana Mosze Kacawa na uroczystości 60. rocznicy oswobodzenia KL Auschwitz,

² Wystąpienie Władysława Bartoszewskiego na uroczystości 60. rocznicy wyzwolenia Auschwitz-Birkenau.

³ Bronisław Geremek, „Przestroga Holocaustu”, wystąpienie na forum Parlamentu Europejskiego 25 stycznia 2005

⁴ Wystąpienie Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego

- lat 90. badań zespołu kierowanego przez dr Jolantę Ambrosewicz-Jacobs wynika, że 88% polskich uczniów uważa, że szkoła powinna uczyć o Holokauście).
3. Presja społeczna wywierana na instytucje oświatowe i rząd polski żądająca zwrócenia większej uwagi na problem uczenia tolerancji, przeciwdziałania rasizmowi, antysemityzmowi i ksenofobii, czemu ma sprzyjać edukacja wielokulturowa i nauczanie o Holokauście.
 4. Zobowiązania międzynarodowe nauczania o Holokauście własnego społeczeństwa i upamiętnienia tego wydarzenia, jakie państwo polskie dobrowolnie wielokrotnie przyjęło na siebie.

W latach 90. rozpoczęto w Polsce dyskusję nad zmianami programów nauczania historii. Zwrócono uwagę na konieczność wprowadzenia do edukacji historycznej wiedzy o mniejszościach narodowych, w tym żydowskiej, w większym zakresie niż czyniono to do tej pory. Postulowano odejście od „polonocentrycznej” wizji historii upowszechnianej w szkolnej edukacji historycznej. Obecnie dzieje Holokaustu są obowiązkowym tematem, z którym zapoznają się uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Obowiązek nauczania o Holokauście nakłada na każdego nauczyciela „podstawa programowa”. Jest to ministerialny dokument wyższego rzędu, który w sposób możliwie ogólny, ale precyzyjny określa cele nauczania danej dziedziny, oraz daje dyrektywy określające podstawowe treści nauczania. Podstawa programowa nauczania historii w gimnazjum zobowiązuje do zapoznania ucznia z tematem: „II wojna światowa (...); eksterminacja narodów na terenach okupowanych; obozy koncentracyjne i łagry; Holokaust”. Podstawa programowa dla szkół ponadgimnazjalnych z tematem: „Postęp a kryzysy cywilizacyjne. Konflikty społeczne. Wojny, ludobójstwo, Holocaust”. W obydwu zapisach wskazano, że Holocaust był wydarzeniem autonomicznym i uniwersalnym, a nie jak do tej pory epizodycznym, powiązonym li tylko z historią Polski⁵.

Konsekwencją takiego usytuowania Zagłady w podstawach programowych jest zmiana treści odnoszących się do tego zagadnienia w podręcznikach szkolnych. Najnowsze podręczniki do nauczania historii, czyli wydane po 2000 r., uwzględniają w znacznie szerszym stopniu tematykę Holokaustu, niż podręczniki wydawane przed tą datą⁶. Zawarty w nich obraz Zagłady jest bardziej zróżnicowany, pełniejszy, autorzy nie unikają kwestii trudnych. Najczęściej informacje o Holokauście podawane są w wyodrębnionym temacie, np.: „Zagłada europejskich Żydów – Holokaust”, „Szoah – Holokaust”, „Holocaust znaczy Zagłada” lub po prostu „Holokaust”.

Na zagadnienia szczegółowe jakie porusza się w podręcznikach wskazują tytuły podrozdziałów: „Zwiastuny Holokaustu”, „Dzielnice zamknięte-Getta”, „Endlösung – ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”, „Fabryki śmierci”, „Walka o śmierć z podniesionym czołem – żydowski ruch oporu”, „Zapomniany Holokaust – inne ofiary ludobójstwa”, „Sojusznicy i zbrodnia”, „Egzamin z człowieczeństwa – postawy wobec Zagłady”, „Więści o Zagładzie”, „W trybach zbrodni”, „Ten jest z ojczyzny mojej? – Polacy wobec Zagłady”.

⁵ Podstawy programowe nauczania historii opublikowane zostały w „Rozporządzeniu Ministra Edukacji narodowej i Sportu” z dnia 26 II 2002 r., Dz. U. Z 2002 r. Nr 51, poz. 458

⁶ Zob. ekspertyzę podręczników do nauki historii w szkołach używanych w latach 90. „Tematyka żydowska w podręcznikach szkolnych”, [w:] „Biuletyn ŻIH”, 1997, nr 3-4, s. 13 – 110 (ekspertyza została wykonana na zlecenie MEN). Próbę analizy zawartości podręczników szkolnych podjęli też: Feliks Tych, „Co polskie podręczniki mówią o Holokauście. Cień żyrowiska”, [w:] „Polityka”, 21 listopada 1998, nr 47, s. 85-86; tenże, „Problematyka Zagłady w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii”, [w:] „Długi cień Zagłady. Szkice historyczne”, Warszawa 1999, s. 97-117; Andrzej Friszke, „Żydzi w szkolnych podręcznikach”, [w:] „Więź”, lipiec 1999, nr 7(489) s. 23-36; Hanna Węgrzynek, „Nauczanie o Żydach w polskich szkołach”, The American Jewish Committee, New York, b.d.w.; Krzysztof Ruchniewicz w referacie „Die Darstellung des Holocausts in polnischen Schulbüchern für die Oberschulen in den 90er Jahren”, wygłoszonym na międzynarodowej konferencji „Teaching Experiences and Teaching Material on the Holocaust”, Buchenwald 24 – 26 września 2000 – <http://www.gei.de/conferences/ruchnie.htm>

Szeroko omawia się w nich genezę i przebieg Holokaustu. Zazwyczaj opis Zagłady poprzedzony jest rozdziałami traktującymi o historii i kulturze Żydów w Polsce i innych krajach Europy. Wskazuje się na narodziny ideologii antysemityzmu, rasizmu i zbrodniczego nazizmu niemieckiego. Komentarze i polecenia, które obudowują podręcznikowy tekst autorski zachęcają ucznia do głębszych refleksji i przemyśleń. Niezwykle ważnym, a jednocześnie trudnym zagadnieniem omawianym w podręcznikach jest kwestia postaw społeczeństw Europy, w tym społeczeństwa polskiego, wobec Holokaustu. Uczeń znajduje obok informacji o postawach rządów kolaboranckich informacje o szmalcownikach i denuncjatorach, o Radzie Pomocy Żydom „Żegota” i bezowocnych wysiłkach Rządu RP na uchodźstwie informowania wolnego świata o bezprecedensowym mordzie społeczności żydowskiej na okupowanych ziemiach polskich. Tu także dowiaduje się o zbrodni w Jedwabnem, dokonanej 10 lipca 1941 roku przez Polaków na żydowskich mieszkańcach tego i okolicznych miasteczek. Autorzy podręczników zamieszczają kilkuakapitowy fragment na ten temat w części poświęconej postawom społeczeństwa polskiego wobec Zagłady.

Od 2000 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej rekomenduje polskim nauczycielom program nauczania o historii i zagładzie Żydów na lekcjach przedmiotów humanistycznych w szkołach ponadpodstawowych⁷. O jego realizacji decydują sami nauczyciele lub rady pedagogiczne. Program uzupełnia książka pomocnicza do nauczania historii, której zadaniem jest przedstawienie genezy, przebiegu i konsekwencji Holokaustu⁸. Książka ta jest pierwszą tego typu publikacją w Polsce⁹. Oprócz syntetycznego wykładu na temat Holokaustu, zawiera rozdziały o historii, religii i tradycji żydowskiej. Autorzy zadbał o bogatą obudowę dydaktyczną, na którą składają się: różnorodny materiał ikonograficzny, kilkanaście map, liczne i różnorodne źródła historyczne, a także bibliografia, rozbudowane kalendarium i indeksy. Publikacja ta zakwalifikowana jako książka pomocnicza do nauczania historii dla szkół ponadpodstawowych spełnia wymogi formalne stawiane podręcznikom szkolnym i tak też jest traktowana przez nauczycieli i uczniów.

Jest sprawą oczywistą, że wielką rolę w nauczaniu historii odgrywają sami nauczyciele – inicjatorzy, organizatorzy i superwizorzy pracy uczniów. Wielu z nich porusza trudny temat Holokaustu na swoich lekcjach. Do szkół zapraszani są świadkowie i ocaleni, którzy bezpośrednio przekazują młodzieży własne doświadczenie. Członkowie Stowarzyszenie Dzieci Holokaustu, ocaleni z Zagłady Żydzi polscy, spotykają się uczniami polskich szkół, uczestniczą w lekcjach o Holokauście jako świadkowie historii.

Polskie szkoły organizują wymiany młodzieży w ramach międzynarodowych programów edukacyjnych poświęconych relacjom polsko-żydowskim w przeszłości i obecnie. Dotychczas tematyka Holokaustu podejmowana była najczęściej w trakcie wymian lub projektów edukacyjnych młodzieży polskiej, niemieckiej i izraelskiej¹⁰. Obecnie podejmowane są próby wypracowania modelu stałej współpracy młodzieży polskiej i żydowskiej z Izraela. Jedną z nich to wspólna praca młodzieży wokół tematu „Polski i żydowski ruch oporu w latach II wojny światowej”, do czego zachęciła 60-ta rocznica powstania w getcie warszawskim oraz powstania warszawskiego. Projekt ten, autorstwa Aleksa Danziga spotkał się z poparciem izraelskiego ministerstwa edukacji, był pilotowany z jego ramienia przez

⁷ Robert Szuchta, Piotr Trojański, „Holokaust. Program nauczania o historii i zagładzie Żydów na lekcjach przedmiotów humanistycznych w szkole ponadpodstawowej”, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2000

⁸ Robert Szuchta, Piotr Trojański, „Holokaust zrozumieć dlaczego”, Książka pomocnicza do nauki historii w szkołach ponadpodstawowych, Oficyna wydawnicza „Mówią wieki”, Wydawnictwo BELLONA, Warszawa 2003

⁹ W styczniu 2005 roku ukazała się książka adresowana do uczniów szkół ponadgimnazjalnych: Barbara Engeling, Feliks Tych, Andrzej Żbikowski, Jolanta Żyndul, „Pamięć. Historia Żydów polskich przed, w czasie i po Zagładzie”, Wydawca Gołda Tencer Fundacja SHALOM, [Warszawa 2005]

¹⁰ Ralf Thier-Hinse, Ernst Spranger, Norbert Ortmanns, „Co ja mam z tym wspólnego? Spotkania niemieckiej młodzieży z byłymi więźniami obozów koncentracyjnych”, dialogverlag, Münster, Agencja Wydawnicza TU, Warszawa, 2003. „Doświadczenia graniczne. Młodzież bada polsko-niemiecką historię”, Pod redakcją Alicji Wanczer-Głuzy i Gabriele Bucher-Dinç, Ośrodek KARTA, Warszawa 2003, „Polska – Niemcy – Izrael. Materiały dla animatorów trójstronnej wymiany młodzieży”, Warszawa – Potsdam 2000

Izraela Kercnera, a wspierał go Instytut Polski w Tel Aviwie w osobie Yarona Beckera. Z polskiej strony partnerami byli Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli.

Od 1993 r. Fundacja „SHALOM”, Żydowski Instytut Historyczny, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Uniwersytet Warszawski przeprowadzają ogólnopolski konkurs dla uczniów szkół średnich pt. „Historia i kultura Żydów polskich”. W ciągu 10 lat wzięło w nim udział kilkanaście tysięcy uczniów. W roku szkolnym 2001/2002 zorganizowano po raz pierwszy konkurs dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych pod tytułem „Na wspólnej ziemi”, którego celem było przybliżenie dziedzictwa Żydów w miejscu zamieszkania uczestników. O popularności tej formy poznawania historii może świadczyć fakt, że w jednej ze szkół do konkursu przystąpiło ponad 130 uczniów, a najmłodszy z nich miał 9 lat.

Niezwykle ważną rolę w popularyzowaniu wiedzy o Zagładzie wśród polskich uczniów mają dwie wystawy edukacyjne pokazywane w całej Polsce. Od 10 lat polskim uczniom i nauczycielom służy wystawa pt.: „Żydzi w Polsce. Swoi czy obcy”, oraz przygotowana w 2002 r. przez Dom Anny Frank w Amsterdamie wystawa „Anna Frank. Historia na dzień dzisiejszy”.

Wiele organizacji i stowarzyszeń wspiera nauczycieli w ich wysiłkach edukacji o Holokaucie. Placówki edukacyjne, wyższe uczelnie, muzea pamięci organizują konferencje dla nauczycieli, które pozwalają im uzupełnić wiedzę merytoryczną, a także zapoznać się z metodyką nauczania i wymienić doświadczenia dydaktyczne. Takie konferencje organizują Centrum Edukacyjne Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Żydowski Instytut Historyczny i Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie, Centrum Kultury Żydowskiej na Kazimierzu i Akademia Pedagogiczna w Krakowie, Centrum Europejskie Fundacji Krzyżowa, Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Jagielloński, a ostatnio Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej i wiele innych instytucji edukacyjnych. Polscy nauczyciele biorą udział w szkoleniach i kursach organizowanych przez Instytut Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie, Dom Anny Frank w Amsterdamie, Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie i inne zagraniczne instytucje edukacyjne.

Ważną rolę w popularyzowaniu wiedzy o Holokaucie mają wydawnictwa i publikacje książkowe. Ich ilość w ostatnim dziesięcioleciu odczuwalnie wzrosła. Nauczyciele, którzy uczą o Holokaucie mają do dyspozycji coraz więcej wydawnictw źródłowych, encyklopedycznych, słownikowych i monografii traktujących o węzłowych problemach nie tylko Holokaustu, ale i historii Żydów w ogóle, ich tradycji i kultury. Publikowane są także pakiety edukacyjne, scenariusze lekcji i inne materiały metodyczne. Oferta dydaktyczna stale rośnie, co nie tylko sprzyja profesjonalizacji i doskonaleniu metod nauczania, ale i rozwijaniu refleksji dydaktycznej na ten temat¹¹.

* * *

Dyskusje na temat nauczania o Holokaucie koncentrują się wokół następujących zagadnień:

1. Określenia celów nauczania, w tym ich racjonalizacji, które jasno i precyzyjnie wskażą na szczególne miejsce nauczania o tym wydarzeniu w polskim systemie edukacyjnym.
2. Doboru treści kształcenia, które będą uwzględniały z jednej strony całokształt zjawiska w jego wymiarze rzeczowym, geograficznym i chronologicznym, a z drugiej możliwości percepcji tych treści przez ucznia.
3. Metod nauczania dostosowanych do wagi i charakteru zagadnienia poruszanego na lekcji, warunków pracy nauczyciela i uczniów, możliwości percepcji treści historycznych przez uczniów i szeregu innych czynników.

¹¹ zob. „Holokaust. Lekcja historii. Zagłada Żydów w edukacji szkolnej”, pod redakcją Jacka Chrobaczyńskiego i Piotra Trojańskiego, Wydawnictwo Naukowe Akademii pedagogicznej, Kraków 2004

Ucząc się o Holokauście uczniowie i ich nauczyciele poszukują odpowiedzi na trzy pytania:

1. **Dlaczego to było możliwe?** (Jest to pytanie o szeroko rozumiane przesłanki i głębokie korzenie Holokaustu. Pytamy tu o naturę stereotypów i uprzedzeń etnicznych, religijnych, społecznych; o przyczyny narodzin, charakter i konsekwencje antyjudajizmu i antysemityzmu. Zastanawiamy się, co stało się z ludźmi, którzy uznali, że inni nie są ludźmi i nie zasługują na życie. Wreszcie poszukujemy odpowiedzi na pytanie, dlaczego właśnie Żydzi zostali wybrani na śmierć?)
2. **Jak do tego doszło?** (Jest to pytanie o proces decyzyjny „ostatecznego rozwiązania” oraz jego przebieg - od narodzin nazizmu, do zakończenia II wojny światowej, o okoliczności i uwarunkowania zbrodni, a także postaw świadków (obserwatorów) Zagłady. Szczególnego znaczenia nabiera tzw. świadkowanie Zagładzie. Stawianie pytań o możliwości powstrzymania zbrodni na każdym jej etapie, o stosunek społeczeństw (w tym społeczeństwa polskiego) rządów i uznawanych autorytetów np. kościołów wobec Holokaustu wydaje się być kluczowy dla zrozumienia uwarunkowań „ostatecznego rozwiązania”).
3. **Co możemy zrobić, aby się to nigdy nie powtórzyło?** (Odpowiedź na to pytanie ukierunkowana jest ku przyszłości. Powinno ono budzić refleksję nad człowiekiem (jego moralnością, światem wartości, które uznaje) stosunkami międzyludzkimi dziś i w przyszłości. Budzić gotowość do bycia tolerancyjnym, otwartym, zatroskanym o losy innych, po prostu nieobojętnym.)

Aby poszukiwania te uczynić skutecznymi szkoła zaznajamia ucznia z podstawową faktografią wydarzenia oraz z jego szerokim kontekstem historycznym, społecznym, politycznym, kulturowym, cywilizacyjnym, filozoficznym. Tak szeroki kontekst uczenia pozwala na uwzględnianie tematyki Holokaustu na lekcjach wielu przedmiotów humanistycznych takich jak: język polski, historia, geografia, religia, etyka, wiedza o społeczeństwie, edukacja filozoficzna czy regionalna.

Warto odnotować, że nie dyskutujemy już: **czy, ale jak uczyć o tym wydarzeniu?** Wnioski prowadzą nas do stwierdzenia, że nauczanie należy maksymalnie zindywidualizować i oprzeć na empatii uczniów. „Empatia – jak zauważa holenderski pedagog Ido Abram - jest nieodzowna, aby wyjaśnić Holokaust, zrozumieć mechanizmy i okoliczności, w których w czasach narodowego socjalizmu ludzie stali się sprawcami, ofiarami, czy obserwatorami.” Doświadczenia w nauczaniu o zbrodniach hitleryzmu, w tym o Holokauście, pozwalają stwierdzić, że edukacja oparta na utożsamieniu się z uczestnikami tego wydarzenia, jest w stanie zbliżyć ucznia do rzeczywistości, którą poznaje, a przez to pomóc mu dokładnie ją zrozumieć. Najlepiej nadają się do tego metody aktywizujące ucznia. Pobudzają one wyobraźnię, pozwalają na bliski, osobisty i bezpośredni kontakt z poznawaną materią historyczną, na przykład z postaciami historycznymi. Uczeń lepiej rozumie motywacje różnych zachowań i postaw ludzi w przeszłości. Procesowi przyswajania wiedzy towarzyszy emocjonalne zaangażowanie, które nie tylko sprzyja zdobywaniu wiedzy, ale przede wszystkim wspiera kształtowanie postaw i rozwijanie osobowości ucznia.

* * *

Na zakończenie warto zadać pytanie o przeszkody i zagrożenia dla nauczania o Holokauście. Wydaje się, że można wyróżnić następujące:

1. Stosunkowo szeroko rozpowszechnione w społeczeństwie polskim postawy antysemityczne, które stwarzają niekorzystną atmosferę dla tego typu działań edukacyjnych. Nadal towarzyszy im dość wyraźny polonocentryzm w opisywaniu odległej i bliższej historii. Prowadzi to do poglądu, że w polskiej szkole powinno uczyć się przede wszystkim o heroicznej i bohaterskiej (martyrologicznej) przeszłości narodu polskiego, a dopiero potem o innych w tym mniejszościach narodowych. Wszelkie próby wprowadzania tematyki żydowskiej do polskiej szkoły interpretowane są jako próba indoktrynacji polskiej młodzieży, zapewne za żydowskie pieniądze. To

- oczywiście pogląd skrajny, ale doświadczyło go osobiście.
2. Niedostateczne przygotowanie nauczycieli do uczenia o tym wydarzeniu. Mam tu na myśli zarówno przygotowanie merytoryczne jak i metodyczne. W oczywisty sposób koresponduje z tym brak materiałów dydaktycznych do nauczania o historii i kulturze Żydów w tym o Holokauście. Wydaje mi się, że ten stan rzeczy przekłada się na niezbyt zadawalające wyniki socjologicznych badań uczniów polskich szkół na temat ich wiedzy o Holokauście. Badania przeprowadzone w maju 2000 r. przez dr Marka Kucię z UJ wykazały, że szkoła nie daje uczniom wiedzy o Holokauście, ani nie pomaga w rozumieniu tego terminu. Tylko 24% badanych uczniów wiedziało, co znaczy ten termin, 50% nie udzieliło żadnej odpowiedzi lub mówiło „nie pamiętam”, a 26% podało zupełnie błędną definicję. W wywiadach grupowych uczniowie stwierdzali, że nie słyszeli o Holokauście, a na lekcjach szkolnych nie przekazywano im treści odnoszących się do tego pojęcia¹².
 3. „Szum medialny” w prasie, telewizji, radio i innych środkach masowego przekazu w Polsce o współcześnie dziejących się faktach konfliktów etnicznych, religijnych, czy wręcz przejawach ludobójstwa. Jako przykład chciałbym wskazać sposób relacjonowania konfliktu izraelsko-palestyńskiego, który w dość rozpowszechnionej opinii jest przejawem ludobójstwa na narodzie palestyńskim dokonywanym przez państwo Izrael. Ilustruje to plakat wzywający mieszkańców Warszawy do udziału w demonstracji pod ambasadą Izraela 25 maja br. Dużych rozmiarów zdjęcie przedstawiające trzech żołnierzy izraelskiej armii znęcających się nad palestyńskim (wystraszoną) chłopcem zaopatrzone w podpis „Nie bądź obojętny wobec rzezi Palestyńczyków”. Zdjęcie premiera Ariela Sharona zaopatrzone w podpis „Powstrzymać mordercę Sharona”. Pokazuję Państwu tę fotografię, aby uzmysłowić z jakimi problemami spotka się polski nauczyciel, który zostanie zapytany przez uczniów o związek sytuacji w państwie żydowskim z doświadczeniem Żydów w czasie Holokaustu i zapewne podda w wątpliwość sens uczenia się o Zagładzie.

Przeszkodą w nauczaniu jest też niemożność wyobrażenia sobie ogromu tragedii Holokaustu. Byron L. Sherwin formułuje to w sposób następujący: **„Wyzwanie dydaktyczne, jakie przed nami stoi, to tłumaczenie niewytłumaczalnego osobom, które prawdopodobnie i tak nie zrozumieją tego, co usłyszą”**¹³. Uczeń poznając realia życia w warszawskim getcie, nie znajdzie żadnego odniesienia do własnych doświadczeń i przeżyć, które pozwoliłyby mu zrozumieć świat, o którym się uczy. Idąc za myślą Sherwina powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie jak mówić o tym wydarzeniu w szkole? Jakiego używać języka, aby nasi uczniowie „zrozumieli niewytłumaczalne”. Na problem ten wskazał ostatnio Imre Kertész, pisząc: „Jak ukazać coś, co jest niemożliwe do pokazania”. „Przedstawienie Holokaustu jest samo w sobie ogromnym, przytłaczającym zadaniem intelektualnym, na ogół przekraczającym siły tych, którym przyszło się z nim zmagać. Choć coś takiego się zdarzyło, trudno to ogarnąć wyobraźnią.”¹⁴ Warto wsłuchać się w głos węgierskiego autora, laureata literackiej nagrody Nobla, człowieka, który przeżył Auschwitz, a swoja twórczością i postawą daje świadectwo temu co niewyobrażalne.

¹² Marek Kucia, „Auschwitz w percepcji polskich uczniów”, [w] „Pro Memoria”, nr 16/2002, s. 17-26

¹³ Byron L. Sherwin, „Nauczanie o Holokauście”, [w] tenże, „Duchowe dziedzictwo Żydów polskich”, Warszawa 1995, s. 257

¹⁴ Imre Kertész, „Język na wygnaniu”, Warszawa 2004, s. 5, 40

CO ROBIMY.

TERESA BUCZEK*

„W CISZY SOBIBORU USŁYSZMY ICH GŁOSY- RELACJE OCALONYCH”

Projekt pedagogiczny

Tytuł projektu : „ W ciszy Sobiboru usłyszymy ich głosy – relacje ocalonych”

Miejsce i data realizacji: Włodawa – 01.01 – 18.05.2001

Liczba i wiek uczestników – 18 osób - uczniowie czwartej klasy Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki we Włodawie ; wiek 18 lat

Założenia i cele projektu

Projekt pedagogiczny „*W ciszy Sobiboru usłyszymy ich głosy – relacje ocalonych*” realizowany z grupą licealistów z I Liceum we Włodawie – miasta oddalonego zaledwie 12 km od Sobiboru, miejsca gdzie w 1942 roku utworzono hitlerowski obóz zagłady Żydów, jest próbą odpowiedzi na ten dramatyczny i jakże mądry apel jednego z ocalonych.

Jak nauczać o Holokauście, jak przedstawiać tę problematykę młodzieży, która na co dzień unika tematów nieprzyjemnych i trudnych w odbiorze wymagających refleksji i skupienia ?

Czy nauczyciel języka obcego, a więc nie historyk i nie polonista, może w jakiś sposób spełnić rolę edukatora w dziedzinie nauczania o Holokauście ?

Zasadniczym założeniem projektu „*W ciszy Sobiboru usłyszymy ich głosy*” było zainspirowanie młodzieży do zainteresowania się i zrozumienia problematyki Holokaustu poprzez pracę translatorską autentycznych tekstów napisanych w języku francuskim – relacji byłych więźniów Sobiboru. Relacje te stanowią cenny materiał literacki, historyczny i dydaktyczny – bogate źródło wiedzy na temat prześladowań Żydów, ich życia w gettach i obozach eksterminacji, ich prób walki i oporu.

Zaproponowałam młodzieży klasy maturalnej uczącej się języka francuskiego w I Liceum Ogólnokształcącym we Włodawie przetłumaczenie niektórych relacji byłych więźniów Sobiboru, które zebrała Miriam Novitch – francuska autorka wielu publikacji na temat zagłady Żydów, m.in.: „*Prawda na temat Treblinki*”, „*Powstanie w warszawskim getcie*” i przede wszystkim książki „*Sobibór – męczeństwo i bunt*”, wydanej w 1978 roku przez Centre de publication Université Paris 7.

Jedyny egzemplarz tej książki w języku francuskim znajdujący się w zbiorach Muzeum Obozu na Majdanku i zawierający 27 relacji bohaterów powstania w Sobiborze, okazał się bardzo ciekawym materiałem nie tylko dla historyków, ale i dla uczniów, którzy podjęli się przetłumaczenia na język polski wybranych relacji. Efekty pracy młodzieży, stawiającej swe pierwsze kroki w sztuce tłumaczenia tekstu literackiego, są wielopłaszczyznowe i co najważniejsze – wymierne i widoczne. Uczestnicy wspólnie stworzyli dokumentację w postaci zbioru 14 relacji, wzbogaconych ich rysunkami i szkicami nawiązującymi do opisywanych wydarzeń.

Zbiór „pamiętników” stanowić będzie swoisty dar dla Muzeum we Włodawie, który wzbogaci archiwum tej placówki o jeszcze jeden dokument o charakterze pamiętnikarskim.

Miejmy nadzieję, że dzięki różnorodnym publikacjom /np. w „*Zeszytach Muzealnych*”/ świadectwa ocalonych dotrą do szerszej publiczności, do czytelników, zwiedzających i

* nauczycielka j. francuskiego w I LO im. Tadeusza Kościuszki we Włodawie

turystów, którzy każdego roku przybywają do Sobiboru, aby oddać hołd ofiarom Holokaustu.

Tragiczne historie losów Żydów z różnych krajów i regionów Polski odkrywane podczas mozolnej pracy młodych tłumaczy, może przemówią do nich silniej i będą trwalsze niż niejeden rozdział z podręcznika do historii, naszpikowany datami i faktami.

Nie doszukujmy się w tych relacjach nieścisłości historycznych, nieprawidłowych interpretacji związków przyczynowo-skutkowych. Nie wytykajmy bohaterom tych opowieści sytuacji, w których mieszają lub wyolbrzymiają pewne fakty. Wszak każda relacja naocznego świadka to przecież zapis subiektywnego odczuwania świata i historii na tle prawdziwego zdarzenia jakim była niewątpliwie - UCIECZKA z SOBIBORU.

Na zakończenie jeszcze jedna refleksja: wychowujemy przez pracę, ale i przez emocje i empatię. To najlepsza recepta na wychowanie młodych, wrażliwych ludzi w trosce o to, by tragedia ludobójstwa nigdy już się nie powtórzyła.

CELE PROJEKTU

Zasadniczym celem przedsięwzięcia jest przetłumaczenie na język polski dokumentacji i opracowanie zbioru relacji więźniów – uciekinierów z Obozu Zagłady Żydów w Sobiborze. Relacje 14 Żydów z różnych krajów pochodzą z książki Miriam Novitch pt. „*Sobibor – martyre et revolte*” wydanej w języku francuskim przez Centre de publication Asie Orientale Université Paris 7 w 1978 roku.

Poprzez rysunki i szkice, które wzbogacają każdą relację, uczniowie próbowali wyrazić swoje emocje.

Cele wychowawcze

- kształtowanie postaw tolerancji i otwartości na odmiennosc kulturową, narodową i religijną
- budowanie postaw odrzucających wszelkie formy fanatyzmu, nienawiści rasowej i totalitaryzmu
- rozbudzanie potrzeby konieczności reagowania na wszelkie przejawy przemocy i patologii w życiu codziennym
- rozbudzenie zainteresowań historią regionu, historią i kulturą Żydów i tematyką Holokaustu
- otwarcie się na problemy innych narodów
- wdrożenie do pracy w zespole, systematyczności i odpowiedzialności za powierzona pracę.

Cele poznawcze

- poznanie przyczyn, przebiegu i skutków zjawisk i procesów historycznych prowadzących do Holokaustu
- poznanie historii Obozu Zagłady Żydów w Sobiborze, zasad funkcjonowania gett, obozów koncentracyjnych i obozów śmierci
- poznanie przykładów Holokaustu poprzez obcowanie z literaturą, dokumentami historycznymi, filmami fabularnymi, fotografią, rysunkiem, poezją, itp.

Cele kształcące

- kształcenie umiejętności tłumaczenia tekstów obcojęzycznych
- doskonalenie znajomości języka francuskiego, rozwój kompetencji lingwistycznych
- kształcenie umiejętności pracy ze słownikiem obcojęzycznym, słownikiem synonimów, słownikiem frazeologicznym etc.
- wzbogacenie leksyki o wyrażenia związane z tematyką Holokaustu; zredagowanie mini

- słownika tematycznego – hasło Holocaust
- rozwijanie ekspresji twórczej – plastycznej i językowej
- kształcenie umiejętności interpretacji faktów z przeszłości, jej prezentacji oraz obrony własnej opinii w ramach dyskusji .

5. Etapy realizacji projektu

A/ Faza wstępna – uwrażliwienie na problematykę Holocaustu / etap ten obejmuje cały okres czteroletniej nauki w liceum /

- zwiedzanie Sobiboru i Muzeum byłego hitlerowskiego obozu zagłady Żydów
- zwiedzanie zespołu synagog we Włodawie
- udział w kolejnych edycjach Festiwalu Trzech Kultur, odbywającego się co roku jesienią
- projekcja filmu „*Pociąg życia*” - dyskusja po filmie
- zwiedzanie Obozu na Majdanku, projekcja filmu dokumentalnego w kinie muzeum
- lekcje historii i literatury prowadzone przez nauczycieli tych przedmiotów, poświęcone literaturze obozowej /autorzy polscy: Nałkowska, Borowski, Różewicz, / i problemom nazizmu i antysemityzmu.

B/ Prezentacja założeń projektu i etapów jego realizacji

C/ Wybór tekstów do tłumaczenia /14 tekstów dość krótkich będących opowieściami Żydów różnej narodowości i pochodzenia społecznego. Uczniowie zetkną się również z relacjami Żydów pochodzących z Włodawy i okolic./ Udzielenie kilku praktycznych wskazówek na temat techniki tłumaczenia z języka obcego i pracy ze słownikiem. Przedstawienie bibliografii tekstów literackich i historycznych w j. polskim, dotyczącej Holocaustu.

D/Praca indywidualna uczniów; możliwość konsultacji z nauczycielem j. francuskiego.

E/ Indywidualna prezentacja pierwszej wersji tłumaczenia; wspólna korekta, udzielenie rad, wyjaśnień, wyszukiwanie słów i ich sensu.

F/ Przepisanie tekstu na komputerze. Każdy uczeń sporządza mini słowniczek francusko-polski dotyczący Holocaustu.

G/ Projekcja filmu fabularnego pt. „*Ucieczka z Sobiboru*” zrealizowanego przez amerykańskiego reżysera Jacka Gold. Uczniowie będą mieli możliwość konfrontacji rzeczywistości przedstawionej w filmie i realiów życia obozowego, które poznali podczas tłumaczenia tekstów.

H/ Prezentacja nowego CD-romu pt. „*Sobibór- Obóz Eksterminacji Żydów*”

I/ Spotkanie wszystkich uczestników projektu. Prezentacja poszczególnych tekstów przetłumaczonych i poprawionych. Lektura prac. Prezentacja wszystkich rysunków i szkiców ilustrujących poszczególne relacje. (Uczniowie mogą zaproponować innym kolegom z klasy wykonanie ilustracji do tekstu pod warunkiem wcześniejszego zapoznania ich ze swoją pracą; w ten sposób liczba osób bezpośrednio zaangażowanych w przedsięwzięcie wzrasta) Dyskusja.

J/ Projekcja filmu fabularnego „*Lista Schindlera*”. Dyskusja na temat różnych sposobów kreowania rzeczywistości historycznej w dziele filmowym. Dyskusja o postawach ludzkich.

K/ Projekcja filmu fabularnego pt. „*Cud Purymowy*” Izabeli Cywińskiej. Dyskusja o sto-

sunkach polsko-żydowskich, tragedii w Jedwabnem, tolerancji i postawach ludzkich.

L/ Przygotowanie tekstów i rysunków do druku. Korekta końcowa. Praca nad wspólną wersją mini słowniczka francusko-polskiego - Holocaust .

M/ Spotkanie z byłym więźniem obozu w Sobiborze Tomaszem Blattem. Zwiedzanie nowej ekspozycji w Muzeum byłego Obozu w Sobiborze.
Wieczór Pamięci.

N/ Uroczyste wręczenie zbioru relacji „*W ciszy Sobiboru usłyszymy ich głosy – relacje ocamlonych*” dyrekcji i pracownikom Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego podczas otwarcia nowej wystawy w ramach „Światowego Dnia Muzeów ” dnia 18 maja 2001 roku.

6. Ewaluacja projektu

Uczestnicy projektu zostaną poproszeni o wypełnienie ankiety w której odpowiedzą na następujące pytania:

- Dlaczego zdecydowałaś się na uczestnictwo w projekcie : „ W ciszy ...”
- Czy tematyka Holocaustu powinna być włączona do programów szkolnych? Dlaczego ?
- Jaki jest Twój stereotyp Żyda?
- Czy Twój przyjaciele / rodzice / znajomi podzielają Twoje opinie na temat Żydów ?
- Czy uczestnictwo w projekcie „ W ciszy Sobiboru ...” wpłynęło w jakiś sposób na Twoje poglądy o Żydach, Holokauście, antysemityzmie? Jeśli tak, w jakim stopniu ?

JOLANTA FABIANOWSKA*

„OBRAZ ŻYCIA PRZY ŚMIERCI” SYTUACJA ŻYDÓW W POLSCE W CZASIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ. Scenariusz zajęć edukacyjnych*

Przedmiot: historia

Klasa: V technikum

1. Cel główny:

- zapoznanie uczniów z sytuacją Żydów w okupowanej Polsce.

Cele szczegółowe: po zakończeniu lekcji uczeń powinien:

- znać i rozumieć pojęcie getta,
- znać politykę hitlerowską w okupowanym kraju,
- rozumieć na czym polegała eksterminacja Żydów,
- wyjaśnić przyczyny i przebieg powstania w getcie warszawskim,
- wymienić i scharakteryzować główne żydowskie podziemne organizacje i ich dowódców,
- wskazać i ocenić różne postawy Żydów, Polaków, Niemców,

* nauczycielka historii w Zespole Szkół Samochodowych w Toruniu

* Źr. http://www.zssam-torun.org/publikacje/fabianowska/scenar_holocaust.htm

- rozumieć na czym polegało życie w obozach koncentracyjnych,
- wykazać się umiejętnością kojarzenia faktów historycznych,
- wykazać się umiejętnością głośnego formułowania wniosków,
- wykazać się umiejętnością obrony własnego zdania stosując merytoryczną argumentację.

2. Poziomy wymagania edukacyjnych:

- **poziom podstawowy:** Eksterminacja Żydów, Holokaust, polityka hitlerowska na ziemiach polskich, postawy Polaków, Żydów, Niemców,
- **poziom rozszerzony:** Główne podziemne organizacje żydowskie, przyczyny i przebieg powstania w getcie warszawskim, polskie podziemie wobec eksterminacji Żydów, działacze żydowskiego podziemia.

3. Czas: 45 minut

4. Metody i formy: metoda polimetodyczna, praca w grupach z elementami rozmowy nauczającej, dyskusji szczeblowej, burzy mózgów,.

5. Przebieg zajęć:

- Przygotowanie do zajęć: przygotowanie magnetowidu do projekcji zaplanowanych fragmentów filmu dokumentalnego, mapy ściennej, atlasów
- Rekapitulacja wtórna - pytania do uczniów:
 - Wymień główne kierunki polityki Niemiec hitlerowskich w okupowanym kraju
 - Wymień formy walki w polskim ruchu oporu?

Tok główny:

A. Na poprzedniej lekcji nauczyciel podzielił klasę na grupy i przydzielił zadania do przygotowania. Na podstawie przygotowanych materiałów liderzy grup prezentują następujące problemy:

I grupa:

Getta w czasie II wojny światowej.

- Wyjaśnienie pojęcie getta sięgające do XVI wieku, kiedy to w Wenecji po raz pierwszy użyto tego terminu dla określenia dobrowolnie utworzonego tam skupiska ludności żydowskiej.
- Życie w getcie warszawskim - „Gazeta Żydowska”, relacja Emanuela Ringelbluma: www.muzyka.onet.pl/kl,1083534,1,482,artykul.html

II grupa

Eksterminacja Żydów

Wykorzystanie:

a. tekstów źródłowych: memorandum H. Himmlera, maj 1940 r.,

b. fragmentów filmu dokumentalnego:

- Żydzi warszawscy – kalendarium wydarzeń 1.09.1939 – 25.XII.1941:

http://www.republika.pl/getto_warszawskie/historia.htm

- tzw. „Wielka Akcja” (22.VII.1942 r.)

- Holocaust – (Wiesel Elie, twórca terminu Szoah – Holocaust – Zagłada Żydów)

III grupa

Próby Żydów przeciwstawienia się okupantowi :

- Żydowskie podziemne organizacje.
- Warszawskie Termopile 1943. Getto:
19.IV.1943 r. – 16.V.1943 r. (od wybuchu powstania do wysadzenia Wielkiej Synagogi na Tłomackiem)

IV grupa

Postać: M. Anielewicz i M. Edelmana

Wykorzystanie fragmentów utworów:

a. H. Krall „Zdażyć przed Panem Bogiem”,

b. Henri Minczelesa „Dlaczego podziwiam Marka Edelmana”
<http://midrasz.home.pl/> .

Działalność Emanuela Ringelbluma

- Podziemne Archiwum Getta Warszawskiego – ARG - Archiwum Ringelbluma: „Pamięć Świata”, Wiedeń 1999r. – światowa lista UNESCO

V grupa

Polskie podziemie wobec eksterminacji Żydów.

Burza mózgów na temat holocaustu i różnych postaw Polaków, Żydów i Niemców:

- Odwołanie się do filmu „Pianista” i filmu o Januszu Korczaku
- Odwołanie się do utworu K. Moczarskiego „Rozmowa z katem”, Lesława M. Bartelskiego, „Warszawskie Termopile 1943. Getto”, Wyd. Askon, Warszawa 1999 r., B. Engelking i J. Leociaka, „Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście”, Warszawa 2001 r.

B. Zadanie domowe:

- Zinterpretuj wybrany symbol z filmu R. Polańskiego „Pianista”.
- Wyjaśnij jak rozumiesz stwierdzenie A. Klugmana: „Gdy słabość jest siłą, a siła – słabością”.

5. Materiały pomocnicze do zajęć:

- fragmenty filmów dokumentalnych: „Zagłada Żydów”, „Auschwitz-Historia-Teraźniejszość-Przyszłość”
- poezja obozowa „Wiersze zza drutów” i wspomnienia byłych więźniów obozu w Oświęcimiu wydane przez Klub Mauthausen-Gusen,
- H. Krall „Zdażyć przed Panem Bogiem”,
- Teksty źródłowe: „Od Hammurabiego do Fukuyamy”, t. 2, s. 107,
- mapa ścienna: „Obozy zagłady na ziemiach polskich”,
- atlasy od 1939 roku
- Internet-http://www.republika.pl/getto_warszawskie/historia.htm,
www.muzyka.onet.pl/kl,1083534,1,482,artykul.html.

6. Ewaluacja lub własna refleksja na temat przeprowadzonych zajęć:

- Podczas lekcji starałam się podkreślać wartości humanitarne
- Uczniowie wykazali:
 - dużą samodzielność w przygotowaniu zajęć,
 - dużą umiejętność selekcji materiału, co było bardzo istotne ze względu na obszerny materiał,
 - wysoką kulturę i umiejętność dyskusji.

TOMASZ PIETRASIEWICZ*

**DZIAŁANIA PODEJMOWANE W RAMACH PROGRAMU „BRAMA PAMIĘCI”
EDUKACJA - DOKUMENTACJA - SZTUKA**

Druga Wojna Światowa przyniosła zagładę lubelskich Żydów. Po zniszczeniu przez Niemców dzielnicy żydowskiej, w organizmie miejskim powstała wyrwa i pustka. W ten sposób zakończył się kilkusetletni okres w rozwoju dwukulturowego, polsko-żydowskiego miasta. Minęło kilkadziesiąt lat i nowy Lublin - ten odbudowany po wojnie, zapomniał o tamtym polsko-żydowskim mieście, o tym że na wielkich pustych placach wokół lubelskiego Zamku stało kiedyś miasto z ulicami, domami, synagogami.

W samym centrum tej pozornie zabliznionej, bolesnej rany zadanej miastu w czasie wojny, znalazł swoją siedzibę w roku 1992 Teatr NN. Było to wyjątkowe miejsce, **Brama Grodzka** zwana dawniej „Żydowska” - przez setki lat przejście pomiędzy miastem żydowskim a miastem chrześcijańskim. Stając się „gospodarzem Bramy” i

podjmując w tym miejscu działalność animatorską, twórcy Teatru NN zaczęli rozumieć, że stają się również odpowiedzialni za ratowanie i zachowanie pamięci o polsko-żydowskim Lublinie. W projektach artystycznych i edukacyjnych Ośrodek zaczął podkreślać symboliczne znaczenie tej Bramy jako miejsca łączącego różne narody, tradycje i religie. Podstawowymi formami działalności animatorskiej stały się: spotkania, seminaria, projekcje filmów, przedsięwzięcia artystyczne i wystawy.

W 1994 roku Ośrodek zorganizował sesję „Żydzi Lubelscy” efektem której było wydanie książki pod tym samym tytułem. Od 1997 roku w Ośrodku gromadzone są materiały dokumentalne takie jak fotografie, relacje mówione (wywiady z mieszkańcami przedwojennego miasta), teksty literackie, dokumenty pokazujące codzienne życie przedwojennego, dwukulturowego Lublina. Zebrane materiały są często punktem wyjścia do działań o charakterze artystycznym i edukacyjnym. Powstały m.in. dwie duże wystawy dokumentalne pokazujące polsko-żydowski Lublin. Materiały z tych wystaw stały się także elementem aranżacji wewnątrz siedziby Ośrodka. Forma plastyczna tej aranżacji wyrosła z artystycznych doświadczeń Teatru NN i jest bliska scenografii teatralnej. Przywoływane na wystawie obrazy i dźwięki są snem i opowieścią starych murów Bramy. Wystawa stała się integralną częścią przestrzeni siedziby Ośrodka – pełnej korytarzy, zaułków i schodów, podkreślając jej oniryczny charakter. Wszystko to razem tworzy unikalny w swojej formie i treści „Teatr Pamięci”.

Ważną częścią wystawy jest Makieta Dawnego Lubelskiego Zespołu Staromiejskiego w skali 1:250 obejmująca nieistniejącą już dzielnicę żydowską. Dopiero patrząc na tę Makieta widać skalę zniszczenia dokonanego na organizmie miejskim w czasie II wojny światowej. Dzięki zgromadzonej przez Ośrodek dokumentacji udało się zrekonstruować dawny układ urbanistyczny centrum miasta, odtworzyć przebieg nieistniejących już dziś ulic żydowskiego miasta, usytuowania placów, przypomnieć charakter zabudowy. Na Makiecie znajduje się ponad 800 obiektów w tym niemal 300 już nieistniejących. Oto co o wystawie i Makiecie powiedział wybitny polski historyk prof. Jerzy Kłoczowski:

„... Jestem pełen ogromnego uznania. Podziwiam przede wszystkim ogromną pracę, bo to jest imponujące ile wysiłku w to włożyliście. To jest bardzo głęboki projekt dotyczący histo-

Ośrodek „Brama Grodzka -Teatr NN”
20-112 Lublin, ul. Grodzka 21
tel./ fax. (0-81) 532-58-67
fax. (0-81) 534-61-10
e-mail: teatrnn@tnn.lublin.pl
<http://www.tnn.lublin.pl>



* dyrektor Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie

rii Żydów w Lublinie. Tu świetnie widać miasto żydowskie, ale trzeba podkreślić, że nie jest to żadne getto, że dzielnica żydowska jest integralną częścią całego zespołu. Tu widać jeden organizm miejski, widać rozwój Lublina”.

Kontynuacją doświadczeń zebranych przy budowie makiety był konkurs modelarski „Synagogi Lubelszczyzny” zakończony wystawą (marzec 2002). Dzięki temu powstało 10 modeli synagog z regionu lubelskiego (4 istniejące i 6 nieistniejących). Wystawa ta jest obecnie prezentowana w różnych miastach regionu.

W 1997 r. Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN” rozpoczął tworzenie własnego Archiwum Fotografii pokazujących Lublin do 1939 roku. Znajduje się w nim obecnie ok. 2000 fotografii w formie odbitek na papierze (różne formaty), negatywów, diapozytywów, dagerotypów. Zbiory te przechowywane są na nośnikach cyfrowych. Tak powiedzieli o tym Państwo Kazimierz i Maria Piechotkowie – jedni z najwybitniejszych znawców dokumentacji fotograficznej miast żydowskich z obszaru wschodnich terenów Rzeczypospolitej:

„Zgromadzone w Ośrodku zdjęcia to jest ogromny materiał, materiał, którego inne miasta nie mają. Opublikowanie tego może być rewelacją nie tylko lokalną. Tak więc należałoby zrobić wszystko, żeby to opublikować. Widzieliśmy całe ciągi fotografii ulicy Szerokiej i innych ulic miasta żydowskiego – tego nigdzie indziej nie ma! Pełne gratulacje!” (fragment wywiadu przeprowadzonego w Ośrodku 6 czerwca 2000 r.)

Od 1998 roku w Ośrodku realizowany jest program „Historia Mówiona”. Podstawowym celem tego projektu jest rejestrowanie, archiwizowanie i opracowywanie wspomnień mieszkańców Lublina o mieście z okresu sprzed 1939 roku. Z tych relacji wyłania się klimat dawnego Lublina wraz z całym jego wielokulturowym bogactwem. Ludzie wspominają swoich sąsiadów, swoje rodzinne domy i ulice, sklepiki, ulicznych sprzedawców, przywołują zapamiętane z dzieciństwa smaki, zapachy i kolory dawnego Lublina. Te zarejestrowane relacje ocalają to, co ludzie jeszcze pamiętają o mieście. Nie chodzi tutaj o historię podręcznikową, tylko o odnalezienie, odczytanie historii na poziomie ludzkiego, jednostkowego życia. Relacje uzyskane w programie „Historia Mówiona” są również wykorzystywane w realizacjach artystycznych. I tak wybrane relacje w połączeniu ze specjalnie skomponowaną „muzyką miasta” (tj. dźwiękami charakterystycznymi dla dawnego Lublina, takimi jak stukot drewnianych kół po bruku, dzwony kościelne, targowisko, studnie, odgłosy dziecięcych zabaw, nawoływania żydowskiego handlarza, dorożka, piosenki żydowskie itp.) zostały wykorzystane na wystawie tworzącej scenografię wewnątrz siedziby Ośrodka.

Od 1999 roku Ośrodek organizuje zajęcia dydaktyczne w zakresie edukacji wielokulturowej dla uczniów a także szkolenia dla nauczycieli i animatorów kultury. W oparciu o eksponowaną w Ośrodku wystawę dokumentalną „Portret Miejsca” została stworzona oferta edukacyjna dla młodzieży szkolnej. Wystawa jest często odwiedzana przez przyjeżdżające do Lublina grupy młodzieży z Niemiec, Izraela i innych krajów.

W 2001 roku w Ośrodku odbyła się międzynarodowa konferencja „Edukacja dla Pojedynia” oraz seminarium: „Dziedzictwo kulturowe Żydów na Lubelszczyźnie”, w którym udział wzięło wielu nauczycieli z Lublina i Regionu. Efektem tych działań będzie przygotowywany podręcznik dla gimnazjów „Lublin Wielokulturowy”. W oparciu o ten podręcznik będzie realizowany program edukacyjny dla lubelskich gimnazjów (III klasa). Szkoła odgrywa szczególną rolę w przekazywaniu wiedzy o dziedzictwie kulturowym Małej Ojczyzny. Wiedza tam zdobyta ma też decydujący wpływ na sposób widzenia i rozumienia świata przez młodych ludzi. Program edukacyjny „Lublin Wielokulturowy” odsłoni wielokulturowe bogactwo i dziedzictwo Lublina dając młodemu pokoleniu szansę na podjęcie dialogu z innością i różnorodnością otaczającego świata.

W latach 2000 i 2001 ukazały się wydane przez Ośrodek dwie edycje Kalendarza Ekumenicznego, w którym znalazły się podstawowe informacje m.in. o judaizmie – omówienie świąt, zwyczajów i tradycji. Inne publikacje podejmujące problematykę polsko-żydowską

ukazywały się w kwartalniku *Scriptores Scholarum* wydawanym przez Ośrodek oraz w piśmie *Miesięcznik Spojrzenia*.

Wyjątkowe znaczenie wśród przedsięwzięć artystycznych Teatru NN zajmują Misteria Pamięci – działania artystyczne przeprowadzane w przestrzeni nieistniejącego miasta żydowskiego. Zrealizowane dotychczas Misteria to m.in.: „Jedna Ziemia Dwie Świątynie”, „Dzień Pięciu Modlitw” (na Majdanku) oraz „Misterium Światła i Ciemności”. W sumie wzięło w nich udział kilkanaście tysięcy osób.

Misterium „Jedna Ziemia Dwie Świątynie” (wrzesień 2000) rozegrało się w przestrzeni wokół Bramy Grodzkiej, przywołując jej znaczenie jako miejsca łączącego niegdyś miasto chrześcijańskie i żydowskie. Przez setki lat symbolami tych miast były dwie nieistniejące już świątynie stojące po obu stronach Bramy Grodzkiej: Wielka Synagoga będąca centrum duchowym miasta żydowskiego i Kościół Farny p.w. św. Michała stanowiący centrum duchowe miasta chrześcijańskiego. Dzisiaj w miejscu Synagogi przebiega ruchliwa ulica, po Kościele pozostał jedynie pusty plac. Świątyń tych nie ma już także w pamięci mieszkańców dzisiejszego Lublina. W Misterium wzięli udział Żydzi ocaleni z Holokaustu i ich rodziny, Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata i lubelska młodzież. W Bramie Grodzkiej, w wymieszanej ziemi pochodzącej z miejsc, gdzie stały świątynie posadzono dwa krzewy winorośli symbolizujące te nieistniejące już budowle. Stąd nazwa Misterium – „Jedna Ziemia – Dwie Świątynie”.

W Misterium „Dzień Pięciu Modlitw” na Majdanku (listopad 2000) wzięła udział grupa byłych więźniów Majdanka, duchowni pięciu wyznań (katolicy, muzułmanie, prawosławni, protestanci, żydzi), młodzież ukraińska, młodzież lubelskich szkół i mieszkańcy Lublina. W czasie przemarszu przez obóz, w pięciu wybranych miejscach odbyły się modlitwy prowadzone przez duchownych pięciu wyznań. Po ostatniej Modlitwie, kilkudziesięciu byłych więźniów Obozu przekazało tabliczki z wypalanej gliny ze swoimi numerami obozowymi i numerami współwięźniów (razem 2000 tabliczek) uczestnikom Misterium. Osoby, które wzięły ze sobą tabliczkę z numerem mogły uzyskać w archiwum Muzeum na Majdanku informacje o człowieku kryjącym się za tym właśnie numerem. Tak więc każdy mógł dokonać symbolicznego aktu przywrócenia więźniom utraconych nazwisk i zabranej im przy wejściu do obozu tożsamości – wziąć odpowiedzialnym za pamięć o tym konkretnym człowieku.

16 marca 2002 roku w sześćdziesiątą rocznicę zagłady getta lubelskiego, odbyło się Misterium „Światła i Ciemności”. Po zapadnięciu zmierzchu, w miejscu, gdzie było niegdyś miasto żydowskie, zostało wyłączone światło. Po obu stronach Bramy powstały dwie symboliczne przestrzenie: światła i ciemności. Na ściany Bramy łączącej te przestrzenie rzutowane były slajdy przedwojennych fotografii z miasta żydowskiego pokazujących nieistniejące ulice, domy, ludzi. Przez cały miesiąc począwszy od 16 marca 2002 roku na lubelskiej poczcie głównej wszystkie przychodzące listy były stemplowane zaprojektowanym w Ośrodku stemplem pocztowym upamiętniającym tę rocznicę.

Innym symbolicznym działaniem przeprowadzanym co roku przez Ośrodek w rocznicę likwidacji getta jest wysyłanie listów zaadresowanych do dawnych mieszkańców nieistniejącego miasta żydowskiego. W roku 2002 wśród adresatów pojawił się – Henryk Żytomirski – żydowski chłopczyk urodzony w 1933 roku w Lublinie. Zginął on na Majdanku w 1942 roku. Historia jego życia została częściowo odtworzona na podstawie ocalałych zdjęć Henia (z każdego roku jego życia) i listów rodziny z tego okresu. Ze zrekonstruowanego w ten sposób życiorysu powstanie Księga „Historia Jednego Życia”. Będzie ona elementem wystawy w Ośrodku. Na sześćdziesięciolecie zagłady getta został wydany poemat „Eli - Misterium Męki Izraela” Nelly Sachs – laureatki nagrody Nobla z 1966 roku. Jego treścią jest z zagłada małego żydowskiego miasteczka.

Wszystkie te przedsięwzięcia to próby „dotykania” wielkiej pustki jaka powstała w Lublinie po zagładzie miasta żydowskiego, próby szukania formy i języka do opisanego tego co tu się stało.

Jeszcze inny charakter ma projekt „Dom”, w którym poprzez historię jednej kamienicy, poprzez losy jej mieszkańców następuje próba odczytania losów całego miasta żydowskiego. Osoby uczestniczące w takim projekcie docierają do wszelkiego rodzaju materiałów archiwalnych związanych z konkretnym domem. Uczą się w ten sposób odczytywać historię poprzez takie dokumenty jak listy lokatorów, plany, dokumentacje itp. Takie przedsięwzięcia zostały zrealizowane dla trzech kamienic. Jedna z nich przy Krawieckiej 41 z terenu dawnej dzielnicy żydowskiej nie istnieje. Inne – istniejące – to kamienice przy Grodzkiej 19 i Złotej 3.

W 2001 roku Teatr NN rozpoczął realizację cyklu przedstawień teatralnych wyrastających z folkloru żydowskiego, z wykorzystaniem opowieści chasydzkich i muzyki klezmerskiej.

W 2002 roku Ośrodek zainicjował nowy program adresowany do całego regionu lubelskiego: „Zapomniana Przeszłość – Wielokulturowe Tradycje Lubelszczyzny”. Jednym z celów tego programu jest stworzenie edukacyjnego portalu internetowego zawierającego informacje dotyczące wieloreligijnej i wieloetnicznej historii Regionu.

W regionie lubelskim przez setki lat żyli obok siebie Polacy, Żydzi, Ukraińcy, a także Romowie, Tatarzy i Niemcy. Było to miejsce kulturowego spotkania Wschodu z Zachodem, rozwijały się tu różne religie. Druga wojna światowa (Holokaust, Akcja Wisła) zniszczyła to wszystko. Przez kilkadziesiąt lat po wojnie Pamięć o tamtym wielokulturowym świecie pogranicza uległa powolnemu zatarciu wśród mieszkańców Lubelszczyzny.

Projekt Zapomniana Przeszłość – Wielokulturowe Tradycje Lubelszczyzny adresowany jest głównie do młodego pokolenia mieszkańców Regionu (uczniowie starszych klas szkół podstawowych, gimnazjów i liceów) oraz ich nauczycieli. To właśnie Szkoła w szczególności powinna stać się miejscem nauczania o przeszłości i dziedzictwie kulturowym Regionu, w którym żyją. Region lubelski, typowo wiejski i małomiasteczkowy, będący częścią tzw. „ściany wschodniej”, jest jednym z najbiedniejszych w Polsce. Odbija się to w sposób znaczący na poziomie edukacji, a tym samym – na sposobie widzenia i rozumienia świata przez młodych ludzi. W szkolnej edukacji brak jest przekazywania Pamięci o wielokulturowości regionu, uczeń nie otrzymuje wystarczającej wiedzy o mieszkających tu kiedyś Żydach i Ukraińcach oraz ich kulturze. Powoduje to utrwalanie się wielu stereotypów i przekłamań, a to rodzi uprzedzenia, nienawiść, nieufność wobec inności i zamykanie się we własnym świecie. Powstaje swoista monokultura pozbawiona Pamięci o przeszłości. Zmienić to może jedynie edukacja o wieloetnicznej i zróżnicowanej pod względem religijnym historii regionu. Zapomniana Przeszłość powinna stać się duchowym bogactwem i dziedzictwem Lubelszczyzny, być ważną częścią zbiorowej Pamięci jej mieszkańców. Da to szansę młodemu pokoleniu na podjęcie dialogu z innością i różnorodnością otaczającego świata.

W czasie realizacji projektu „Zapomniana Przeszłość Wielokulturowe Tradycje Lubelszczyzny” Ośrodek zbiera informacje o przedsięwzięciach edukacyjnych i kulturalnych prowadzonych w regionie lubelskim i dotyczących jego wielokulturowego dziedzictwa. Działaniom takim należy się szczególna uwaga, tym bardziej, że dotyczą one edukacji i wychowania młodzieży. Pozytywne przykłady inicjatyw lokalnych dają szansę na rozbudzenie aktywności społecznej w innych miejscach. Wspólnymi siłami mediów lokalnych oraz wielu instytucji i organizacji zaczynamy propagować te ważne dla regionu działania. W ten sposób powstał projekt „Ludzie – Miejsca – Środowiska”. Zaproszenie do Bramy Grodzkiej na prezentację wskazanej przez Ośrodek inicjatywy staje się prestiżowym wyróżnieniem, rodzajem znaku jakości dla tych działań. Stwarza to też możliwość spotkania z liderami podejmowanych działań (animatorami, nauczycielami) jak też ze środowiskiem, w którym działają. Takie spotkania są ważną płaszczyzną wymiany doświadczeń w obszarze obywatelskiej aktywności w Małych Ojczyznach.

W Ośrodku prowadzony jest również wspólnie z Miejskim Urzędem Pracy program staży absolwenckich „Dla Miasta – Dla Siebie”. Praca stażystów (historycy, historycy sztuki)

ZAGŁADA PAMIĘĆ EDUKACJA

BIULETYN NAUCZYCIELI

ukierunkowana jest na porządkowanie wiedzy dotyczącej wielokulturowej historii miasta i regionu - wykonywane są kwerendy, dokumentacja, opracowania, zbieranie bibliografii. Dzięki projektom prowadzonym przez Ośrodek udało się zainicjować pisanie prac dyplomatycznych, seminaryjnych i magisterskich. Na podstawie materiałów zgromadzonych w Ośrodku zostało nakręconych kilka filmów dokumentalnych, powstało kilkadziesiąt artykułów prasowych. Materiały te były również wykorzystywane w publikacjach książkowych i audycjach radiowych.

W lipcu 1999 roku Ośrodek otrzymał od Ambasady Izraela w Polsce prestiżowe ogólnopolskie wyróżnienie – dyplom uznania za zasługi dla ochrony dziedzictwa kultury żydowskiej w Polsce. Podejmowane przez Ośrodek działania nawiązujące do Polsko-żydowskiej i wielokulturowej przeszłości Lublina i regionu są upomnieniem się o pamięć miejsca w którym żyjemy. Amnezja nie tworzy dobrych fundamentów dla przyszłości. Dlatego tak ważna jest edukacja i docieranie z wiedzą do ludzi młodych, by Pamięć mogła stać się źródłem refleksji i dialogu.

MATERIAŁY DYDAKTYCZNE**PRÓBNY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI – MARZEC 2004
OKRĘGOWA KOMISJA EGZAMINACYJNA W KRAKOWIE****Temat 3****Holokaust – kryzys cywilizacji europejskiej.**

- A. Analiza źródeł.
B. Wypracowanie: Dokonaj interpretacji poniższych słów w oparciu o wydarzenia z historii najnowszej.

„Nikt nie może zapomnieć ani lekceważyć tego, co się stało. Nikt nie może pomniejszać rozmiarów tych wydarzeń [...] Świat musi usłyszeć przestrożę, jaka pozostawiły nam ofiary Holokaustu i jakimi są świadectwa ocalonych”.

Jan Paweł II

Część A – Analiza źródeł

Nr	Pytania	Pkt.
I	Zapoznaj się ze źródłem „A”, następnie:	
	1. Napisz pełną nazwę organizacji oznaczonych skrótami DPA, NSDAP.	0-2 0-4
	2. Wymień żądania autorów programu, które skierowane były przeciw ustaleniom wersalskim.	0-7
	3. Wymień sposoby, którymi naziści chcieli rozwiązać problemy społeczno-gospodarcze Niemiec.	0-1
	4. Zacytuj dowolny fragment tekstu świadczący o przejawach pan-germanizmu w doktrynie nazizmu.	0-1
	5. Nazizm narodził się jako ruch protestu. Napisz, przeciwko czemu?	0-1
	6. Wyjaśnij, dlaczego naziści domagali się również zniesienia traktatu z St. Germain?	0-6
	7. Ideologia nazizmu zawierała elementy negacji i afirmacji rzeczywistości. Wymień: a) elementy negacji, b) elementy afirmacji	0-2
II	8. Wymień cele, dla których partia chciała wykorzystać zasadę: <i>Dobro ogółu przed dobrem osobistym.</i>	
	Po zapoznaniu się ze źródłem „B”:	
	9. Napisz, z jakich źródeł Adolf Hitler czerpał swą wiedzę o Żydach?	0-4 0-3
	10. Zacytuj określenia, których Hitler używał w stosunku do ludności żydowskiej.	0-3
	11. Napisz, w jaki sposób Hitler wyróżniał Żydów spośród innych.	0-4
	12. Opisz ewolucję stosunku Hitlera do Żydów.	
	Na podstawie źródła „C”:	
	13. napisz, co oznaczało pojęcie „ostateczny cel”, i dlaczego miał on zostać utrzymany w tajemnicy?	0-4

III	14. Wymień etapy realizowania „ostatecznego celu”.	0-3
	15. Wymień warunki, jakie musiały spełniać miejsca koncentracji Żydów. Uzasadnij, dlaczego?	0-3
	16. Napisz, w jaki sposób miała zostać uzasadniona koncentracja ludności żydowskiej w wyznaczonych miejscach.	0-2
	17. Wymień późniejsze nazwy terytoriów (po kampanii wrześniowej 1939 r.): a) pod numerem 1, b) pod numerem 2,	0-2
	18. Wyjaśnij, jak rozumiesz ostatni fragment tekstu: „... oczywiście zawsze jednak uwzględniając potrzeby gospodarcze...”	0-4
IV	Na podstawie źródła „D”: 19. Wymień formy eksterminacji zastosowane wobec ludności żydowskiej.	0-4
	20. Wymień przyczyny, które zadecydowały o wyborze Generalnego Gubernatorstwa na miejsce „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”.	0-7
	21. Liczba Żydów zamieszkujących terytorium przedwojennej Polski musi być większa niż 2,5 mln. występująca w źródle. Wyjaśnij dlaczego.	0-3
	22. Napisz, na czym polegał dalekosiężny cel, którego środkiem realizacji była również ewakuacja i wyniszczenie Żydów.	0-1
	23. Wyjaśnij, dlaczego kraje umieszczone w tabeli podzielono na dwie grupy.	0-2
V	24. Napisz, co oznaczał fakt utworzenia listy krajów w części „B” tabeli. Wskaż źródło, które może potwierdzać twoje rozumowanie.	0-3
	Na podstawie źródła „E” i wiedzy pozaźródłowej: 25. Opisz sposób zabezpieczenia obozu w Oświęcimiu.	0-5
VI	Na podstawie źródła „F”: 26. Wymień metody, którymi naziści eliminowali ludność w miejscach zagłady.	0-2
	27. Napisz, dlaczego używano krematoriów i palono ciała zamordowanych.	0-2
VII	Na podstawie źródeł „F” i „G”: 28. Napisz, którą literą na mapie oznaczone zostały obozy zagłady wymienione w źródle „F”.	0-6
VIII	Na podstawie źródła „H”: 29. Wyjaśnij co brytyjski historyk chciał przekazać polskiemu czytelnikowi pisząc: „...upokarzające dziedzictwo wzajemnych oskarżeń, fałszywych informacji, moralnego zamętu...”	0-3
IX	Na podstawie wszystkich źródeł: 30. Wyjaśnij znaczenie pojęć: a) getto, b) obóz zagłady, c) antyjudyzm,	0-4

	d) antysemityzm.	
X	31. Przyporządkuj załączone źródła do poszczególnych rodzajów: opisowe, aktowe, ikonograficzne, kartograficzne	0-4

Źródło A

Fragment programu DPA uchwalonego w Monachium 24 II 1920 r., a następnie przyjętego przez NSDAP

„Program Niemieckiej Partii Robotniczej jest programem czasowym. Przywódcy nie wyrażają zgody na to, aby po osiągnięciu celów wyłożonych w programie wysuwać nowe tylko dlatego, by przez sztucznie wzmagane niezadowolenie mas umożliwić dalsze istnienie partii.

Domagamy się skupienia wszystkich Niemców w jednym Wielkich Niemczech na zasadzie prawa narodów do samostanowienia.

Domagamy się równouprawnienia narodu niemieckiego w stosunku do innych narodów, zniesienia traktatów pokojowych w Wersalu i St. Germain.

Domagamy się ziemi i gleby (kolonii) dla wyżywienia naszego narodu i osiedlenia nadwyżki naszej ludności.

Obywatel państwa (Staatsbürger) może być tylko ten, kto jest Volksgenosse*. Volksgenosse może być tylko ten, kto ma krew niemiecką, niezależnie od wyznania. Żaden Żyd nie może przeto być Volksgenosse.

Kto nie jest obywatelem państwa, może przebywać w Niemczech tylko jako gość i musi podlegać ustawodawstwu obejmującemu obcokrajowców

Prawo do decydowania o kierowaniu państwem i jego ustawach może przysługiwać tylko obywatelom państwa. Dlatego żądamy, by każdy urząd publiczny, niezależnie od rodzaju, wszystko jedno czy w Rzeszy, czy w kraju, czy w gminie, mógł być piastowany tylko przez obywatela państwa. [...]

Domagamy się, aby państwo było zobowiązane do zabezpieczenia w pierwszej kolejności zarobków i możliwości życia obywatelom państwa. Jeżeli wyżywienie całej ludności jest niemożliwe, to trzeba wywalić z Rzeszy członków obcych narodowości (Nicht-Staatsbürger).

Należy przeszkodzić wszelkiej dalszej imigracji nie-Niemców. Domagamy się, aby wszyscy nie-Niemcy, którzy przywędrowali do Niemiec od 2 sierpnia 1914 r., zmuszeni zostali do natychmiastowego opuszczenia Rzeszy.

Wszyscy obywatele państwa muszą posiadać równe prawa i obowiązki.

[...]

Domagamy się ustawowego prowadzenia walki przeciwko świadomemu kłamstwu politycznemu i jego rozpowszechnianiu w prasie. Dla umożliwienia stworzenia prasy niemieckiej – domagamy się, ażeby:

a/ wszyscy redaktorzy i współpracownicy gazet ukazujących się w języku niemieckim byli Volksgenosse.,

[...] Domagamy się ustawowej walki przeciwko tym kierunkom sztuki i literatury, które wywierają zgubny wpływ na nasze życie narodowe, oraz zakazania imprez wymierzonych przeciwko wyłożonym wyżej żądaniom.

Domagamy się zapewnienia w państwie wolności dla wszystkich wyznań religijnych, o ile nie zagrażają one jego istnieniu i nie są wymierzone przeciwko uczuciom moralnym i obyczajowym rasy germańskiej.

Partia jako taka stoi na stanowisku pozytywnego chrześcijaństwa, bez wiązania się z jakimś określonym wyznaniem. Zwalcza ona ducha żydowsko-materialistycznego w nas i

poza nami oraz jest przekonana, że trwałe uzdrowienie naszego narodu może nastąpić tylko od wewnątrz na zasadzie: Dobro ogółu przed dobrem osobistym.”

* *Volksgenosse* – sformułowanie stworzone przez narodowych socjalistów oznaczające obywatela Niemiec, (aryjskiego) niemieckiego pochodzenia.

Źr: R. Szuchta, P. Trojański, „Holokaust zrozumieć dlaczego”, Warszawa 2003, s. 110

Źródło B

Fragment wspomnień A. Hitlera na temat stosunku do problemu żydowskiego w czasie jego pobytu w Wiedniu.

“Dzisiaj jest mi trudno powiedzieć, jeżeli to w ogóle możliwe, kiedy słowo "Żyd" nabrało dla mnie socjalnego znaczenia. Nie pamiętam, abym kiedykolwiek usłyszał to słowo w domu za życia mego ojca. [...] W wieku czternastu, piętnastu lat zacząłem coraz częściej spotykać się ze słowem "Żyd", szczególnie przy okazji politycznych dyskusji. [...] W Linzu mieszkało bardzo wielu Żydów. W ciągu stuleci upodobnili się do Europejczyków i nie różnili się wyglądem od innych ludzi: wówczas patrzyłem na nich jak na Niemców. [...] jedynym wyróżniającym ich szczegółem, który dostrzegałem, była odrębność religijna. [...] Następnie pojechałem do Wiednia. [...] Chociaż Wiedeń liczył wówczas około dwóch tysięcy Żydów, nie widziałem ich wśród dwu milionów mieszkańców. [...]

Nie twierdzę, że sposób, w jaki miałem ich poznać, był dla mnie szczególnie miły. Ciągłe jeszcze traktowałem Żydów jako przedstawicieli innej religii [...]. Uważałem, że ton, używany szczególnie przez wiedeńską antysemityczną prasę, niegodny był kulturalnych tradycji wielkiego narodu. [...]

Kiedy pewnego razu spacerowałem po mieście, napotkałem jakąś istotę z czarnymi pejsami, w długim kaftanie. Moją pierwszą myślą było to, czy jest to Żyd. W Linzu wyglądali oni zupełnie inaczej. Ostrożnie obserwowałem tego mężczyznę, ale im dłużej wpatrywałem się w niego i badałem jego rysy, tym bardziej nasuwało mi się pytanie: czy to jest Niemiec?

Jak zwykle przy takich okazjach próbowałem rozwiązać moje wątpliwości przy pomocy książek. Pierwszy raz w życiu kupiłem za kilka halerzy antysemityczne broszury. [...]

Nie mogłem dłużej wątpić, ten problem nie dotyczył ludzi innej wiary, ale odrębnego narodu. Jak tylko zacząłem studiować to zagadnienie i zwróciłem uwagę na Żydów, ujrzałem Wiedeń w innym świetle. Teraz gdziekolwiek nie poszedłem widziałem Żydów, a im częściej ich spotykałem, tym wyraźniej zauważałem, że różnili się od innych ludzi. [...]

Judaizm wiele stracił w moich oczach, kiedy poznałem przejawy jego działalności w prasie, literaturze i dramaturgii. Na nic nie zdadzą się już obłudne zapewnienia. Wystarczy tylko popatrzeć na ich plakaty i przestudiować nazwiska tych natchnionych twórców obrzydliwych wymysłów na potrzeby kina czy teatru, które są im przypisywane, żeby się na nie na zawsze uodpornić. Ta zaraza, która została wszczepiona naszemu narodowi, była gorsza niż czarna śmierć.

Zacząłem uważnie studiować nazwiska wszystkich twórców tych plugawych produktów życia artystycznego. Efektem była coraz bardziej nieprzychylna postawa, jaką kiedykolwiek zajmowałem w stosunku do Żydów. Chociaż moje uczucia mogły się sprzeciwiać temu tysiąc razy, rozum musiał jednak wyciągać właściwe wnioski.”

Źr: R. Szuchta, P. Trojański, „Holokaust zrozumieć dlaczego”, Warszawa 2003, s. 108

Źródło C

Telefonograf Reinharda Heydricha do dowódców grup operacyjnych Policji Bezpieczeństwa, Berlin, 21 września 1939 r.

„Do szefów wszystkich grup operacyjnych Policji Bezpieczeństwa.

Dotyczy: Problemu żydowskiego na okupowanych terytoriach.

Powołując się na odbytą dziś w Berlinie konferencję, jeszcze raz zwracam uwagę na to, że zaplanowane łączne posunięcia (a więc ostateczny cel) muszą być utrzymane w ścisłej tajemnicy.

Należy odróżnić:

1. ostateczny cel (który wymaga dłuższego czasu)
2. od etapów prowadzących do ostatecznego celu (które będą realizowane w krótkich terminach).

Planowane posunięcia wymagają jak najgruntowniejszego przygotowania zarówno pod względem technicznym, jak i gospodarczym.

Jest rzeczą oczywistą, że przyszłe zadania nie mogą być przeze mnie ustalone we wszystkich szczegółach. Następujące wskazówki i wytyczne służą jednocześnie temu celowi, by skłonić szefów grup operacyjnych do praktycznych rozwiązań.

I

Pierwszym założeniem prowadzącym do ostatecznego celu jest koncentracja Żydów z prowincji w większych miastach.

Należy przeprowadzić je we wzmożonym tempie.

Należy przy tym rozróżnić:

1. między terytoriami: Gdańsk i Prusy Zachodnie, Poznań, Wschodni Górny Śląsk, a
2. pozostałymi okupowanymi terytoriami.

W miarę możliwości należy wymienione pod numerem 1 terytorium opróżnić z Żydów, a przynajmniej dążyć do tego, by zostali oni skoncentrowani w niewielkiej ilości miast.

Na terytoriach wymienionych pod numerem 2 należy stworzyć możliwie mało punktów koncentracji, co ułatwi późniejsze kroki. Należy przy tym starać się o to, aby tylko te miasta wyznaczać na punkty koncentracji, które są węzłami kolejowymi lub przynajmniej leżą na liniach kolejowych. [...]

Jako uzasadnienie koncentracji Żydów w miastach należy podawać, że według najbardziej miarodajnych informacji brali oni udział w partyzanckich napadach i akcjach rabunkowych. [...] Koncentracja Żydów w miastach będzie wymagała prawdopodobnie – z uwagi na ogólne względy policyjnego bezpieczeństwa – wydania zarządzeń w tych miastach, całkowicie zabraniających Żydom przebywania w niektórych dzielnicach miasta oraz np. opuszczania getta, wychodzenia z domu wieczorem o określonej godzinie itd., oczywiście zawsze jednak uwzględniając potrzeby gospodarcze. [...]"

Źr: R. Szuchta, P. Trojański, „Holokaust zrozumieć dlaczego”, Warszawa 2003, s. 143

Źródło D

Protokół konferencji, odbytej w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy, poświęconej omówieniu planu zagłady Żydów w Europie (fragmenty), Berlin-Wannsee, 20 stycznia 1942 r.

„Od dziś, zgodnie z rozkazem Führera ewakuacja Żydów na wschód zastępuje emigrację. Jest to jedynie częściowe rozwiązanie problemu. [...] Żydzi mają być użyci jako siła robocza na terytoriach wschodnich. Ci, którzy są zdolni do pracy zostaną podzieleni na grupy czy ekipy – osobno mężczyźni i kobiety – i ewakuowani do określonych miejsc. Podczas przesiedlania mają być użyci do budowy dróg, co w sposób znaczny wyeliminuje większą

ZAGŁADA PAMIĘĆ EDUKACJA

BIULETYN NAUCZYCIELI

ich część. Ci którym uda się przeżyć [...] muszą być traktowani w wiadomy sposób. Każde uchybienie w tej dziedzinie doprowadzić by mogło do odnowienia się żydostwa w Europie. [...] W trakcie praktycznej realizacji ostatecznego rozwiązania zostanie Europa przeszukana z Zachodu na Wschód. Przede wszystkim należy dokonać tego na terytoriach Rzeszy z protektoratem Czech i Moraw włącznie - chociażby ze względu na kwestię mieszkaniową i inne konieczności społeczno-polityczne.

Ewakuowani Żydzi będą stopniowo umieszczani w tzw. gettach przejściowych, skąd w dalszym ciągu przetransportuje się ich na Wschód.

[...]

Sekretarz stanu dr Bühler stwierdził, że Generalne Gubernatorstwo byłoby zadowolone, gdyby od niego rozpoczęto rozwiązywanie tego problemu, gdyż tutaj problem transportu nie jest skomplikowany i wzgląd na zatrudnienie nie hamowałby przebiegu tej akcji. Należałoby usunąć Żydów z terytorium Generalnego Gubernatorstwa jak najszybciej, bo właśnie tutaj Żyd stanowi duże niebezpieczeństwo jako nosiciel epidemii i poza tym wywołuje stałe zaburzenia w gospodarczej strukturze kraju z powodu ciągłego uprawiania pokątnego handlu. Zresztą wśród 2,5 miliona Żydów wchodzących w rachubę, większość jest niezdolna do pracy.”

Źr: R. Szuchta, P. Trojański, „Holokaust zrozumieć dlaczego”, Warszawa 2003, s. 189

Żydzi, którzy mieli być zgładzeni na mocy protokołu w Wannsee ze stycznia 1942 r.

KRAJ	LICZBA
A. Rzesza	131.800
Marchia Wschodnia	43.700
Terytoria wschodnie	420.000
Generalne Gubernatorstwo	2.284.000
Białystok	400.000
Protektorat Czech i Moraw	74.200
Estonia (wolna od Żydów)	
Łotwa	3.500
Litwa	34.000
Belgia	43.000
Dania	5.600
Francja	
okupowane terytoria	165.000
nieokupowane terytoria	700.000
Grecja	69.600
Holandia	160.800
Norwegia	1.300
B. Bułgaria	48.000
Anglia	330.000
Finlandia	2.300
Irlandia	4.000
Włochy z Sycylią włącznie	58.000
Albania	200
Kroacja (Chorwacja)	40.000
Portugalia	3.000
Rumunia z Besarabią włącznie	342.000

Szwecja	8.000
Szwajcaria	18.000
Serbia	10.000
Słowacja	88.000
Hiszpania	6.000
Turcja (część europejska)	55.500
Węgry	742.800
ZSRR	5.000.000
Ukraina - 2.994.684	
Białoruś (z wyłąc. Białegostoku - 446.484	
Razem ponad	11.000.000

Źr: R. Szuchta, P. Trojański, „Holokaust zrozumieć dlaczego”, Warszawa 2003, s. 190

Źródło E

Fotografia: Ogrózenie KL Auschwitz w Oświęcimiu



Źr.: „KL Auschwitz. Fotografie dokumentalne“, Warszawa 1980, fot. 11, s. 48

Źródło F

Rudolf Hoess, „Relacja o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”

„O ile mi wiadomo, istniały oprócz Oświęcimia następujące miejsca zagłady Żydów:
 Chełmno koło Łodzi - gazy spalinowe,
 Treblinka nad Bugiem - gazy spalinowe,
 Sobibór koło Lublina - gazy spalinowe,

Bełżec koło Lwowa - gazy spalinowe,

Lublin [Majdanek] - Cyklon B.

Poza tym miejsca zagłady istniały w wielu miejscowościach Łotwy, na przykład koło Rygi. W tych miejscowościach Żydów rozstrzeliwano, a zwłoki palono na stosach drewna. [...]

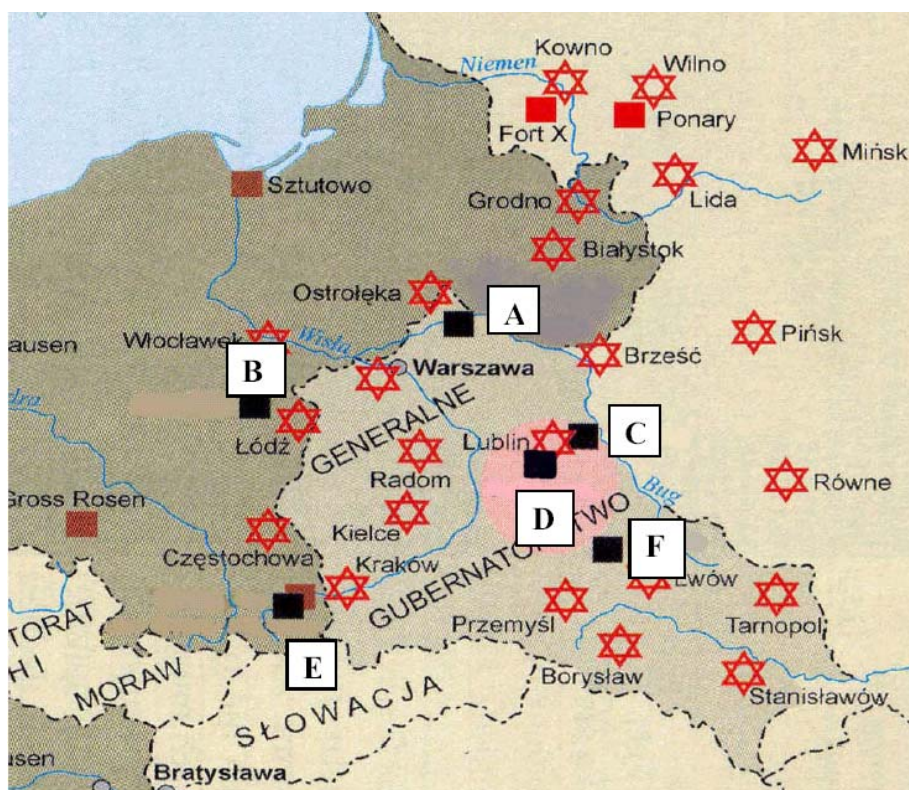
[...] Zagłada miała w Oświęcimiu przebieg następujący: Żydów przeznaczonych na zagładę prowadzono możliwie spokojnie do krematoriów, osobno mężczyzn i osobno kobiety.

W rozbieralni więźniowie zatrudnieni w Sonderkommando mówili Żydom (w ich języku ojczystym), że przyszli tylko do kąpieli i odwszenia, oraz upominali ich, żeby porządnie poukładali swe rzeczy [...]. Po rozebraniu się Żydzi szli do komory gazowej zaopatrzonej w natryski i rury wodociągowe, co sprawiało wrażenie łaźni. [...]"

źr.: Rudolf Hoess, „Relacja o ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”, [w:] „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, t. VII, s. 237, 238

Źródło G

Mapa: Zagłada Żydów w okupowanej Europie 1939-1945



Źr.: R. Szuchta, P. Trojański, „Holokaust zrozumieć dlaczego”, Warszawa 2003, s. 192

Źródło H

Norman Davies, „Europa”, Kraków 1998, s. 1090

„Żaden kraj w Europie nie został zraniony przez Holokaust dotkliwiej niż Polska. Tysiącletnia polska przysiań Żydów praktycznie przestała istnieć. Jeden z istotnych elementów polskiej ludności i polskiej kultury został wyrwany z korzeniami. Przyszłe pokolenia polskich obywateli będą musiały znosić nie tylko haniebną wspomnienia straszliwych zbrodni popełnionych na ich ojczystej ziemi, ale także upokarzające dziedzictwo upokarzających oskarżeń, fałszywych informacji, moralnego zamętu. Tylko ci, którzy byli jednocześnie Polakami i Żydami, są w stanie pojąć ten ból.”

Proponowane kryteria do tematu

Nr	Postulowana odpowiedź	Pkt.
I	1. Niemiecka Partia Robotnicza Narodowo-Socjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza	0-2
	2. – anulowanie traktatów - równouprawnienie narodu niemieckiego w stosunku do innych narodów - skupienie wszystkich Niemców w jednym kraju - zwrot utraconych ziem	0-4
	3. – władza w rękach Niemców - zapewnienie godziwych warunków życia poprzez zapewnienie pracy - pro narodowe ustawodawstwo - wstrzymanie imigracji - wydalenie tych, którzy przybyli do Niemiec po 2 VIII 1914 - kontrola prasy - weryfikacja pracowników redakcji gazet - wolność dla wyznań religijnych o ile nie zagrażają one moralności i obyczajom rasy germańskiej	0-7
	4. Może to być min. „... skupienie wszystkich Niemców w jednych Wielkich Niemczech...”	0-1
	5. przeciwko upokarzającym dla Niemiec warunkom traktatu wersalskiego	0-1
	6. pangermanizm – silne tendencje zjednoczeniowe Austrii z Niemcami	0-1
	7. a) – negacja idei pokoju (anty pacyfizm) - negacja idei wolności, równości i braterstwa wszystkich narodów - negacja lewicy i narodów „gorszych” („duch żydowsko-materialistyczny”)	0-3
	b) - nacjonalizm - rasizm - ekspresjonizm - neopoganizm	0-3
8. W odpowiedzi powinny się znaleźć dwa spośród zamieszczonych niżej stwierdzeń - abolutyzacja do granic absurdu pojęcia narodu (volk), - formuła: „Ty jesteś niczym – naród wszystkim”, - biologiczna nadrzędność rasy aryjskiej i jej prawo do rządzenia światem, - aktywność jednostki miernikiem jej wartości.	0-2	
II	9. - dyskusje polityczne - książki - antysemityczne broszury - bezpośredni kontakt – obserwacja	0-4
	10. - [...] „zaraza wszczepiona naszemu narodowi” [...] - [...] „twórców plugawych produktów życia artystycznego” [...] - [...] „obłudne zapewnienia” [...]	0-3
	11. – odrębność religijna	0-3

	<ul style="list-style-type: none"> - odmienny wygląd, rysy twarzy - odmienny ubiór (długi kaftan <p>12. Zdający wskazał przejście od postawy zupełnej obojętności, poprzez okres zbierania wiadomości o Żydach, do postawy całkowitej wrogości w stosunku do ludności żydowskiej oraz negacji jej dorobku i wkładu w rozwój Austrii i Niemiec. A. Hitler tłumaczy swoją postawę rozumem odrzucającym uczucia.</p>	0-4
III	<p>13. „Ostateczny cel” oznaczał całkowitą eksterminację narodu żydowskiego. „Ostateczny cel” miał być utrzymany w tajemnicy, ponieważ był dopiero w sferze planów, wymagał dopracowania, przekonania szefów grup operacyjnych oraz ustalenia wszystkich szczegółów.</p>	0-4
	<p>14. „Ostateczny cel” zamierzano zrealizować poprzez wysiedlanie, koncentrację a następnie wymordowanie Żydów.</p>	0-3
	<p>15. Warunki:</p> <ul style="list-style-type: none"> - musiało to być miasto - musiał istnieć węzeł kolejowy - niewielka ilość miast - warunki te miały ułatwić transport Żydów do miejsc zagłady 	0-3
	<p>16. Jako uzasadnienie rozpowszechniano informacje, że ludzie ci brali udział w partyzanckich napadach i akcjach rabunkowych.</p>	0-2
	<p>17.</p> <ul style="list-style-type: none"> a) terytoria włączone do Rzeszy b) Generalne Gubernatorstwo 	0-2
	<p>18. Żydzi będą zatrudniani w zakładach produkcyjnych i robotach publicznych w różnych miejscach i czasie.</p>	0-2
IV	<p>19. Formy:</p> <ul style="list-style-type: none"> - wysiedlanie/przesiedlanie - getta przejściowe - niewolnicza praca - obozy zagłady 	0-4
	<p>20. Według Bühlera o wyborze zdecydowało:</p> <ul style="list-style-type: none"> - sugestie (prośby) ze strony władz G. G. - dogodne położenie, dobrze zorganizowany transport - duża liczba ludności żydowskiej - większość Żydów niezdolna do pracy - uznanie Żydów za nosicieli groźnych epidemii - oskarżenie o zaburzenie struktury gospodarczej kraju z powodu uprawiania handlu - możliwość przyjęcia wysiedlanych z ziem okupowanych i wcielonych do Rzeszy 	0-7

	<p>21.</p> <ul style="list-style-type: none"> - 2,5 mln to Żydzi z Generalnego Gubernatorstwa - pod uwagę należy wziąć jeszcze ziemie włączone do Rzeszy oraz - przyłączone do ZSRR <p>22. Kolonizacja Europy Centralnej i Wschodniej przez Niemców.</p> <p>23. W części A tabeli znalazły się kraje, które już zostały podbite, natomiast w części B te, które planowano podbić.</p> <p>24. Oznaczało to dążenie do całkowitej eksterminacji Żydów w Europie, dlatego umieszczono w niej także kraje, których jeszcze nie zdobyto. Źródło C – fragment wspominający o „ostatecznym rozwiązaniu”.</p>	<p>0-3</p> <p>0-1</p> <p>0-2</p> <p>0-3</p>
V	<p>25. Piszący powinien wskazać następujące elementy:</p> <ul style="list-style-type: none"> - ogrodzenie zewnętrzne, płot betonowy zwieńczony drutem kolczastym - kilka szeregów ogrodzeń ze słupów betonowych i drutu kolczastego - podłączenie prądu elektrycznego (trupia czaszka) - wieże wartowników - oświetlenie pasa ogrodniczego (lampy) - brak wyższej roślinności w ogrodzonym pasie. 	0-5
VI	<p>26.</p> <ul style="list-style-type: none"> - mordowanie przy użyciu gazów - rozstrzeliwanie <p>27.</p> <ul style="list-style-type: none"> - dla przyspieszenia eksterminacji - zacierania śladów zbrodni 	<p>0-2</p> <p>0-2</p>
VII	<p>28.</p> <ul style="list-style-type: none"> A – Treblinka B – Chełmno C – Sobibór D – Majdanek E – Oświęcim F – Bełżec 	0-6
VIII	<p>29. W odpowiedzi mogą się znaleźć różne argumenty, np.:</p> <ul style="list-style-type: none"> - zachęta czytelnika do zapoznania się z różnymi zachowaniami Polaków wobec Żydów w czasie okupacji - wskazanie na konieczność konfrontacji potocznych poglądów z faktami historycznymi - konsekwencje Holokaustu dla współczesnych pokoleń Polaków - inne 	0-3
IX	<p>30.</p> <p>a) getto – wydzielony obszar miasta, na którym mogli mieszkać</p>	0-4

	<p>Żydzi, otoczone murem stanowiło tzw. miasto żydowskie lub dzielnicę żydowską b) obóz zagłady – miejsce masowego uśmiercania w komorach gazowych c) antyjudajizm – zespół uprzedzeń o charakterze pseudoteologicznym, motywowany względami religijnymi d) antysemityzm – ideologia, prąd polityczny, wrogość do Żydów, odwoływanie się do rasizmu</p>	
X	<p>31. opisowe – B, C, E, G, H, I - aktowe - A, D, - ikonograficzne - F - kartograficzne - H</p>	0-4

AKTUALNOŚCI I SPRAWOZDANIA

DR PIOTR TROJAŃSKI*

**„KTO NIE PAMIĘTA HISTORII, SKAZANY JEST NA JEJ POWTÓRNE PRZEŻYWANIE”
KRAKOWSKIE KONFERENCJE NAUCZYCIELI NA TEMAT
NAUCZANIA O HOLOCAUŚCIE**

Sprawozdanie

Od 1995 roku Kraków był miejscem cyklicznie organizowanych konferencji nauczycieli na temat nauczania o historii i zagładzie Żydów. Obrady odbywały się w scenerii starej żydowskiej dzielnicy – Kazimierza, w pięknie odrestaurowanym budynku dawnego bethamidraszu (domu nauki). Inicjatorem i głównym sponsorem tych spotkań był londyński The Spiro Institute for the Study of Jewish History and Culture (obecnie: London Jewish Cultural Center), organizacja pozarządowa, od ponad 20 lat zajmująca się w Wielkiej Brytanii popularyzowaniem kultury i historii Żydów. Wzrost zainteresowania nauczaniem o Holocauście w Wielkiej Brytanii na początku lat dziewięćdziesiątych sprawił, iż Instytut ten zagadnienie Zagłady postawił na czele swojej pracy edukacyjnej. Powstał wtedy Holocaust Center, którego celem jest organizowanie kursów i seminariów dla nauczycieli szkół średnich. Ośrodek ten ściśle współpracuje z londyńskim Survivor Center przygotowując ocalałych z Holocaustu do pracy z dziećmi. W 1993 r. Spiro Institute opublikował materiały pomocnicze do nauczania o Holocauście ("Teaching the Holocaust"), które zostały rozprowadzone w ponad 500 brytyjskich szkołach. We współpracy z Film Education w Londynie opracował wideo-kasetę pt.: "Schindler's List Educational Material", która towarzyszyła rozpowszechnianiu filmu "Lista Schindlera" w Europie. Kilka lat temu wydał multimedialny pakiet edukacyjny do nauczania o Zagładzie pt. Lessons of the Holocaust. Działalności Instytutu, które miało także wpływ na konferencje krakowskie, była europejska konferencja nauczycieli na temat nauczania o Holocauście (European Teacher's Conference on Holocaust Education), która w lipcu 1995 r. zgromadziła w Londynie około 200 nauczycieli z krajów Unii Europejskiej. Jako goście uczestniczyli w niej także delegaci z innych państw, m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Izraela, Polski, Rosji, Czech i Chorwacji. Celem konferencji było stworzenie platformy do podzielenia się doświadczeniami i obserwacjami dotyczącymi nauczania o zagładzie Żydów oraz zainicjowanie dyskusji na temat: w jaki sposób Holocaust powinien być nauczany w szkołach Unii Europejskiej. Motywem do tego działania – jak zauważyła otwierająca konferencję Trudy Gold, dyrektor Spiro Institute - było dostrzeżenie w Holocauście nieprzemijających wartości edukacyjnych, dotyczących problemu obrony praw człowieka oraz walki z rasizmem, antysemityzmem i różnego rodzaju uprzedzeniami. „Doświadczenia uczenia o Holocauście pokazują - mówiła - iż jest ono efektywnym wprowadzeniem młodzieży do zmagania się z tymi problemami we współczesnym świecie. W obliczu wzrastającej fali ekstremizmów w całej Europie, wydaje się być niezbędnym, aby nauczyciele i wychowawcy zwracali uwagę w szkole na kwestię zagłady Żydów. Holocaust powinien zatem stać się częścią programów kształcenia każdego kraju.” Przeświadczenie to stało się zapewne powodem, dla którego Spiro Institute zainteresował się propagowaniem nauczania o Zagładzie w Polsce, kraju w którym *de facto* się ona dokonała.

Osobiste kontakty pracowników Instytutu, wywodzących się także z Krakowa, jak również szczególna atmosfera tego miejsca, w którym od kilku lat odbywały się Festiwale Kultury

* wykładowca w Akademii Pedagogicznej w Krakowie

Żydowskiej, działało Centrum Kultury Żydowskiej, Międzywydziałowy Zakład Historii i Kultury Żydów Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz w VIII LO klasa autorska z językiem hebrajskim, spowodowały, iż wybór padł właśnie na to miasto.

Pierwszą inicjatywą było już w listopadzie 1995 r. zorganizowanie jednodniowego seminarium dla kilkudziesięciu nauczycieli z Krakowa na temat „Nauczanie o Żydach, judaizmie i innych mniejszościach narodowych i religijnych w kontekście współczesnej Polski”. Miejszem tego pierwszego, w istocie sondażowego spotkania, była zabytkowa kamienica Landauów, w której rozmawiano na temat historii i kultury polskich Żydów, Ukraińców oraz Romów. Pomimo stosunkowo szeroko zarysowanego tematu konferencji najwięcej miejsca w programie zajęła problematyka Holocaustu, którego nauczaniu poświęcony był wykład i dwa warsztaty. Duże zainteresowanie nauczycieli tą problematyką oraz towarzyszące dyskusji emocje przekonały Spiro Institute o konieczności zorganizowania w przyszłości konferencji wyłącznie na ten temat.

Przez cały następny rok Spiro Institute prowadził w Krakowie rozmowy z różnymi organizacjami zajmującymi się kształceniem nauczycieli. Celem ich było znalezienie potencjalnych partnerów, opracowanie programu przyszłej konferencji, jak również pozyskanie niezbędnych do jej organizacji środków. Pomysłem tym udało się zainteresować dwie krakowskie instytucje Akademię Pedagogiczną im. Komisji Edukacji Narodowej (wówczas Wyższą Szkołę Pedagogiczną) oraz Centrum Kultury Żydowskiej (od 1998 r. współorganizatorem było także Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau). Jednakże z uwagi na brak wystarczających środków finansowych pierwotne plany zorganizowania międzynarodowej konferencji, która miała być adresowana do nauczycieli z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, musiały spalić na panewce. Postanowiono zatem na razie poprzestać na dwudniowym seminarium dla nauczycieli regionu krakowskiego, zorganizowanym w dniach 4-5 września 1997 r. Warto nadmienić, iż rok ten decyzją Rady Europy ogłoszony został Europejskim Rokiem Przeciwko Rasizmowi.

Konferencja ta, jak i wszystkie następne (1998, 1999, 2001), miała do spełnienia trzy zasadnicze cele. Po pierwsze: przekonać jej uczestników o potrzebie nauczania o Holocaustie. Po drugie: dostarczyć im możliwie najwięcej wiedzy na temat całej wielowiekowej historii Żydów w Polsce, przy jednoczesnym uwypukleniu okresu Zagłady. I wreszcie po trzecie: zaznajomić z metodyką nauczania o tym tragicznym wydarzeniu (najpierw zachodnioeuropejską, potem - w trakcie jej tworzenia się - także i polską). Podejście takie wynikało z przyjętego założenia, iż nie można było uczyć o Holocaustie w oderwaniu od całej historii Żydów, zarówno tej sprzed jak i po Zagładzie, jak również należało się najpierw zastanowić nad celem takiego działania. Dlatego organizatorzy konferencji wielokrotnie podkreślali ścisły związek tej problematyki z wychowaniem, z nauką tolerancji, zwalczaniem stereotypów i uprzedzeń. W referatach nawiązywano więc do współczesnych wydarzeń politycznych, w których szukano analogii i porównań do Holocaustu. Stopniowo, w miarę jak wzrastało wśród nauczycieli przekonanie o słuszności i potrzebie nauczania o Zagładzie, jak również generalnie podnosił się poziom ich wiedzy na ten temat, proporcje pomiędzy ilością przekazywanej wiedzy historycznej i dydaktycznej zmieniały się na korzyść tej ostatniej. Nauczyciele zaczęli bowiem zastanawiać się już nie tyle „po co” i „czego należy uczyć”, co raczej „jak należy to robić”. Dlatego tak istotnym stało się wówczas zwrócenie szczególnej uwagi na kwestie dydaktyczne.

W tym kontekście ważnym wyzwaniem, z którym postanowili się zmierzyć organizatorzy konferencji, była chęć zaproponowania nauczycielom interdyscyplinarnego podejścia do kwestii nauczania o Holocaustie. Ta praktycznie wówczas nieobecna w Polsce perspektywa nauczania o zagładzie Żydów spotkała się z dużym zainteresowaniem słuchaczy. Zaproszenie do udziału w konferencji kierowano zatem do wszystkich nauczycieli humanistów. I jakkolwiek cały czas większość jej uczestników stanowili historycy, to jednak systematycznie wzrastała liczba innych nauczycieli, głównie polonistów.

Nieodłącznym punktem programu wszystkich konferencji były projekcje filmów, warsztaty metodyczne i psychologiczne, które prezentowały gotowe do wykorzystania rozwiązania dydaktyczne, odwołujące się do sfery nauczania przedmiotowego jak i wychowania. Prowadzący warsztaty prezentowali ćwiczenia mające przybliżyć młodzieży problem obcości a także zrozumienia dla innych. Zaprezentowano wiele pomysłów pracy z uczniami, pomocnych w sytuacjach problemowych. Szukano odpowiedzi na następujące pytania: czym jest odmienność, na czym polega tolerancja, jakie emocje towarzyszą obcości, co zrobić, aby zwalczać stereotypy i redukować uprzedzenia funkcjonujące wśród młodzieży i nas samych? W tym kontekście istotne znaczenie miało wyposażanie nauczycieli w materiały dydaktyczne pomocne w nauczaniu tej problematyki. Były to m.in. artykuły, kasety wideo, pakiety edukacyjne, scenariusze zajęć, wypisy źródeł, programy, słowniki. Tak więc wracali oni zawsze do swoich szkół z konkretnymi pomocami.

Poczynając od trzeciej konferencji, która odbyła się w dniach 16-19 września 1998 r. „dopuszczeni do głosu” zostali polscy nauczyciele. Trzy lata, jakie upłynęły od pierwszego seminarium wystarczyły, aby powstała grupa aktywnych osób, które zaczęły wdrażać w życie różne pomysły a przede wszystkim samodzielnie eksperymentować w dziedzinie nauczania o Holocauście. Właśnie dla nich zarezerwowano podczas tej konferencji ostatni dzień obrad. Komunikaty nauczycieli pokazały jak wiele różnych inicjatyw podejmowano wówczas w Polsce. Poza dużymi ośrodkami, takimi jak Kraków, Warszawa, czy Opole, gdzie funkcjonowały klasy autorskie, w szczególności sposób zajmujące się problematyką żydowską, okazało się, że równie ciekawe działania podejmowane są także w mniejszych ośrodkach (np. Myślenicach czy Będzinie). Powodzenie tej sesji sprawiło, iż od tej pory stała się ona nieodłączną częścią programu każdej następnej konferencji. Obserwując nauczycieli, którzy w kolejnych latach prezentowali swoje doświadczenia można było zauważyć jak wiele w ciągu zaledwie kilku lat dokonano w Polsce w dziedzinie popularyzacji nauczania o Zagładzie. Duża aktywność i godna podziwu kreatywność polskich nauczycieli mogła stać się teraz także inspiracją do pracy dla kolegów z zagranicy. Dlatego organizując konferencję w 1999 r. postanowiono zaprosić jako obserwatorów grupę nauczycieli z Niemiec. Prawdziwa wymiana doświadczeń międzynarodowych miała miejsce jednak dopiero w 2001 r., kiedy to do Krakowa przyjechała 40 osobowa grupa nauczycieli litewskich, by wspólnie z polskimi dyskutować na temat nauczania o Zagładzie. W sesji zatytułowanej „Z doświadczeń w nauczaniu o Holocauście” zabrało głos 15 nauczycieli, którzy zaprezentowali rozwiązania praktyczne jak również własne przemyślenia i refleksje związane z tą problematyką. Szczególnie wartościowe okazały się prezentacje różnorodnych projektów edukacyjnych realizowanych w Polsce i na Litwie. Poza nauczycielami dyskusję na temat Holocaustu prowadzili także polscy i litewscy historycy. W tym miejscu należy jednak nadmienić, iż w zasadzie każda z konferencji posiadała swój międzynarodowy charakter. Tak jak zwiększał się ich zasięg terytorialny w Polsce (w pierwszej uczestniczyli nauczyciele z Krakowa, w drugiej – z Małopolski, trzecia i czwarta stały się ogólnopolskimi), tak i sukcesywnie przybywało gości z zagranicy. W dwóch pierwszych konferencjach byli nimi wyłącznie Brytyjczycy, pełniący rolę zarówno głównych organizatorów jak wykładowców. Układ taki spotkał się z krytyką polskich uczestników, którzy nie chcieli być traktowani jedynie jako bierni słuchacze – „uczniowie”. Niezadowolony budził także fakt, iż czasem zagraniczni goście ignorowali ich doświadczenia oraz wiedzę na temat nauczania o Holocauście. W celu przełamania dystansu dzielącego organizatorów konferencji i polskich nauczycieli postanowiono w następnych jej edycjach udział tych pierwszych ograniczyć do minimum. Organizując kolejne spotkania, z jednej strony zabiegano o udział w nich jak największej liczby naukowców z Polski (co z braku specjalistów wcale nie było łatwe), z drugiej zaś zapraszano gości (głównie nauczycieli) z innych krajów. W rezultacie rozlicznych zabiegów na konferencji w 1998 r., obecni byli przedstawiciele pięciu krajów: Wielkiej Brytanii, Holandii, Niemiec, Izraela i Stanów Zjednoczonych, którzy zaprezentowali narodowe perspektywy nauczania o Zagładzie. Z kolei

polskie środowisko naukowe reprezentowali wówczas uczeni z ośrodków akademickich: Krakowa, Warszawy, Wrocławia, Opola, Białegostoku i Zielonej Góry. Podejmowali oni zarówno tematy ogólne jak i szczegółowe związane z historią Żydów w Polsce. Niektóre z nich miały charakter odkrywczy i nowatorski. Wiele emocji budziły debaty poświęcone stosunkom polsko-żydowskim, zwłaszcza tym z okresu wojny. Szczególnie burzliwy przebieg miały dyskusje (1998 i 1999), których uczestnikiem był prof. Jan Tomasz Gross. Wydaje się, iż wyprzedziły one ogólnopolską debatę na ten temat, którą rozpętało rok później ujawnienie zbrodni w Jedwabnym. Podczas ostatniej konferencji pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej zapoznali jej uczestników z aktualnym stanem śledztwa w tej sprawie.

Organizatorzy konferencji stopniowo starali się także rozszerzać zakres tematyczny omawianego problemu. W 1999 r. na przykład do jej programu włączono zagadnienia dotyczące różnych interpretacji Holocaustu. Prelegenci spojrzeli na tę kwestię z trzech perspektyw: żydowskiej, chrześcijańskiej i psychosocjologicznej. Z kolei występujący praktycznie od samego początku problem wzajemnych relacji pomiędzy chrześcijaństwem i judaizmem w kontekście Zagłady znalazł swoje właściwe odzwierciedlenie dopiero w programie zeszłorocznej konferencji.

Koniec lat dziewięćdziesiątych to okres przygotowań i wdrażania reformy polskiego systemu oświaty. Fakt ten nie pozostał oczywiście bez wpływu na kształt konferencji krakowskich. Poczynając od 1998 r. istotne miejsce w ich programie zajmowała kwestia sposobu prezentacji zagadnienia Holocaustu w polskich programach i podręcznikach historii. Krytyczne ekspertyzy na ten temat prezentowane były przez pracowników Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, którzy szczegółowej analizie podali wszystkie książki zarówno te sprzed reformy, jak i te, które wydawane były już po jej wprowadzeniu. W ten oto sposób konferencje krakowskie wpisały się w nurt dyskusji na temat kształtu aktualnych programów i podręczników szkolnych w kwestii dotyczącej prezentacji problematyki żydowskiej.

Poczynając od 1998 r. w programie każdej konferencji znalazły się wyjazdy studyjne na teren byłego obozu Auschwitz-Birkenau. Początkowo były one traktowane fakultatywnie, jednak z czasem wraz ze zmianą ich formuły nabrały obligatoryjnego charakteru. Współorganizator konferencji, którym było Muzeum oświęcimskie przygotowało specjalny program zwiedzania, obejmujący m.in. wykłady, pracę ze źródłami archiwalnymi, spotkania z byłymi więźniami. Podczas pobytu w Oświęcimiu (2001) uczestnicy konferencji mieli okazję nie tylko zwiedzania byłego obozu zagłady, ale także odrestaurowanej synagogi, gdzie mieści się Żydowskie Centrum Edukacyjne. W drodze powrotnej odwiedzili także Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży.

Szczególnym punktem programu konferencji z 1998 r. była prezentacja wystawy edukacyjnej pt. „Żydzi w Polsce. Swoi czy obcy”, którą specjalnie na tę okazję eksponowano w holu Centrum Kultury Żydowskiej. Wystawa ta, przedstawiająca na 24 tablicach dzieje Żydów, od ich przybycia do Polski aż do dnia dzisiejszego, powstała dzięki współpracy Domu Anny Frank z Amsterdamu i Krakowskiego Stowarzyszenia Centrum Polsko-Niemieckie. Od chwili jej otwarcia, które miało miejsce cztery lata temu w krakowskiej Starej Synagodze, po dzień dzisiejszy pokazywana jest w różnych miastach Polski. W ostatnim dniu konferencji jej uczestnicy mieli okazję spotkać się z autorami wystawy. W czasie spotkania rozmawiano na temat możliwości wykorzystania ekspozycji i jej katalogu w pracy dydaktycznej nauczyciela.

Sceneria krakowskiego Kazimierza sprawiła, iż uczestnicy konferencji mieli możliwość poznania klimatu dawnej dzielnicy żydowskiej. Poza zwiedzaniem jej zabytków, mogli także uczestniczyć w organizowanych w tym czasie przez Centrum Kultury Żydowskiej koncertach i spotkaniach. Niewątpliwą atrakcją były specjalne spotkania towarzyskie przeznaczone dla uczestników konferencji w restauracjach żydowskich, które jednak z uwagi na szczupłe środki finansowe nie zawsze udawało się zorganizować.

Problemy finansowe, które towarzyszyły organizacji prawie wszystkich konferencji krakowskich powodowały, iż odbywały się one nieregularnie. Ponieważ na niczym spełzły próby zdobycia dofinansowania w kraju, prawie wszystkie koszty ich organizacji zmuszona była ponosić strona brytyjska. Obietnice które wielokrotnie składały najwyższe władze państwowe, otwarcie deklarujące wspieranie działań związanych z propagowaniem nauczania o Holokauście, okazywały się bowiem bez pokrycia. Najwyższym dowodem ignorancji władzy była ostatnia konferencja nauczycieli (2001), która odbywała się pod auspicjami International Task Force for Holocaust Education, Remembrance and Research (Międzynarodowa Grupa Robocza ds. Edukacji, Upamiętniania i Badań nad Holocaustem). Pomimo, iż rząd polski, reprezentowany na konferencji przez urzędników ministerstwa edukacji narodowej i spraw zagranicznych, oficjalnie zobowiązał się do jej dofinansowania, w rezultacie obietnicy swej nie dotrzymał. Trwające przez ponad pół roku żenująca batalia o wyegzekwowanie zadeklarowanych pieniędzy zakończyła się niepowodzeniem. Ten żaloszny incydent położył się wielkim cieniem na obrazie całej konferencji, która przecież w opinii polskich jak i litewskich nauczycieli zyskała bardzo pozytywne oceny. Pod znakiem zapytania stoi więc przyszłość tego typu spotkań, które bez odpowiedniego wsparcia finansowego niestety nie mają możliwości realizacji. Trudno zatem nie oprzeć się refleksji, iż polsko-litewskie spotkanie nauczycieli, które odbywało się pod znamienym tytułem „Zmaganie się z własną przeszłością: pomiędzy mitem a rzeczywistością”, zamiast nadać nową jakość krakowskiemu konferencjom na temat nauczania o Holokauście prawdopodobnie zakończy ich żywot. Mam jednak nadzieję, iż tych kilkuset nauczycieli, którzy od 1995 r. przewinęli się przez różne edycje konferencji, nie pozwoli zapomnieć o jej przesłaniu, którym były słowa George’a Santayany: „Kto nie pamięta historii, skazany jest na jej powtórne przeżywanie”.

ROBERT SZUCHTA

**KONFERENCJA METODYCZNA DLA NAUCZYCIELI
PT.: „HOLOKAUST O CZAMI DZIECKA”
SPRAWOZDANIE**

11 stycznia 2003 roku odbyła się w Warszawie jednodniowa konferencja dla nauczycieli historii i języka polskiego pt. „Holokaust oczami dziecka”. Wzięło w niej udział ponad trzydziestu nauczycieli z Warszawy oraz okolicznych miejscowości (Legionowo, Węgrów, Otwock, Mińsk Mazowiecki). Gościny nauczycielom użyczył, jak zwykle im życzliwy, Żydowski Instytut Historyczny. Jego dyrektor prof. Feliks Tych powitał uczestników konferencji w imieniu organizatorów, przedstawił program spotkania oraz prelegentów. Wskazał także na konieczność nauczania o Holokauście polskiej młodzieży, na trudnościach jakie piętrzą się przed nauczycielem który podejmuje się tego zadania. Zwrócił uwagę, że rząd polski jako uczestnik konferencji sztokholmskiej w styczniu 2000 roku przyjął moralny obowiązek propagowania wiedzy o Holokauście wśród społeczeństwa, a szczególnie młodego pokolenia Polaków. Zauważył, że w ostatnich latach zrobiono w tym kierunku wiele, zmieniono programy nauczania, dostosowując je do nowych podstaw programowych, wprowadzono nowe podręczniki do nauczania historii i języka polskiego. Tematyka zagłady Żydów w latach drugiej wojny światowej jest w nich co prawda prezentowana, jednak ten fragment wykładu historii należy doskonalić, uzupełniać i rozwijać. Następnie zaprezentowano stronę internetową poświęconą nauczaniu o historii i kulturze Żydów polskich - „Ocalić od zapomnienia - uczyć dla przyszłości”. W krótkiej dyskusji podnoszono walory poznawcze materiału zgromadzonego na stronie oraz wskazywano na

możliwości edukacyjnego jej wykorzystania. Za szczególnie cenne uznano wyodrębnienie poziomów nauczania przy prezentacji scenariuszy lekcji – dla szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum.

Konferencja poświęcona była dzieciom – ofiarom Holokaustu. Nawiązywała ona do części strony internetowej poświęconej „Pamiętnikowi” Dawida Rubinowicza. Dwoje prelegentów poświęciło swe wystąpienia właśnie Dawidowi. Martyna Młodkowska – pracownik Żydowskiego Instytutu Historycznego mówiła o języku jakim Dawida Rubinowicz zapisywał Zagładę. Uwagi jakie sformułowała na ten temat były szczególnie cenne dla nauczycieli języka polskiego, którzy zechcieliby pracować z „Pamiętnikiem” Dawidka i porównywać go z „Dziennikiem” Anny Frank. Robert Szuchta – nauczyciel historii z LXIV LO im. S. I. Witkiewicza w Warszawie - przedstawił biografię Dawida oraz informacje na temat powstania „Pamiętnika”, jego ocalenia i publikacji po wojnie.

Bardzo interesujące było ostatnie wystąpienie poświęcone problematyce dziecięcej. Dr Jacek Leociak – pracownik Instytutu Badań Literackich PAN i Uniwersytetu Warszawskiego, współautor monumentalnego „Przewodnika po nieistniejącym mieście”, czyli po getcie warszawskim – mówił o dziecięcych dziennikach Zagłady. Na wstępie scharakteryzował różne rodzaje zapisu własnych doświadczeń dokonywanych przez dzieci w trakcie wojny, zaraz po jej zakończeniu oraz pisanych z perspektywy lat. Wskazał na wartość świadectw dziecięcych jako źródeł historycznych, w porównaniu z zapisami osób dorosłych. W wystąpieniu prelegent skoncentrował się na doświadczeniu głodu, które było udziałem nie tylko dzieci żydowskich. Dr Leociak porównywał zapisy tego doświadczenia dzieci z gett warszawskiego, wileńskiego, krakowskiego i innych ze świadectwami dzieci z oblężonego Stalingradu. Dało to nauczycielom możliwość szerszego spojrzenia na tę problematykę, a jednocześnie uświadomiło ciekawe perspektywy pracy pedagogicznej z uczniami na lekcjach historii, języka polskiego, godzinach wychowawczych itp.

W dyskusji podsumowującej uczestnicy wysoko ocenili wszystkie wystąpienia. Dziękując organizatorom proszono o częstsze organizowanie takich konferencji. Zwrócono też uwagę, że powinny być one poświęcone tematom monograficznym, a wykłady powinny być zrównoważone zajęciami praktycznymi typu warsztatowego.

ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI*

KONFERENCJA METODYCZNA NAUCZYCIELI PT.: „HOLOKAUST. OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA – UCZYĆ DLA PRZYSZŁOŚCI”, KRZYŻOWA, 15-17 STYCZNIA 2003 R.

SPRAWOZDANIE

15-17 stycznia 2003 r. w Krzyżowej (woj. dolnośląskie) odbyła się konferencja nauczycieli pt. „Holokaust. Ocalić od zapomnienia – uczyć dla przyszłości”. Wzięło w niej udział 36 nauczycieli z całej Polski. W zamierzeniu organizatorów – Fundacji „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego, Task Force for Holocaust Education, Remembrance and Research, Stowarzyszenia Centrum Polsko-Niemieckie w Krakowie oraz Domu Anny Frank w Amsterdamie – miała wspomóc metodyczne zaplecze nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Merytorycznie była więc kontynuacją warsztatów „Holokaust w świetle relacji świadków”, przeprowadzonych w ramach Dni Tolerancji w Kołobrzegu (11 października 2002 r.), oraz „Holokaust oczami dziecka”, które odbyły się we Wrocławiu (16 grudnia 2002 r.) i Warszawie (11 stycznia 2003 r.).

* nauczyciel historii w liceum w Kołobrzegu

Organizatorzy zadbali o odpowiedni poziom konferencji, zapraszając do prowadzenia zajęć znawców tematu z Polski oraz z Holandii, Niemiec, Czech i Ukrainy. Przede wszystkim można było zapoznać się z zarysem problematyki Holokaustu. Temat ten, jak i związane z nim zagadnienie stosunków polsko-żydowskich na Kresach Wschodnich w czasie ostatniej wojny światowej przedstawił **dr Andrzej Żbikowski**, pracownik Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie (www.jewishinstitute.org.pl) oraz Instytutu Pamięci Narodowej (www.ipn.gov.pl). Przybliżył w wystąpieniu tematykę aktualną do dziś, w kontekście sprawy Jedwabnego. Jak stwierdził, w oparciu o dotychczasowe ustalenia śledztwa, zarówno tam, jak i w innych miejscowościach północno-wschodniej Polski, wielokrotnie dochodziło do zająć antyżydowskich, które były w mniejszym lub większym stopniu inspirowane przez Niemców. Dr Żbikowski wyjaśnił złożone podłoże konfliktu polsko-żydowskiego na Kresach Wschodnich, wskazując na trzy główne czynniki, które doprowadziły do tragedii w Jedwabnem: antysemityzm przedwojenny, kolaborację części Żydów z władzami radzieckimi oraz politykę okupanta niemieckiego, mającą na celu prowokowanie wystąpień antyżydowskich.

Robert Szuchta, na co dzień nauczyciel historii w LXIV LO w Warszawie, zarysował sposoby prezentacji Holokaustu w polskich podręcznikach szkolnych od końca wojny do 2000 r. Dalszym ciągiem rozważań na temat stanu polskiego nauczania o Holokaucie była prelekcja **Roberta Szuchty** i **dr. Piotra Trojańskiego**, wykładowcy z Akademii Pedagogicznej w Krakowie, którzy przedstawili autorski program nauczania o Zagładzie Żydów, zatwierdzony do użytku szkolnego w 2000 r. Stanowi on wypełnienie luki w tym zakresie w szkolnictwie polskim, w którym jeszcze do niedawna prawie nie mówiono o Zagładzie.

Prezentacja ta była wstępem do dyskusji podsumowującej pierwszy dzień obrad na temat szans i zagrożeń dla nauczania o Holokaucie w kontekście wdrażanej obecnie reformy edukacji w Polsce. Dyskutanci zgodnie stwierdzili, iż reforma oświaty stworzyła dogodne warunki dla nauczania tej problematyki, o czym świadczy chociażby wpisanie Holokaustu do podstawy programowej przedmiotów humanistycznych, jak również zatwierdzenie do użytku szkolnego pierwszego programu nauczania o Zagładzie. Jednak podkreślano, iż wdrażanie zapisów programowych w praktyce zależy od samych nauczycieli, którzy obecnie dysponują dużą swobodą w sposobie i zakresie realizacji materiału. Dlatego bardzo ważne jest zachęcanie nauczycieli do poświęcania większej ilości czasu na omawianie tej problematyki. I chociaż narzekano na trudności związane z brakiem czasu na dogłębne omawianie Holokaustu, zwracano jednak uwagę na możliwości współpracy nauczycieli różnych przedmiotów w tej kwestii. Wspólne opracowywanie lekcji przez nauczycieli przedmiotów humanistycznych – zdaniem dyskutantów – być może nie pozwoli na wygospodarowanie dodatkowych godzin, lecz z pewnością ułatwi ich efektywne wykorzystanie oraz pozwoli na dostrzeżenie uniwersalnych nauk płynących z Zagłady. Zgodzono się, iż w nauczaniu o Holokaucie nie należy ograniczać się wyłącznie do przekazywania rzetelnej wiedzy o przeszłości ale także, a może przede wszystkim, zachęcać uczniów do refleksji oraz rozbudzać w nich empatię. Aby osiągnąć te cele, potrzebne jest interdyscyplinarne spojrzenie na nauczanie tej problematyki i wspomaganie się nauczycieli różnych przedmiotów. Warto zastanowić się zatem nad sposobem usprawnienia wymiany doświadczeń w nauczaniu o Holokaucie nauczycieli z całej Polski. Potrzebne są publikacje o charakterze metodycznym oraz szkolenia zaznajamiające nauczycieli z najnowszymi trendami w nauczaniu o Zagładzie.

Kwestiom metodyki poświęcony był kolejny dzień konferencji. **Wiesława Młynarczyk** z Biura Edukacji Publicznej IPN poprowadziła nieszablonowe warsztaty, w których uczestnicy, pracując w grupach metodą dramy, uczyli się, jak przekazywać uczniom informacje na temat Holokaustu, a jednocześnie zrozumieć – przynajmniej częściowo – jakie uczucia towarzyszyły ludziom poddanym okrucieństwom wojennej przemocy. Takie zajęcia nie-

wątpliwie mogą stanowić doskonałą formę pracy z młodzieżą, zwłaszcza w szkołach ponadgimnazjalnych.

Spośród gości zagranicznych jako pierwsi głos zabrali **Anja Mittermaier** i **Levien Rouw**, reprezentujący Dom Anny Frank w Amsterdamie (www.annefrank.nl) i jego filię w Berlinie (www.annefrank.de). Przedstawili w skrócie tragiczny los Anny – żydowskiej dziewczynki, która podczas dwuletniego ukrywania się w czasie wojny pisała dziennik. Później trafiła do obozu koncentracyjnego, gdzie zmarła. Jednak jej tekst ujrzał światło dzienne, a pamięć o niej i innych ofiarach nazizmu pielęgnuje Dom Anny Frank. Jednym z jego działań jest wystawa, ukazująca los Anny na tle historii Europy w pierwszej połowie XX wieku. Ekspozycja ta była kilkakrotnie prezentowana w Polsce, w planach są dalsze pokazy. Jak wskazuje praktyka, ma ona duże walory edukacyjne, ale ich wykorzystanie zależy w dużym stopniu od organizatorów. Zeszlóroczny przykład ekspozycji w Kołobrzegu świadczy dobitnie o tym, że najlepszymi przewodnikami są odpowiednio przeszkoleni uczniowie, którzy oprowadzają swoich rówieśników (www.israel-kolobrzeg.republika.pl). Pomocą w lepszym zrozumieniu problematyki służy film pt.: „Krótkie życie Anny Frank”, który został zaprezentowany uczestnikom konferencji.

Julia Smilyanskaya z Ukraińskiego Centrum Studiów nad Holokaustem w Kijowie przedstawiła dotychczasowe osiągnięcia swojego ośrodka w popularyzowaniu tej tematyki. Jak stwierdziła, poziom wiedzy o Zagładzie na Ukrainie jest bardzo niski, mimo że dochodziło tam w czasie wojny do masowej eksterminacji Żydów oraz przedstawicieli innych narodowości. Sytuację tę próbuje zmieniać działający prężnie od niedawna kijowski ośrodek, który szkoli nauczycieli, wydaje literaturę metodyczną oraz prowadzi portal internetowy poświęcony problematyce zagłady Żydów (www.Holokaust.kiev.ua).

Bardzo ciekawą formę pracy z młodzieżą zaprezentowały **Marta Vancurová** i **Dana Gablová** z Muzeum Żydowskiego w Pradze (www.jewishmuseum.cz). Stworzyły projekt pt.: „Zaginieni sąsiedzi” (www.zmizeli.sousedede.cz) polegający na poszukiwaniu przez uczestniczącą w nim młodzież śladów po sąsiadach – Żydach, którzy zostali unicestwieni w okresie Holokaustu lub wyemigrowali. Działania takie pobudzają w uczestnikach dociekliwość i dają rozeznanie w rozmiarze Holokaustu, stanowią więc doskonałą możliwość przekazania uczniom wiedzy i opanowania przez nich różnych umiejętności.

Część przeznaczoną na prezentację ośrodków edukacyjnych zajmujących się popularyzowaniem nauczania o Holokauście kończyło krótkie omówienie działalności Żydowskiego Centrum Edukacyjnego w Oświęcimiu. Obecny na konferencji **Tomasz Kuncewicz**, dyrektor Centrum, zaprezentował swój ośrodek, zwracając szczególną uwagę na ostatnio realizowany projekt uczniowski zatytułowany „Żydzi - moje wyobrażenia”. (www.ajcf.org). Zachęcał nauczycieli przybywających z wizytą na teren byłego obozu Auschwitz-Birkenau do odwiedzenia także Centrum Edukacyjnego, gdzie znajduje się stała ekspozycja poświęcona historii Żydów w Oświęcimiu. Wizyta tam może być dobrym wprowadzeniem do zwiedzania muzeum oświęcimskiego.

Dalsze prezentacje dotyczyły możliwości i problemów omawiania Holokaustu z wykorzystaniem Internetu. **Dr Piotr Trojański** zaprezentował bardzo ciekawą stronę internetową pt. „Żydzi w Polsce. Ocalić od zapomnienia – uczyć dla przyszłości” (www.historiazydow.edu.pl), której powstanie związane jest właśnie z brakiem tego typu materiałów w Polsce. Zawarte tam informacje pozwolą nauczycielom łatwiej i ciekawiej poruszać zagadnienia związane z historią Polski w kontekście współistnienia z kulturą żydowską. Podobnej tematyki, choć o zasięgu lokalnym, dotyczy strona stworzona przez **Macieja Szaniawskiego** (www.jews.w.interia.pl), nauczyciela z Zespołu Szkół Techniczno-Handlowych w Będzinie, który wraz ze swoimi uczniami zebrał materiały i stworzył prezentację, będącą dokumentacją wspólnej historii Polaków i Żydów w „małej ojczyźnie”.

Prezentacja zapoczątkowała bardzo ciekawą i istotną część konferencji, jaką było przedstawienie doświadczeń w nauczaniu o Holokauście przez uczestniczących w niej nauczycieli. Jak wcześniej zapowiadali organizatorzy, umożliwiono im zaprezentowanie oryginal-

nych pomysłów na prowadzenie zajęć, scenariuszy lekcji lub projektów edukacyjnych dotyczących historii Żydów, a zwłaszcza Holokaustu. Niektórzy zaprezentowali materiały, które na co dzień wykorzystują w nauczaniu.

Ciekawą formą nauczania mogli pochwalić się **Andrzej Kirmiel** i **Tomasz Waltros** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Skwierzynie, którzy opowiedzieli o restauracji żydowskiego cmentarza w swojej miejscowości. W tym celu pozyskali pieniądze od jednej z fundacji, włożyli wraz z młodzieżą wiele wysiłku w realizację projektu, a efektem jest pięknie odrestaurowany kirkut oraz publikacja pokazująca kolejne etapy działań. Niewymiernym, ale bardzo ważnym elementem tej pracy, jest zaangażowanie nauczycieli, uczniów i innych osób w przywrócenie pamięci o dawnych sąsiadach. Ponadto Andrzej Kirmiel przedstawił scenariusz lekcji historii dla liceum, poświęconej sposobowi wyjaśnienia i omawiania korzeni antysemityzmu. Zaprezentowany przez autora pomysł wzbudził duże zainteresowanie słuchaczy.

Bardzo ciekawy projekt edukacyjny przedstawiła **Zofia Kanclerz**, która w Gimnazjum Gminnym nr 1 w Rajsku realizuje trzyletni program nauczania zatytułowany „O tolerancję i godność człowieka”.

„Gdy zapomnimy, będziemy skazani na powtarzanie tych samych błędów” – to temat prezentacji **Aleksandry Mądry** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Gliwicach, która w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na konieczność odpowiedniego przygotowywania uczniów do zwiedzania miejsc pamięci. Autorka przedstawiła swój pomysł na zajęcia przygotowujące i podsumowujące wizytę w KL Auschwitz.

Agnieszka Zembruska z Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji we Wrocławiu mówiła o prowadzonych przez siebie zajęciach ze studentami i nauczycielami. Jak zaznaczała, bardzo ważne jest uświadomienie takim osobom potrzeby pracy nad emocjami, a także usuwanie różnych, zazwyczaj nieprawdziwych, negatywnych stereotypów i uprzedzeń, jakie żyjemy wobec innych. Często bowiem nauczyciel jest wyrocznią dla uczniów w sprawach relacji wobec innych osób i jego postawa rzutuje na dalsze postępowanie wychowanków.

Swoimi doświadczeniami w pracy z nauczycielami i uczniami podzielił się także **Andrzej Peć** z Międzynarodowej Szkoły Nauk o Edukacji i Kulturze przy Uniwersytecie Śląskim i Uniwersytecie Ostrawskim, który prowadzi zajęcia warsztatowe dla nauczycieli z zakresu edukacji wielokulturowej z elementami wiedzy o historii i kulturze Żydów polskich. Jest także współautorem programu nauczania ścieżki regionalnej oraz czynnym nauczycielem w jednej ze szkół podstawowych. Andrzej Peć w swoim wystąpieniu, bazując na własnych doświadczeniach, podkreślał konieczność włączania do programów nauczania zagadnień dotyczących wielokulturowości, które to – jak zauważył – odgrywają dziś istotną rolę i mogą pomóc także w nauczaniu o Holokauście.

Natomiast **Anna Sozańska** i **Teresa Iwona Sławecka** z II LO w Koszalinie opowiedziały o tym, jak można wykorzystać w dydaktyce teksty publicystyczne dotyczące tematyki żydowskiej (a konkretnie: sprawy Jedwabnego) do opisu manipulacji językowej.

Interdyscyplinarny charakter ma projekt zatytułowany „Artyści wobec Holokaustu”, który jest aktualnie realizowany w Zespole Szkół Poligraficzno-Księgarskich w Krakowie. Jego koncepcję uczestnikom konferencji zaprezentowali: **Dorota Kunz** (nauczyciel plastyki), **Marzena Lenart** (nauczyciel języka polskiego) i **Andrzej Januszkiewicz** (nauczyciel historii). Współpraca w realizacji projektu specjalistów różnych dyscyplin dowodzi możliwości nauczania o Holokauście w ramach różnych przedmiotów humanistycznych, o czym niestety często się zapomina.

Dopełnieniem części prezentacyjnej konferencji było omówienie przez **Robertę Szuchtę** możliwości dydaktycznych wykorzystania dziennika Dawida Rubinowicza – żydowskiego chłopca, który zginął w Treblince.

Bardzo ważną sprawę poruszyła w swoim wystąpieniu **Alicja Białecka** z Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau (www.auschwitz-muzeum.oswiecim.pl), a mianowicie spo-

sób przygotowywania uczniów do wizyty na terenie obozu zagłady. W warsztatowej formie pokazała też, że o ludziach, którzy przeszli przez obóz, można i należy mówić konkretnie, indywidualnie. Materiały opracowane przez dział edukacyjny Muzeum, pozwalają spojrzeć na ofiary Holokaustu w ten właśnie sposób, gdyż mówienie o milionach ofiar nie przemawia tak silnie jak analiza pojedynczych, tragicznych losów.

Powyższe omówienie nie wyczerpuje całości programu konferencji. Bardzo ważne były w nim bezpośrednie kontakty uczestników, wymiana poglądów, dyskusje na forum oficjalnym i w kularach. Organizatorzy zadbali, aby panowała atmosfera sprzyjająca obradom. **Monika Śliwińska**, pełnomocnik ds. Akademii Europejskiej Fundacji „Krzyżowa”, z ramienia gospodarzy czuwająca nad przebiegiem całości, wraz z dr. **Piotrem Trojańskim**, opiekującym się konferencją od strony merytorycznej, postarali się, aby uczestnikom nie zabrakło niczego, co potrzebne jest do owocnych obrad. Program został tak skomponowany, aby zajęcia były twórcze, co wspomagały różne, przede wszystkim aktywne formy ich prowadzenia. Nowoczesne zaplecze techniczne pomagało prowadzącym w prezentacji tematów.

Pobyt w pięknym ośrodku Fundacji „Krzyżowa” w Krzyżowej (www.krzyzowa.org.pl) został wzbogacony o zaznajomienie się z przeszłością tego miejsca, w którym w latach wojny spotykali się niemieccy antynaziści skupieni w tzw. Kręgu z Krzyżowej, oraz obecną działalnością Fundacji na rzecz pojednania między przedstawicielami różnych narodów, światopoglądów i wyznań. Był to więc wymarzony punkt na zgłębianie problemu Holokaustu.

ROBERT SZUCHTA

WARSZTATY METODYCZNE DLA NAUCZYCIELI PT.: „HISTORIA STOSUNKÓW POLSKO - ŻYDOWSKICH. POWSTANIE W GETCIE WARSZAWSKIM”

Sprawozdanie

W dniach 3 – 6 kwietnia 2003 roku, w ośrodku szkoleniowym CODN w Sulejówku, odbyły się warsztaty dla nauczycieli pt.: „Historia stosunków polsko - żydowskich. Powstanie w Getcie warszawskim”. Celem warsztatów było doskonalenie w zakresie dydaktyki i metodyki nauczania o historii i kulturze Żydów, wyposażenie nauczycieli w wiedzę i kompetencje przydatne do prowadzenia lekcji na ten temat, ze szczególnym uwzględnieniem historii getta warszawskiego. Ważnym zadaniem postawionym przed uczestnikami warsztatów było opracowanie pakietu materiałów dydaktycznych służących upowszechnianiu zdobytej wiedzy i umiejętności. W zajęciach wzięło udział 27 nauczycieli przedmiotów humanistycznych (historycy, poloniści) z całej Polski. Wśród uczestników byli też pracownicy pionów edukacyjnych muzeów w Sobiborze i Oświęcimiu.

Pierwszego dnia uczestnicy spotkali się z Anką Grupińską, która opowiedziała o swoich rozmowach z ostatnimi, żyjącymi żołnierzami Żydowskiej Organizacji Bojowej. Utrwalane na taśmie magnetofonowej wywiady stały się podstawą książki pt.: „Ciągłe po kole. Rozmowy z żołnierzami getta warszawskiego”, Warszawa 2000. Nauczyciele interesowali się szczegółami pracy autorki, dyskutowali też o możliwościach wykorzystania jej książek w nauczaniu o Zagładzie. Podkreślano tu szczególną przydatność do tego celu ostatniej publikacji autorki pt.: „Odczytanie listy. Opowieści o powstańcach żydowskich”, Kraków 2002.

Następnie uczestnicy warsztatów spotkali się z Ewą Junczyk-Ziomecką i Agnieszką Rudzińską, które przedstawiły multimedialną prezentację [Muzeum Historii Żydów Polskich](#), które ma powstać w Warszawie. Prezentacja wzbudziła duże zainteresowanie nauczycieli z uwagi na edukacyjny charakter muzeum. Dyskutowano koncepcje

uwagi na edukacyjny charakter muzeum. Dyskutowano koncepcję dydaktyczną ekspozycji, możliwości wykorzystania jej w procesie nauczania. Zwracano uwagę na konieczność zaproszenia do współpracy polskich nauczycieli przy opracowywaniu dalszych szczegółowych założeń dydaktycznych poszczególnych działów muzeum.

Na zakończenie pierwszego dnia nauczyciele spotkali się z reżyserem Michałem Nekenda-Trepką, który przedstawił dwa filmy dokumentalne: „Karuzela” i „Przy torze kolejowym”. Prezentacja tych filmów stała się okazją do dyskusji nad wykorzystaniem środków wizualnych w nauczaniu o Zagładzie. Zwrócono uwagę na olbrzymi ładunek emocjonalny i dydaktyczny tkwiący w drugim filmie. Film „Przy torze kolejowym” został nakręcony przez Andrzeja Brzozowskiego w 1965 roku na podstawie opowiadania Zofii Nałkowskiej pod tym samym tytułem zawartym w zbiorze pt.: „Medaliony”. Film spotkał się ze złym przyjęciem decydentów i został odłożony na tzw. „półkę”, gdzie przeleżał 28 lat. Michał Naken-da-Trepka w swoim filmie pokazuje w całości film Brzozowskiego obudowując go wypowiedziami znanych krytyków filmowych, którzy wskazują na wartość filmu Brzozowskiego oraz dyskutują o przyczynach wycofania go z publicznej dystrybucji.

Przedpołudnie drugiego dnia konferencji nauczyciele spędzili w Warszawie. Rozpoczęto od wizyty w [Żydowskim Instytucie Historycznym](#), o którego historii i działalności opowiedział Jan Jagielski. Następnie w trzech grupach udano się na tematyczne zajęcia terenowe śladami getta warszawskiego. Grupy realizowały tematy: „Wielka akcja”, „Dzieci w getcie” i „Śladami Władysława Szpilmana”. Zajęcia prowadzili: Jan Jagielski i Marta Młodkowska – oboje pracownicy ŻIH oraz Wanda Królikowska – nauczycielka historii w gimnazjum i liceum Fundacji Szkolnej w Warszawie, autorka programu edukacyjnego [„Śladami warszawskiego getta”](#). Grupy spotkały się na Umschlagplatzu po czym razem udano się do ŻIH-u gdzie dr. Eleonora Bergaman przedstawiła zasób archiwalny Instytutu, ze szczególnym uwzględnieniem Archiwum Ringelbluma. Jest to jeden z najważniejszych zespołów źródeł do badania, nie tylko dziejów warszawskiego getta, ale w ogóle sytuacji Żydów w czasach Zagłady.

Po powrocie do Sulejówka nauczyciele spotkali się z przedstawicielkami „Stowarzyszenia Dzieci Holokaustu w Polsce”. Elżbieta Ficowska – przewodnicząca stowarzyszenia - przedstawiła historię jego powstania oraz zakres działania. Joanna Sobolewska-Pyz przedstawiła projekt edukacyjny pt.: „Pamięć dla przyszłości” kierowany do nauczycieli i uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, a mający na celu m.in. włączenie do procesu nauczania o Holokauście bezpośrednich świadków, w tym wypadku tzw. „dzieci Holokaustu”. Anna Drabik przedstawiła drugi projekt edukacyjny, realizowany już przez uczniów kilku warszawskich szkół, polegający na pomocy żyjącym Polakom „Sprawiedliwym wśród narodów świata”, oraz zebraniu od nich i opracowaniu relacji o akcji ratowania Żydów w czasie Zagłady. W tym miejscu warto zaznaczyć, że obydwa projekty są nowymi inicjatywami Stowarzyszenia, które szuka współpracowników, oraz kontaktów z nauczycielami, szkołami i uczniami. Warto więc zainteresować się tą propozycją i wykorzystać okazję do wzbogacenia form nauczania o Holokauście.

Spotkanie z „dziećmi Holokaustu” obfitowało w wiele wzruszających momentów. Panie zechciały opowiedzieć o swoich przeżyciach wojennych. Nauczycieli szczególnie zainteresowało w jaki sposób dowiadywały się one o swych żydowskich rodzicach, jak przyjęły to, że są żydówkami. Spotkanie to w ocenie wszystkich uczestników było znakomitą lekcją historii XX wieku, której nie dostarczy nawet najlepszy podręcznik.

Na zakończenie dnia Bogdan Jędruszczak przedstawił historię swojego ojca, który od dwudziestu lat opiekuje się jednym z nielicznych, ocalałych fragmentów muru getta przy ul. Siennej 55. Prezentacji, z wykorzystaniem foliogramów, fotografii, towarzyszył pokaz filmu dokumentalnego pt. „Strażnik muru”, który jest artystyczną impresją o działalności Mieczysława Jędruszczaka. Nauczyciele interesowali się działalnością „strażnika” i dyskutowali z prelegentem (Bogdan Jędruszczak jest czynnym nauczycielem historii w LXXXI

LLO im. Aleksandra Fredry w Warszawie) na temat wykorzystania miejsca pamięci, w tym wypadku fragmentu muru getta, w pracy pedagogicznej.

Trzeci dzień seminarium wypełniony było zajęciami warsztatowymi. Poprzedziła je krótka prezentacja oferty [Działu Edukacyjnego Muzeum Auschwitz-Birkenau](#) w Oświęcimiu dokonana przez Alicję Białecką. Następnie warsztaty dramy poprowadziła Wiesława Młynarczyk – edukator dramy, nauczycielka języka polskiego w LXXXI LO im. Aleksandra Fredry w Warszawie i pracownik Oddziału Warszawskiego Biura Edukacji Publicznej [Instytutu Pamięci Narodowej](#). Nauczyciele wzięli udział w dwóch lekcjach języka polskiego prowadzonych metodą dramy. Lekcja pierwsza pt.: „Przeciw zapomnieniu i obojętności” bazowała na wierszu Czesława Miłosza „Campo di Fiori”, w lekcji drugiej pt.: „To nie był świat” wykorzystano rozmowy z Markiem Edelmanem Hanny Krall „Zdażyć przed Panem Bogiem”. Wykorzystanie technik dramowych w lekcjach o Holokauście wzbudziło ożywioną dyskusję uczestników warsztatów. Podnoszono argumenty za i przeciw stosowania dramy na lekcjach, podkreślano, że choć metody te są interesujące, aktywizują uczniów czasie lekcji, to jednak nauczyciel powinien rozważnie decydować kiedy i w jakim zakresie stosować je w pracy zespołu uczniowskiego. Kwestia stosowania technik dramowych na lekcjach o Holokauście, jak zauważyli dyskutanci, jest sprawą otwartą i powinna być dyskutowana przez nauczycieli, pedagogów i dydaktyków przedmiotów humanistycznych. Dyskusja podsumowująca prowadziła do wniosku, że nie powinniśmy odrzucać tych metod nauczania ale doskonalić je, modyfikować i dostosowywać do poruszanych tematów, zespołu klasowego oraz oczywiście umiejętności nauczyciela.

Pozostałą część dnia wypełniły uczestnikom warsztaty pt.: „Czas getta”, poświęcone opracowaniu materiałów dydaktycznych na temat warszawskiego getta i obudowaniu ich zestawami ćwiczeń. Pomysłodawcą i prowadzącym warsztaty był Robert Szuchta, współautor programu nauczania o Holokauście. Ostateczną formą opracowanych materiałów będzie pakiet edukacyjny zawierający celowo dobrany zbiór fotografii skomentowanych fragmentami tekstów źródłowych (pamiętnikarskich, normatywnych, kartograficznych i inn) i zaopatrzonych w pytania i ćwiczenia kierowane do ucznia. Nauczyciele pracowali w grupach nad następującymi zagadnieniami roboczymi: 1. Powstanie getta, 2. Jeden dzień w getcie (życie codzienne getta), 3. Ruch oporu w getcie (chodziło o cywilny ruch oporu), 4. „Mur miał dwie strony”. Polacy – Żydzi, 5. Walka warszawskiego getta (od akcji styczniowej do powstania kwietniowego), 6. Pamięć miejsca (formy upamiętnienia getta i ich wymiar edukacyjny). Dużą część warsztatów poświęcono na sformułowanie celów edukacyjnych przygotowywanego pakietu. Wypracowane materiały zostaną wstępnie zredagowane i rozesłane do uczestników warsztatów celem przetestowania ich w szkołach. Po nadesłaniu uwag i uzupełnień zostaną podjęte starania wydania ich drukiem i udostępnienia nauczycielom zainteresowanym tematyką getta.

Ostatnie przedpołudnie seminarium poświęcono na prezentację wypracowanych materiałów i podsumowanie całości warsztatów. Tę część poprowadziła Małgorzata Glinka kierownik szkolenia z ramienia CODN przy skromnej pomocy Roberta Szuchty. W podsumowaniu czterech dni naprawdę wyczerpanej pracy nauczyciele wskazywali na konieczność organizowania tego typu zajęć doskonalących. Kilka osób uczestniczyło po raz pierwszy w zajęciach poświęconych tematyce Zagłady. Zgodnie stwierdzili, że po pierwsze zyskali wiedzę merytoryczną, a po drugie uświadomili sobie wagę zagadnień poruszanych w trakcie warsztatów i ich znaczenie dla edukacji młodzieży. Rozstawano się z życzeniem rychłego spotkania, utrzymania kontaktów oraz wzajemnego wsparcia w codziennej pracy nauczycielskiej.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

HISTORIA I ZAGŁADA ŻYDÓW W EDUKACJI SZKOLNEJ

materiały do bibliografii

A. OPRACOWANIA OGÓLNE, METODYKA NAUCZANIA

1. **Abram Ido**, „Wychowanie po Holocauście” [w:] „Polis. Pismo o sztuce życia publicznego”, 1997, nr 21, s. 80-84
2. **Ambrosewicz-Jacobs Jolanta**, „Nauczanie o Holocauście”, [w:] „Pro Memoria. Biuletyn Informacyjny Państwowego Muzeum Oświęcim-Brzezinka, Fundacji Pamięci Ofiar Obozu Zagłady Auschwitz-Birkenau”, 1998, nr 8, s. 65-68 [dalej „Pro Memoria”]
3. **Białecka Alicja**, „Edukacja w Miejscach Pamięci” [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 1998, nr 9, s. 21-25
4. **Białecka Alicja**, „Działalność pedagogiczna muzeum i miejsca pamięci Auschwitz-Birkenau”, [w:] „Wartości w edukacji historycznej”, red. Janusz Rulka, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999, s. 268-274
5. **Białecka Alicja**, „Różne aspekty nauczania o Holocauście”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2000, nr 13, s. 65-68
6. **Białecka Alicja**, „Task Force – program międzynarodowej współpracy”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2002, nr 16, s. 49-54
7. **Brynkus Józef**, „Polska perspektywa nauczania o Holocauście”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2000, nr 13, s. 69-73
8. **Buczek Teresa**, „W ciszy Sobiboru usłyszymy ich głosy”, [w:] „Zeszyty Muzealne”, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, Włodawa 2001, nr 11, s. 102-126
9. **Buryła Sławomir**, „Holokaust jako temat lekcji języka polskiego”, [w:] „Polonistyka”, 2004, nr 4, s. 21-25
10. **Czuj Mariusz, Połuszańczyk-Oksytiuk Ewa**, „Judaizm – Dzieje i Kultura Żydów Polskich – Holocaust” – sprawozdanie z seminarium dla nauczycieli w Instytucie Yad Vashem, [w:] „Zeszyty Muzealne”, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie, Włodawa 2000, tom 10, s. 164-166
11. **„Dlaczego należy uczyć o Holocauście?”**, pod redakcją Jolanty Ambrosewicz-Jacobs i Leszka Hońdy, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Judaistyki, Kraków 2003 (drugie wydanie 2005), [zawiera: Jolanta Ambrosewicz-Jacobs, „Wstęp”, s. 7-12; Jerzy Tomaszewski, „Dlaczego”, s. 15-18; Zdzisław Mach, „Pamięć Holokaustu i edukacja dla Europy”, s. 19-21; Bohdan Michalski, „Uczmy wszystkiego od początku”, s. 23-25; Stanisław Krajewski, „Uczyć wszędzie, a szczególnie w Polsce!”, s. 27-30; Stanisław Obirek SJ, „Długi cień Bełżca”, s. 31-33; Tanna Jakubowicz-Mount, „W duchu pojednania”, s. 35-39; Stefan Wilkanowicz, „Spróbujmy zrozumieć!”, s. 41-43; Robert Szuchta, „Przeciw milczeniu i obojętności”, s. 45-48; Sergiusz Kowalski, „To oczywiste”, s. 49-52; Olga Goldberg-Mulkiiewicz, „Ludowy stereotyp Żyda a Zagłada”, s. 53-56; Monika Adamczyk-Garbowska, „Córka generała Franco”, s. 57-60; Hanna Węgrzynek, „Co trzeci spośród nas”, s. 61-63; Leszek Hońdo, „A słońce świeciło i nie wstydiło się”, s. 65-68; Jolanta Ambrosewicz-Jacobs, „Postawy młodzieży polskiej wobec Holokaustu. Badania z lat 1997-2000”, s. 71-81; „Problematyka Holokaustu w Internecie”, s. 83-101; „Informacje o autorach”, s. 103-106]
12. **Ehmann Annegret**, „Znaczenie nazizmu i Holocaustu dla edukacji politycznej mło-

- dych Niemców”, [w:] „Pamięć i upamiętnianie. O znaczeniu edukacji historyczno-politycznej w polsko-niemieckiej wymianie młodzieży”, Materiały z konferencji w Berlinie, 6-8 X 2000, Poczdam/Warszawa 2003, s. 119-128
13. **Filip Marta**, „Nauczanie o Holokauście w Szwecji”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2002, nr 16, s. 55-56
14. **Friszke Andrzej**, „Żydzi w szkolnych podręcznikach”, [w:] „Więź”, lipiec 1999, s. 23-36
15. **Friszke Andrzej, Szuchta Robert, Tych Feliks**, „Historycy o Holokauście w polskich podręcznikach i nauczaniu”, [w:] „Polska-Niemcy-Izrael. Materiały dla animatorów trójstronnej wymiany młodzieży”, wyd. Polsko-Niemiecka Wymiana Młodzieży, Warszawa-Podszdam 2000, s. 93-100
16. **„Holokaust - lekcja historii. Zagłada Żydów w edukacji szkolnej”**, pod redakcją Jacka Chrobaczyńskiego i Piotra Trojańskiego, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2004; zawiera: „Od Redakcji”, s. 5-6; **Wprowadzenie:** Lea Shinar, „Do nauczycieli...”, s. 8-10; Stanisław Obirek SJ, „Wszłuchać się w głos przeszłości”, s. 11-12; **Wybrane problemy badawcze:** Jerzy Jarowiecki, „Holokaust w polskiej prasie konspiracyjnej (1939-1945)”, s. 14-33; Krzysztof Woźniakowski, „Hitlerowskie antysemityczne wydawnictwa propagandowe w języku polskim w Generalnym Gubernatorstwie (1939-1945)”, s. 34-46; Bożena Szajnok, „Ocaleni z Holokaustu. Żydzi w Polsce 1945-1950”, s. 47-60; **Próby interpretacji:** Feliks Tych, „Holokaust z żydowskiej perspektywy”, s. 62-72; ks. Michał Czajkowski, „Chrześcijańska perspektywa zagłady”, s. 73-75; Maria Orwid, „Psychospołeczna perspektywa Holokaustu”, s. 76-80; **Doświadczenia międzynarodowe:** Richell Budd Caplan, „Nauczanie o Shoah w Izraelu”, s. 82-89; Annegret Ehmann, „Perspektywa niemiecka nauczania o Holokauście”, s. 90-95; Bohdan Halczak, „Nauczanie o Holokauście w niemieckiej szkole (z doświadczeń polskiego nauczyciela w niemieckim gimnazjum)”, s. 96-97; Hanna Konopka, „Holokaust w edukacji amerykańskiej”, s. 98-101; Linda Rasmussen Voss, „Edukacja związana z Holokaustem – drogą do lepszego świata. Spojrzenie na nauczanie o Holokauście z perspektywy nauczyciela amerykańskiego”, s. 102-108; Christer Mattson, „Nauczanie o Holokauście z perspektywy szwedzkiej”, s. 109-117; Levien Rouw, „Edukacja związana z Holokaustem w Holandii”, s. 118-122; Józef Brynkus, „Holokaust – polskie uwarunkowania nauczania o zagładzie Żydów”, s. 123-128; **W praktyce szkolnej:** Robert Szuchta, „Holokaust jako konieczny temat nauczania w polskich szkołach”, s. 130-144; Jolanta Ambrosewicz-Jacobs, „Opinie Młodzieży na temat Żydów. Badania z Krakowa i Nowego Jorku”, s. 145-158; Janina Mazur, „Jak uczyć o Holokauście. Studium podyplomowe Totalitaryzm-Nazizm-Holokaust – program i efekty”, s. 159-162; Maria Dąbrowa, „Efektywność lekcji w miejscach pamięci narodowej”, s. 163-169; Maria Jadczyk, „Nauczanie o Holokauście w praktyce szkolnej nauczyciela historii”, s. 170-174; Andrzej Ciałtacz, „Holokaust w odbiorze ucznia szkoły średniej na podstawie analizy samodzielnych prac”, s. 175-176; Barbara Kubis, „Pamiętnik jako środek dydaktyczny wspierający wiedzę o Holokauście w nauczaniu historii”, s. 177-184; Agata Patalas, „Egzamin z Zagłady”, s. 185-194; Renata K. Grotowska, „Literatura polska nie tylko «otarła się o Holokaust»”, s. 195-197; Joanna Hodur, „Percepcja opowiadania Tadeusza Borowskiego *Dzień w Harmenzach* przez uczniów klasy I gimnazjum”, s. 198-203; Renata K. Grotowska, „Literacki i filmowy obraz Holokaustu wykorzystywany w procesie dydaktycznym na lekcji języka polskiego”, s. 204-207; Iwona Macioszek, „Jak uczyć o Holokauście. Propozycje rozwiązań dydaktycznych”, s. 208-216; Małgorzata Duda, „Obraz karuzeli – rozważania o postawach Polaków wobec Shoah. Próba syntezy w klasie maturalnej”, s. 217-230; Alicja Białecka, „Historia człowieka coraz bardziej przypomina wyścig pomiędzy edukacją a katastrofą” - nauczanie o Holokauście w Miejscu Pamięci Auschwitz”, s. 231-239; Hanna Węgrzynek, „Wykaz zagadnień dotyczących dziejów i kultury Żydów, które powinny być uwzględ-

- nione w programie szkół średnich kończących się maturą”, s. 240-241; **Propozycje rozwiązań metodycznych:** Danuta Konieczka-Śliwińska, Izabella Skórzyńska, „Epizody z historii Żydów polskich. Od kontrreformacji do Holocaustu – projekt dydaktyczny o charakterze monograficznym poświęcony historii Żydów polskich”, s. 244-249; Ewa Lorkowska, „Pokonać czas. Propozycja dydaktyczna wyjazdu z młodzieżą szkół średnich na teren byłego obozu Auschwitz-Birkenau”, s. 250-252; Marcin Niebuda, „Znaczenie Oświęcimia w literaturze polskiej i hebrajskiej”, s. 253-256; Wiesława Młynarczyk, „To nie był świat...” - obraz warszawskiego getta na podstawie reportażu Hanny Krall *Zdążyć przed panem Bogiem*”, s. 257-260; Maria Przybyszewska, „Żydzi Radomyśla Wielkiego i okolic – świat, który odszedł...”, s. 261-270; Małgorzata M. Kiełtyka, „Żydzi! Żydzi? – konspekt lekcji historii w klasie I gimnazjum realizowanej w ramach edukacji wielokulturowej”, s. 271-273; Jolanta Hodur, „Człowiek z lagru czy człowiek «zlagrowany»? – konspekt lekcji języka polskiego w klasie I gimnazjum”, s. 274-277; Aleksandra Małdy, „Gdy zapomnimy – będziemy skazani na powtarzanie tych samych błędów” - konspekt lekcji przygotowującej młodzież do zwiedzania Muzeum i Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau”, s. 278-281; Janina Ramza, „Oświęcim to największy cmentarz świata, do którego każdy z nas winien podjąć pielgrzymowanie, by dać świadectwo pamięci...” - propozycja scenariusza lekcji języka polskiego wprowadzającej tematykę Auschwitz na podstawie wiersza Tadeusza Różewicza *Warkoczyk* – konspekt lekcji języka polskiego”, s. 290-295; Ewa Myśliwiec, „*Homo homini lupus* – powiedzenie stare, ale czy prawdziwe? – konspekt lekcji języka polskiego”, s. 296-298; Dorota Smyczyńska, „Nie zapominajmy o Holocaustie Romów – konspekt lekcji historii dla szkoły średniej”, s. 299-303; Iwona Macioszek, „Żydzi w oczach Polaków – stereotypy postrzegania”, s. 304-305; Zofia Kanclerz, „Kto zostaje obojętny – przyzwala. Kto ratuje jedno życie – ratuje całą ludzkość”, s. 306-311; Joanna Jakielek, „Dla pamięci, nie dla zemsty...” - plan cyklu zajęć poświęconych problematyce KL Auschwitz-Birkenau”, s. 312-318; Aleksandra Jarzyna, „Jak doszło do «ostatecznego związania»? – «proces sądowy» w klasie szkolnej”, s. 319-323; Zofia Kramarczyk, „Polacy – sprawiedliwi wśród narodów świata(?) - konspekt lekcji historii”, s. 324-327; **Wspomnienia:** Lea Shinar, „Szkice z obozu w Płaszowie”, s. 330-334; Maria Kot, „Człowieka należy oceniać nie po słowach, lecz po czynach”, s. 335-337.
17. **Kacorzyk Andrzej**, „Yad Vaschem 1999”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2000, nr 13, s. 83-86
 18. **Kacorzyk Andrzej**, „Wyprawa z Centrum Edukacyjnym w trudną przyszłość”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2002, nr 16, s. 3-6
 19. **Kestenberg Judith**, „Gdyby wasi rodzice byli mali – rozmowa z dziećmi o Holocaustie”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 1998, nr 9, s. 55-60
 20. **Kopówka Edward**, „Pierwsze projekty dotyczące spotkań młodzieży w miejscu pamięci Treblinka”, [w:] „Pamięć i upamiętnianie. O znaczeniu edukacji historyczno-politycznej w polsko-niemieckiej wymianie młodzieży”, Materiały z konferencji w Berlinie, 6-8 X 2000, Poczdam/Warszawa 2003, s. 191-193
 21. **Kranz Tomasz**, „Miejsca pamięci czy pamięć miejsc? Rozważania o roli upamiętniania w przekazie społeczno-historycznym”, [w:] „Przeszłość i pamięć”, 2000, s. 57-63
 22. **Kranz Tomasz**, „Miejsca pamięci czy pamięć miejsc”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2000, nr 13, s. 75-78
 23. **Kranz Tomasz**, „Edukacja historyczna w miejscach pamięci”, Lublin 2002
 24. **Kranz Tomasz**, „Uwagi na temat rozwoju działalności pedagogicznej muzeów upamiętniania w Polsce i Niemczech”, [w:] „Zeszyty Majdanka”, Lublin 2003, tom XXII, s. 401-415
 25. **Kucia Marek**, „Auschwitz w percepcji polskich uczniów”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2002, nr 16, s. 17-26

26. **Kubis Barbara**, „Pamiętnik jako źródło wiedzy o Holocauście i jego rola w nauczaniu historii”, [w:] „Międzynarodowa konferencja – Upowszechnianie wiedzy o Holocauście i martyrologii narodów. Stan obecny i zamierzenia. Referaty”, Duszniki Zdrój 17-19 stycznia 2001, wyd. Muzeum Gross-Rosen, Wałbrzych 2001, s. 21-42
27. **Kubis Barbara**, „Historia w pamiętnikach zapisana. Wybrane zagadnienia”, Opole 2003, zawiera, „Życie kobiet żydowskich w międzywojennej Polsce”, s. 129-162; „Pamiętnik jako źródło wiedzy o Holocauście i jego rola w nauczaniu historii”, s. 181-200; „Dzieciństwo czasu pogardy i Holocaustu”, s. 201-231
28. **Kula Marcin**, „Uwagi o nauczaniu historii Żydów daleko od Jerozolimy”, [w:] „Biuletyn ŻIH”, 1994, nr 4 – 1995, nr 2, s. 65-77; także [w:] tenże, „Uparta sprawa. Żydowska? Polska? Ludzka?”, s. 289-315
29. **Lutz Thomas**, „Miejsca pamięci przewodnikami po niedawnej historii”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2000, nr 13, s. 79-82
30. **Łysak Tomasz**, „Fabularyzacja historii. Korczak Wajdy i Lista Schindlera Spielberga”, [w:] „Polonistyka”, 2004, nr 4, s. 37-42
31. **Mrocza Ludwik**, „Pożytki i zagrożenia w nowej koncepcji nauczania o zagładzie Żydów”, [w:] „Konspekt. Pismo Akademii Pedagogicznej w Krakowie”, Kraków 2002, nr 10, s. 105-109
32. **Myśliwiec Ewa**, „Recepcja utworów o Holocauście”, [w:] „Polonistyka”, 2000, nr 7, s. 412-418
33. **Niecio Jerzy**, „Żydzi i stosunki polsko-żydowskie w podręcznikach szkół polskich”, [w:] „Tematy żydowskie. Historia. Literatura. Edukacja”, pod redakcją Elżbiety Traby i Roberta Traby, Wspólnota Kulturowa BORUSSIA, Olsztyn 1999, s. 273-278
34. **Obstarczyk Mirosław**, „Oprowadzanie po Muzeum formą upowszechniania wiedzy”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2002, nr 16, s. 7-10
35. **Oleksy Krystyna**, „Symbolika Auschwitz i uniwersalne wartości moralne związane z tą tematyką”, [w:] „Wartości w edukacji historycznej”, red. Janusz Rulka, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999, s. 268-274
36. **Oleksy Krystyna**, „Centrum Edukacji w Miejscu Pamięci”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 1998, nr 9, s. 3-6
37. **„Pamięć i upamiętnianie. O znaczeniu edukacji historyczno-politycznej w polsko-niemieckiej wymianie młodzieży”**, Materiały z konferencji w Berlinie, 6-8 X 2000, Poczdam/Warszawa 2003; zawiera:
38. **Przymuszała Beata**, „Opis Zagłady. Opowieść negatywna”, [w:] „Polonistyka”, 2001, nr 10, s. 607-612
39. **Rysińska Ewa**, „Université d'Été. L'enseignement de l'Histoire de la Shoah”, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów”, 2003, nr 1, s. 134-136
40. **Sherwin L. Byron**, „Nauczanie o Holocauście”, [w:] tenże, „Duchowe dziedzictwo Żydów polskich”, Warszawa 1995, s. 254-262
41. **Suchoński Adam**, „Problematyka Holocaustu w wybranych podręcznikach do nauczania historii na świecie”, [w:] „Międzynarodowa konferencja – Upowszechnianie wiedzy o Holocauście i martyrologii narodów. Stan obecny i zamierzenia. Referaty”, Duszniki Zdrój 17-19 stycznia 2001, wyd. Muzeum Gross-Rosen, Wałbrzych 2001, s. 63-92
42. **Suchoński Adam**, „Rola empatii w szkolnej edukacji historycznej na przykładzie Holocaustu”, [w:] „Edukacja historyczna i obywatelska w szkolnictwie ponadgimnazjalnym”, pod redakcją Grażyny Pańko i Joanny Wojdon, Toruń 2003, s. 26-38
43. **Szuchta Robert**, „Refleksje o nauczaniu historii Holocaustu w polskiej szkole”, [w:] „Tematy żydowskie. Historia. Literatura. Edukacja”, pod redakcją Elżbiety Traby i Roberta Traby, Olsztyn 1999, s. 259-272
44. **Szuchta Robert**, „Nauczanie o Holocauście”, [w:] „Biuletyn ŻIH”, 1997, nr 3-4, s. 110-115

45. **Szuchta Robert**, „Problematyka stosunków polsko-żydowskich w szkolnej praktyce nauczania historii”, [w:] „Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich”, tom 1, cz. 2, pod redakcją Jacka Staszewskiego, Gdańsk – Toruń 1995, s. 205-208
46. **Szuchta Robert**, „Korczak znany czy nieznan? Jak w polskiej szkole uczono o Januszu Korczaku i zagładzie Żydów”, [w:] „Midrasz. Pismo żydowskie”, 2002, nr 9, s. 32-39
47. **Szuchta Robert**, „Wyprawy do przeszłości. Podróże studyjne młodzieży izraelskiej do Polski”, [w:] „Szkolne Mówią wieki”, 2004, nr 4, s. 1-3
48. **Szuchta Robert, Trojański Piotr**, „Holocaust. Program nauczania o historii i zagładzie Żydów na lekcjach przedmiotów humanistycznych w szkołach ponadpodstawowych”, Warszawa 2000 (dodruk 2001, wersja uzupełniona)
49. **Szuchta Robert**, „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, [w:] „Kwartalnik Historii Żydów”, 2003, nr 3, s. 482-484
50. **Szuchta Robert, Trojański Piotr**, „Pomóc uczniom być ludźmi...”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2002, nr 16, s. 31-36
51. **Szuchta Robert**, „Holocaust jako temat nauczania w polskich szkołach”, „Pamięć i upamiętnianie. O znaczeniu edukacji historyczno-politycznej w polsko-niemieckiej wymianie młodzieży”, Materiały z konferencji w Berlinie, 6-8 X 2000, Poczdam/Warszawa 2003, s. 141-147
52. **Tematyka żydowska w podręcznikach szkolnych**, [w:] „Biuletyn ŻIH”, 1997, nr 3-4, s. 13-109; zawiera: Szewach Eden, „Koordynacja podręczników historii i literatury w Polsce i w Izraelu, s. 13-19; „Polsko-Izraelska Komisja Podręcznikowa. Zalecenia dotyczące podręczników historii i literatury w Polsce i Izraelu”, s. 20-25; Jerzy Tomaszewski, Feliks Tych, Hanna Węgrzynek, „Wnioski z analizy funkcjonujących obecnie podręczników szkolnych do nauczania historii ze szczególnym uwzględnieniem sposobu przedstawiania dziejów Żydów i Państwa Izrael w wykładzie historii Polski oraz historii powszechnej”, s. 26-41; Hanna Węgrzynek, „Ekspertyza dotycząca prezentacji historii Żydów w podręcznikach do historii dla szkół podstawowych i średnich”, s. 42-55; Paweł Fijałkowski, „Analiza podręczników szkolnych do historii czasów starożytnych i nowożytnych, pod kątem problematyki żydowskiej”, s. 56-61; Jan Doktor, „Ekspertyza podręczników do historii (XIX i początek XX wieku)”, s. 62-66; Andrzej Żbikowski, „Historia polskich Żydów XIX – XX wieku w podręcznikach szkolnych”, s. 67-75; Alina Cała, „Recenzja podręczników do historii Polski XX w.”, s. 76-96, Paweł Szapiro, „Uwagi dotyczące przedstawiania dziejów Żydów polskich w podręcznikach dla klas IV oraz zeszytów ćwiczeń dla klas IV, V i VI szkoły podstawowej”, s. 96-99; Jan Jagielski, „Ilustracje dotyczące Żydów w Polsce i Europie w podręcznikach do historii dla szkół podstawowych, liceach ogólnokształcących, technikach i liceach zawodowych”, s. 99-107
53. **Thier-Hinse Ralf, Spranger Ernst, Ortmanns Norbert**, „Co ja mam z tym wspólnego? Spotkania niemieckiej młodzieży z byłymi więźniami obozów koncentracyjnych”, dialogverlag-Münster /Agencja Wydawnicza Tu-Warszawa 2003
54. **Trojański Piotr**, „Holocaust jako źródło kształtowania wartości uniwersalnych”, [w:] „Wartości w edukacji historycznej”, red Janusz Rulka, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1999, s. 89-93
55. **Trojański Piotr**, „Nazizm i Holocaust w edukacji historycznej młodzieży szkoły podstawowej”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 1998, nr 9, s. 67-70
56. **Trojański Piotr**, „Program nauczania o Holocauście przykładem kształcenia blokowego w ramach przedmiotów humanistycznych”, [w:] „Edukacja Humanistyczna” Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2003, t. 3
57. **Trojański Piotr**, „Zmaganie się z własną przeszłością: pomiędzy mitem a rzeczywistością”, [w:] „Konspekt. Pismo Akademii Pedagogicznej w Krakowie”, 2001/2002, nr 9, s. 59-62

-
58. **Trojański Piotr**, „W Krakowie o Holocauście”, [w:] „Szkolne Mówią wieki”, 2002, nr 5, s. 1-3
59. **Trojański Piotr**, „Wirtualna historia Żydów”, [w:] „Szkolne Mówią wieki”, 2003, nr 1, s. 4-5
60. **Trojański Piotr**, „Okupacja hitlerowska i Holocaust w świadomości historycznej młodego pokolenia Polaków końca dwudziestego wieku”, [w:] „Pamięć i upamiętnianie. O znaczeniu edukacji historyczno-politycznej w polsko-niemieckiej wymianie młodzieży”, Materiały z konferencji w Berlinie, 6-8 X 2000, Poczdam/Warszawa 2003, s. 129-139
61. **Tych Feliks**, „Problematyka Zagłady w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii”, [w:] tenże, „Długi cień Zagłady. Szkice historyczne”, Warszawa 1999, s. 97-117
62. **Weber H. Norbert, Rathenow Hans-Fred**, „Pedagogika miejsc pamięci – próba bilansu”, [w:] „Kwartalnik Pedagogiczny”, 1996, nr 2, s. 3-36
63. **Węgrzynek Hanna**, Nauczanie o Żydach w polskich szkołach”, Komitet Żydów Amerykańskich, b.d.m.w.
64. **Wysok Wiesław**, „Doświadczenie Auschwitz a pedagogika pamięci”, [w:] „Scriptores Scholarum”, 1998, nr 1(18)
65. „**Zalecenia dotyczące podręczników historii i literatury w Polsce i Izraelu**”, Warszawa – Jerusaleń, 1995; toż, [w:] „Biuletyn ŻIH”, 1997, nr 3-4, s. 20-25
66. **Ziesing Hartmut**, „Holocaust w polsko-izraelsko-niemieckich spotkaniach młodzieży”, [w:] „Polska-Niemcy-Izrael. Materiały dla animatorów trójstronnej wymiany młodzieży”, wyd. Polsko-Niemiecka Wymiana Młodzieży, Warszawa-Poczdam 2000, s. 48-61
67. **Ziesing Hartmut**, „Spotkanie z historią – droga ku przyszłości”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2002/2003, nr 17-18, s. 89-90
68. **Ziesing Hartmut**, „Spotkanie poprzez historię: Na czym powinna polegać praca Polaków i Niemców w miejscach pamięci?”, [w:] „Pamięć i upamiętnianie. O znaczeniu edukacji historyczno-politycznej w polsko-niemieckiej wymianie młodzieży”, Materiały z konferencji w Berlinie, 6-8 X 2000, Poczdam/Warszawa 2003, s. 161-168
69. „**Zbrodnie nazizmu w świadomości i edukacji historycznej w Polsce i Niemczech**”, pod red. Tomasza Kranza, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 1998; zawiera: Tomasz Kranz, „Zbrodnie nazizmu jako doświadczenie historyczne Niemców i Polaków”, s. 11-26; Czesław Madajczyk, „Okupacja hitlerowska w powojennej świadomości historycznej, politycznej i potocznej Polaków”, s. 27-36; Herbert Schneider, „Ściganie zbrodni narodowosocjalistycznych w Niemczech a niemiecka opinia publiczna”, s. 37-56; Ryszard Walczak, „Zbrodnie hitlerowskie w świetle śledztw i ustaleń Głównej Komisji”, s. 57-66; Zygmunt Mańkowski, „Historiografia polska na temat zbrodni hitlerowskich”, s. 67-86; Annegret Ehmman, „Psychologiczne aspekty pracy nad historią nazizmu w edukacji politycznej i muzeach upamiętniania w Niemczech”, s. 87-106; Andrzej Stępnik, „Zbrodnie nazizmu w polskich podręcznikach historii”, s. 107-136; Tomasz Kranz, „Spuścizna nazizmu a współczesna edukacja historyczno-polityczna”, s. 137-150; Thomas Lutz, „Muzea upamiętniające ofiary nazizmu. Rozważania o rozwoju i aktualnych zagadnieniach w Polsce i Niemczech”, s. 151-162; Wolfram Meyer zu Uptrup, „O roli muzeów utworzonych w miejscach zbrodni nazistowskich w dzisiejszej edukacji politycznej”, 163-166.
70. „**Żydzi w Polsce – Swoi czy obcy?**” [w:] „Polonistyka”, 1993, nr 4, (zeszyt w całości poświęcony nauczaniu o historii i kulturze żydowskiej zawiera m.in.: Jan Błoński, „Świat jako Księga i komentarz. O żydowskich źródłach twórczości Brunona Schulza”, s. 198-203; Józef Wróbel, „Pamięć i wygnanie”, s. 204-209; Ewa Wiegandt, „Arka Noego i perły baronowej (O *Austerii* Juliana Strykowskiego)”, s. 210-214; Dorota Śliwińska, „Historia z pamięci w *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall”, s. 215-220; Jerzy Kaniewski, „Mroczne korzenie współczesności, czyli *Początek* Andrzeja Szczypior-

skiego”, s. 220-226; Violetta Michałek, Wiesław Wantuch, „Szmulek – ten obcy?”, s. 226-229; Michał Strzemski, „Pejsy Szmulka”, s. 229-230)

B. SCENARIUSZE LEKCJI, MATERIAŁY EDUKACYJNE

1. **„Anna Frank. Historia na dzień dzisiejszy”**, Katalog wystawy, Amsterdam 1996
2. **„Auschwitz. Pamięć dla przyszłości. Teki edukacyjne IPN”**, Warszawa 2003
3. **Czyżewska Katarzyna, Jasińska Marta, Korniluk Anna, Szalutowicz Urszula**, „Opór i zagłada białostockich Żydów”, [w:] „Doświadczenia graniczne. Młodzież bada polsko-niemiecką historię”, pod redakcją Alicji Wancercz-Gluzy i Gabriele Bucher-Dinç, Ośrodek KARTA, Warszawa 2003, s. 223-234
4. **„Funkcje KL Auschwitz. Warsztaty metodyczne dla nauczycieli szkół podstawowych”**, Państwowe Muzeum Oświęcim-Brzezinka, Oświęcim 1996
5. **„Holokaust - lekcja historii. Zagłada Żydów w edukacji szkolnej”**, pod redakcją Jacka Chrobaczyńskiego i Piotra Trojańskiego, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2004; zawiera scenariusze lekcji w części „Propozycje rozwiązań metodycznych”, zob. poz. 16
6. **Kołodziejska Małgorzata, Słowińska Anna**, „Memento. Obóz koncentracyjny dla dzieci w Litzmannstadt”, [w:] „Doświadczenia graniczne. Młodzież bada polsko-niemiecką historię”, pod redakcją Alicji Wancercz-Gluzy i Gabriele Bucher-Dinç, Ośrodek KARTA, Warszawa 2003, s. 155-165
7. **Królikowska Wanda**, „Wycieczka śladami warszawskiego getta”, [w:] „Szkolne Mówią wieki”, 2003, nr 4, s. 5-7
8. **Lorkowska Ewa**, „Holocaust – kryzys cywilizacji europejskiej?”, [w:] „Scenariusze lekcji do serii podręczników A. Radziwiłł i W. Roszkowskiego – Historia 1789-1997”, pod redakcją Haliny Wesołowskiej i Krystyny Zaufal, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2000, s. 67-73
9. **„Los Polaków i los Żydów w KL Auschwitz. Materiały historyczne dla nauczycieli”**, wybór materiałów: Alicja Białecka, Adam Cyra, Emeryka Iwaszko, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Oświęcim 1999
10. **Łoś Bogusław, Sinulingga Dawid, Żurek Sławomir J.**, „W drodze do gazu... Czy i jak mówić dziś o Holocauście na lekcjach języka polskiego?”, [w:] „Język polski w szkole średniej. Kwartalnik”, Kielce, Rocznik XV, rok szkolny 2000/2001, nr 1, s. 44-48
11. **„Muzeum byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Sobiborze”**, CD- Rom, Program multimedialny zawierający szczegółowe informacje na temat: Nazizmu, Holocaustu, Akcji Reinhard, obozu w Sobiborze, oprawców, ofiar. Wydawnictwo Multimedialne KGL Planet S. C., Chełm 2000
12. **„Opera dziecięca Brundibár. Nans Krása. Teczka informacyjna Brundibar”**, Materiały do pracy nad projektem kulturalnym dla dzieci i młodzieży. Inicjatywa Jeunesses Musicales Deutschland we współpracy z Międzynarodowym Domem Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu, b.d.m.w.
13. **Sobolewicz Tadeusz**, „Kształcić czy zaliczać”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 1998, nr 9, s. 71-73
14. **Szuchta Robert**, „Polacy i Żydzi – płaszczyzny nieporozumień i porozumienia” - Konspekt lekcji bieżącej z historii w klasie III lub IV, [w:] „Praca nad źródłami. Konspekty i scenariusze lekcji dla nauczycieli”, pod redakcją Melanii Sobańskiej-Bondaruk i Stanisława Bogusława Lenarda, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 206-207
15. **Szuchta Robert**, „Żydowscy mieszkańcy miast polskich w średniowieczu. Położe-

-
- nie prawne i organizacja gminy żydowskiej”, [w:] „Lekcje ze źródłami. Konspekty i scenariusze dla nauczycieli gimnazjum. Średniowiecze”, pod redakcją Stanisława Zajęca, Warszawa 2000, s. 105-114
16. **Szuchta Robert**, „Problematyka stosunków polsko-żydowskich w szkole”, [w:] „Wiadomości Historyczne”, 1995, nr 1, s. 31-33
 17. **Szuster Leszek**, „Lekcja historii na żywo”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 2000, nr 12, s. 97-98
 18. **Tracz Małgorzata**, „Moja wizja lekcji”, [w:] „Pro Memoria”, Oświęcim 1998, nr 9, s. 26-27
 19. **Trojański Piotr**, „Konspekt lekcji historii przeprowadzonej metodą dramy. Polacy i Żydzi – razem ale obok siebie”, [w:] „Wiadomości Historyczne”, 1997, nr 5, s. 301-304
 20. **Wesołowska Halina**, „Niemcy pod rządami nazistów (1933-1939)”, [w:] „Materiały edukacyjne programu KREATOR. Scenariusze lekcji”, CODN Warszawa 1999, s. 61-72
 21. **Wesołowska Halina**, „Państwo i społeczeństwo nazistowskich Niemiec w latach trzydziestych XX wieku”, [w:] „Scenariusze lekcji do serii podręczników A. Radziwiłł i W. Roszkowskiego – Historia 1789-1997”, pod redakcją Haliny Wesołowskiej i Krystyny Zaufal, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2000, s. 58-61
 22. **„Wspólna nauka i spotkanie w Oświęcimiu. Czy to jest możliwe?”**, Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży, Warszawa-Potsdam, styczeń 1996
 23. **„Zapomniane groby. «Białe plamy» w historii pewnej wioski**”, projekt uczniów 10 klasy Szkoły Ogólnej im. Anny Frank w Gütersloh, [w:] „Doświadczenia graniczne. Młodzież bada polsko-niemiecką historię”, pod redakcją Alicji Wancierz-Gluzy i Gabriele Bucher-Dinç, Ośrodek KARTA, Warszawa 2003, s. 249-264

